

A historical black and white photograph of a church with a prominent steeple. The church is surrounded by tall evergreen trees. In the foreground, several people are walking on a path. The image is overlaid with a semi-transparent dark band containing the title text.

HISTORIC@

WYDANIE SPECJALNE

ISSN 1898-4428

Numer 17 (III 2016)

Na okładce wykorzystano przedwojenną pocztówkę przedstawiającą deptak w Szczawnicy

Źródło: http://pliki.szczawnica.nrs.pl/uploads/admin/pages/168_dawna-szczawnica/plac-dietla2.jpg [dostęp: 12.10.2014]



Copyright by Jan Jawornicki

**Czasopismo naukowe doktoratów
Uniwersytetu Rzeszowskiego
Historic@**

Zespół redakcyjny

Redaktor naczelny: Jolanta Ślęzak-Gotkowska

Zastępca redaktora naczelnego: Paweł Gądek

Redaktorzy techniczni: Jacek Kwaśniak, Damian Knutel

Redaktorzy językowi: Sylwia Majdosz, Natalia Mazur

Redaktorzy tematyczni:

Przemysław Maryniak (starożytność, średniowiecze)

Ilona Kędzia (orientalistyka)

Joachim Popek (nowożytność)

Bartosz Pasterski (XIX w.)

Paweł Gądek, Tomasz Sumara, Wojciech Ziobro (XX w. i XXI w.)

adres: Instytut Historii, Al. Rejtana 16 c, 35-959 Rzeszów

tel. 178 721 116

e – mail: historicaur@gmail.com

<http://www.ur.edu.pl/wydzialy/socjologiczno-historyczny/instytut-historii/czasopisma/historic>

Powstanie i rozwój uzdrowisk w Galicji (Małopolsce) Zachodniej w XIX i na początku XX wieku (do 1939 roku)

The Establishing and Development of Health Resorts
in Western Galicia (Lesser Poland)
in the 19th Century and Early 20th Centuries (until
1939)

Bartosz Pasterski

Praca napisana pod kierunkiem
dr. hab. prof. UR Andrzeja Bonusiaka

Recenzent wydawniczy:
dr hab. prof. UR Paweł Grata
Uniwersytet Rzeszowski

Rzeszów 2017

Spis treści

Wskazówka: Słowo zaznaczone na **ciemnoniebiesko** stanowi odnośnik wewnętrzny. Tekst zaznaczony na **ciemnoniebiesko i dodatkowo podkreślony**, jest odsyłaczem do strony internetowej.

| | |
|--|-----|
| Wstęp | 5 |
| Rozdział 1. Początki i rozwój przemysłu sanatoryjnego w Europie i na ziemiach polskich | 10 |
| 1.1 Początki balneologii w Europie i w Polsce | 10 |
| 1.2 Powstanie uzdrowisk na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego i pruskiego | 17 |
| Rozdział 2. Rozwój przemysłu sanatoryjnego na ziemiach polskich zaboru austriackiego do roku 1914 | 31 |
| 2.1 Sytuacja przed odkryciem leczniczych właściwości wód..... | 31 |
| 2.2 Powstanie pierwszych ośrodków sanatoryjnych | 34 |
| 2.3 Uwarunkowania po uruchomieniu linii kolejowych..... | 49 |
| Rozdział 3. Sytuacja uzdrowisk w latach 1914-1939 | 56 |
| 3.1 Ośrodki sanatoryjne w czasie I wojny światowej | 56 |
| 3.2 Rozwój uzdrowisk w latach 1918-1929 | 58 |
| 3.3 Kurorty i uzdrowiska w czasie wielkiego kryzysu gospodarczego w latach 1929-1935 | 65 |
| 3.4 Działalność uzdrowisk w latach 1935-1939..... | 70 |
| Rozdział 4. Funkcjonowanie uzdrowisk w świetle regulaminów uzdrowiskowych oraz działalność Związku Uzdrowisk Polskich | 77 |
| 4.1 Regulaminy uzdrowiskowe w XIX i XX wieku | 77 |
| 4.2 Działalność Związku Uzdrowisk Polskich w II Rzeczypospolitej..... | 83 |
| Zakończenie | 88 |
| Streszczenie | 91 |
| Summary | 92 |
| Spis tabel i wykresów | 93 |
| Wykaz wykorzystanych źródeł i opracowań | 94 |
| Aneks | 101 |
| Spis ilustracji w aneksie | 114 |

Wstęp

W świecie współczesnym działalność uzdrowisk stanowi nie tylko ważną część systemu opieki zdrowotnej, ale i istotne ogniwo gospodarki. Powszechność opieki zdrowotnej państwa oraz coraz bardziej widoczna tendencja do systematycznego korzystania z różnych form wypoczynku w znanych kurortach wpływają na rozwój jednej z najważniejszych gałęzi dzisiejszego przemysłu, tj. turystyki. Obecnie pobyty zdrowotne i wypoczynkowe w uzdrowiskach cieszą się niezwykle popularnością wśród wszystkich grup społecznych, a status „zdroju” zdobywają kolejne miejscowości. Aktualnie tylko w części uzdrowisk występują źródła wód mineralnych, a spora ich grupa ma to zawdzięcza warunkom klimatycznym i krajobrazowym.

Jednak zanim pobyty lecznicze stały się tak popularne i powszechne w społeczeństwie, ta gałąź przemysłu rozwijała się stopniowo na ziemiach polskich pod zaborami, a później na terenie niepodległej Polski. Powstanie uzdrowisk na obszarze Galicji oraz II Rzeczypospolitej odegrało ważną rolę w rozwoju ekonomicznym i awansie społecznym poszczególnych miejscowości. Dlatego prześledzenie historii narodzin tego przemysłu i jego rozwoju w tzw. zachodniej części Galicji jest pasjonującym zadaniem poznawczym, a jednocześnie tematem niniejszej pracy. Wybrałem to zagadnienie, ponieważ jestem przekonany, że rozwój przemysłu (w tym działalności uzdrowisk) na ziemiach polskich w XIX i XX wieku odegrał zasadniczą rolę w przemianach gospodarczych, społecznych i cywilizacyjnych tamtego czasu, a jego znaczenie rozciągnęło się ponadto na wiele dekad późniejszych.

Stan badań nad przemysłem uzdrowiskowym jest w miarę zadowalający. Podstawowymi opracowaniami w zakresie dziejów poszczególnych uzdrowisk są prace: Janusza Michalaka¹ i Jana Rąba². Przedstawiają one w zarysie ogólnym historię tych uzdrowisk. Ważną publikacją prezentującą szczegółowo historię Krynicy jest monografia zbiorowa pod redakcją Feliksa Kiryka³. Autorzy tego kompendium omawiają wszystkie aspekty funkcjonowania uzdrowiska. Innym wartościowym wydawnictwem jest praca zbiorowa pod redakcją Józefa Długosza⁴. Warte uwagi jest również czasopismo „Almanach Muszyny”, na łamach którego pojawiają się artykuły poświęcone historii i rozwojowi uzdrowiska w Muszynie oraz zdrojów okolicznych. Jedną z ważnych publikacji zamieszczonych w tym czasopiśmie jest artykuł

¹ J. Michalak, *Krynica, Muszyna, Żegiestów, Piwniczna i okolice*, Krynica 1997.

² J. Rąb, *Iwonicz-Zdrój, Rymanów-Zdrój i okolice*, Warszawa 1968.

³ *Krynica*, pod red. F. Kiryka, Kraków 1994.

⁴ J. Długosz, *Piwniczna Zdrój. Studia i szkice z dziejów miasta 1772-1998*, Piwniczna-Zdrój 1998.

Stanisława Heilmana i Jerzego Krzysia⁵, który przedstawia szczegółowo powstanie i dzieje uzdrowiska w tym mieście.

Ilość źródeł dotyczących tego zagadnienia do 1918 roku jest również zadowalająca. Ciekawe informacje przedstawił na przykład Stanisław Staszic w opracowaniu omawiającym stan przyrodniczy tych ziem jeszcze przed powstaniem uzdrowisk⁶. Z kolei praca Ludwika Zejsznera zawiera relację z pierwszych lat funkcjonowania uzdrowisk, a także opis występowania wód mineralnych w miejscowościach, które wówczas jeszcze nie były uzdrowiskami⁷.

Natomiast okres powstania i pierwszych lat działalności uzdrowiskowej przedstawił Józef Dietl⁸ w swoich publikacjach dotyczących Krynicy czy innych miejscowości, np. Swoszowic. Interesującymi źródłami dla dziejów Szczawnicy są prace Bolesława Lutostańskiego⁹ oraz Józefa Kołaczkowskiego¹⁰. Obie publikacje przedstawiają wiele informacji na temat pobytu w uzdrowisku oraz ważne porady praktyczne. Kolejnym ciekawym źródłem odnoszącym się do funkcjonowania uzdrowisk na początku XX wieku jest praca Józefa Jaworskiego¹¹, w której autor opisał funkcjonowanie poszczególnych uzdrowisk na podstawie odbytej wycieczki balneologicznej, zorganizowanej przez X zjazd lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie.

Z kolei ważnym źródłem dotyczącym funkcjonowania uzdrowiska w Iwoniczu jest praca Zygmunta Bośniackiego¹². Bośniacki był ówczesnym lekarzem zakładowym i wszechstronnie omówił w swoim sprawozdaniu działalność całego uzdrowiska. Podobne źródła odnoszą się także do Iwonicza. Adam Świrski¹³, który był tam lekarzem zakładowym, również publikował swoje sprawozdania z działalności uzdrowiska. Natomiast niewiele jest źródeł drukowanych dotyczących Horyńca-Zdroju. Informacje o tym uzdrowisku czerpałem głównie ze stron internetowych oraz z przewodników.

⁵ S. Heilman, J. Krzyś, *Narodziny muszyńskiego uzdrowiska*, „Alamach Muszyny”, 2001.

⁶ S. Staszic, *O ziemiordztwie Karpatów i innych gór i równin Polski*, Warszawa 1815.

⁷ L. Zejszner, *Podróże po Beskidach czyli opisanie części gór Karpackich, zawartych pomiędzy źródłami Wisły i Sanu*, [b.m.w] [post 1852].

⁸ J. Dietl, *Krynica w Karpatach Galicyjskich położona: opisana pod względem historycznym, topograficznym, klimatycznym, botanicznym, geologicznym i lekarskim*, Kraków 1857; Tenże, *Źródła lekarskie w Swoszowicach*, Kraków 1858.

⁹ B. Lutostański, *Szczawnica w Galicyi: jej zdroje i urządzenia: krótka wiadomość dołączona do wody na sprzedaż rozsyłanej*, Kraków 1874.

¹⁰ J. Kołaczkowski, *Szczawnica, zdrojowisko i stacya klimatyczna: ocenienie jej środków lekarskich i urządzeń oraz podręcznik dla chorych tamże się udających*, Kraków 1883.

¹¹ J. Jaworowski, *Zdrowiska i uzdrowiska: Rabka, Zakopane, Szczawnica, Żegiestów, Krynica: spostrzeżenia i uwagi z wycieczki balneologicznej 10 zjazdu lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie*, Warszawa 1908.

¹² Z. Bośniacki, *Iwonicz w czasie pory kąpielowej roku 1870: sprawozdanie lekarskie z ruchu i postępu w zdrojowisku*, Kraków 1871.

¹³ A. Świrski, *Iwonicz w roku 1881*, Iwonicz 1882.

Następny ważny zbiór źródeł o historii i działalności uzdrowisk stanowią przewodniki. Jednym z ważniejszych jest informator Mieczysława Orłowskiego¹⁴. Autor przedstawił w nim między innymi trasy dojazdu do miejscowości uzdrowiskowych, informacje o frekwencji, ilości pensjonatów oraz środkach leczniczych stosowanych w danym źródle. Opisał również okoliczne miejscowości i zilustrował je fotografiami.

Wydawanie przewodników było popularne także w latach 1918-1939. Jeden z takich bedekerów przedstawiał na przykład sytuację kurortów po 1918 roku i opisywał wszystkie miejscowości uzdrowiskowe oraz letniska¹⁵. Z kolei w innym informatorze zawarte zostały między innymi artykuły o kuracjach w okresie zimowym oraz szkic o generalnej potrzebie leczenia się w uzdrowiskach¹⁶. Podobnie jak poprzedni przewodnik, przedstawiał on również aktualną sytuację w uzdrowiskach, dostępne usługi, ceny, sposoby dojazdu oraz praktyczne wiadomości o pobycie. Znalazły się tam również atrakcyjne zdjęcia. Praca Franciszka Kmietowicza¹⁷ zawiera też wiele informacji na temat funkcjonowania uzdrowisk, przedstawia miejscowe stosunki gospodarcze, faunę i florę, a także zabytki. Ważną publikacją jest wydany w 1934 roku nakładem Polskiego Towarzystwa Balneologicznego przegląd uzdrowisk polskich¹⁸. W jej pierwszej części znalazły się informacje ogólne na tematy związane z lecznictwem uzdrowiskowym oraz sprawami urzędowymi (w tym statystyka), w drugiej – omówienie specyfiki leczenia uzdrowiskowego poszczególnych chorób, natomiast w trzeciej części – opis uzdrowisk polskich oraz zagranicznych w Austrii, Czechosłowacji, Francji oraz ZSRR. Ostatnim interesującym źródłem z tego okresu jest przewodnik uzdrowiskowy z 1936 roku¹⁹, w którym – podobnie jak w poprzednich – znalazły się artykuły o działalności Związku Uzdrowisk Polskich, znaczeniu i postulatach uzdrowisk, a także o roli wód mineralnych. W drugiej części zawarto opisy uzdrowisk, letnisk oraz miejscowości wypoczynkowych nad Morzem Bałtyckim.

O poszczególnych uzdrowiskach z tego okresu brak natomiast wystarczających informacji. W zbiorach Federacji Bibliotek Cyfrowych udało mi się znaleźć zaledwie kilka przewodników oraz ulotek z tego okresu. Pozostała część źródeł pochodzi ze zbiorów archiwalnych podkarpackich bibliotek w Rzeszowie, Krynicy, Nowym Sączu i Muszynie.

¹⁴ M. Orłowski, *Przewodnik po Galicyi*, Lwów 1914.

¹⁵ *Zdrowiska i Uzdrowiska Polskie – przewodnik ilustrowany*, Warszawa 1925.

¹⁶ *Uzdrowiska polskie. Przewodnik po uzdrowiskach zrzeszonych w Związku Uzdrowisk Polskich*, Warszawa 1932.

¹⁷ F. Kmietowicz, *Z Podkarpacia zachodniego*, Kraków 1936.

¹⁸ *Polski Almanach Uzdrowisk*, Kraków 1934.

¹⁹ *Uzdrowiska Polskie*, Warszawa 1936.

W swojej pracy prześledziłem sytuację terenów zachodniej Galicji przed powstaniem uzdrowisk, następnie ich powstanie oraz rozwój do 1939 roku. Staralem się przeanalizować, jak powstanie i rozwój uzdrowisk wpłynęły na rozwój miejscowości na południu Podkarpacia. Wskazałem również na znaczący wpływ budowy linii kolejowych dla progresu zdrojowisk. W swoich badaniach usiłowałem wykazać, jakie inwestycje były czynione w poszczególnych miejscowościach w celu poprawy jakości świadczonych usług oraz promowania się wśród społeczeństwa polskiego. Zamieszczone w pracy tabele statystyczne służą określeniu frekwencji oraz popularności, jaką cieszyły się określone uzdrowiska. W aneksie przedstawiłem natomiast ówczesne ceny za usługi oferowane w poszczególnych zakładach uzdrowiskowych.

Niniejsza praca składa się z czterech zasadniczych rozdziałów, uzupełnionych o wstęp, zakończenie, bibliografię oraz dwa aneksy, w których znalazły się mapy, archiwalne i współczesne fotografie oraz – dla porównania – cennik usług w poszczególnych sanatoriach Królestwa Polskiego oraz Galicji.

Rozdział pierwszy jest poświęcony początkom i rozwojowi przemysłu sanatoryjnego w Europie i na ziemiach polskich. Przedstawiłem w nim początki rozwoju balneologii w Europie i w Polsce. W kolejnym podrozdziale opisałem, jak doszło do powstania uzdrowisk na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego i pruskiego. Zaprezentowałem tutaj także uzdrowiska w Nałęczowie, Ciechocinku, Otwocku, Busku, Inowrocławiu.

Rozdział drugi dotyczy z kolei rozwoju przemysłu sanatoryjnego na ziemiach polskich zaboru austriackiego do roku 1914. Przedstawiłem w nim sytuację ekonomiczną i społeczną na tych terenach przed odkryciem leczniczych właściwości wód, następnie powstanie pierwszych uzdrowisk oraz ich rozwój po uruchomieniu linii kolejowych.

W trzecim rozdziale opisałem sytuację w uzdrowiskach w latach 1914-1939. W pierwszym podrozdziale omówiłem funkcjonowanie uzdrowisk w czasie I wojny światowej, a w kolejnym dokonałem ich przeglądu w latach 1918-1929 do wybuchu światowego kryzysu gospodarczego oraz przybliżyłem powstanie kolejnych uzdrowisk na południu Małopolski Zachodniej. Następny podrozdział prezentuje funkcjonowanie uzdrowisk sanatoryjnych w czasie wielkiego kryzysu gospodarczego, a ostatni przedstawia działalność zdrojów i sanatoriów w latach 1935-1939. W tym rozdziale zamieściłem wykresy, które odzwierciedlają frekwencję uzdrowiskową w poszczególnych latach. Ponieważ jednak nie wszystkie materiały źródłowe są dostatecznie szczegółowe, nie zawsze udało się ustalić liczbę kuracjuszy dla określonych lat w poszczególnych uzdrowiskach.

W rozdziale czwartym opisałem sposoby funkcjonowania uzdrowisk na podstawie regulaminów uzdrowiskowych, a także wielowymiarową działalność Związku Uzdrawisk Polskich. Dokonałem w nim porównania regulaminów zdrojowych z Krynicy i Rymanowa z analogicznymi przepisami z Nałęczowa. Następnie przedstawiłem dokonania Związku Uzdrawisk Polskich, a szczególnie wachlarz zabiegów promocyjnych i propagujących leczenie uzdrowiskowe i sanatoryjne.

Powrót do spisu treści

Rozdział 1. Początki i rozwój przemysłu sanatoryjnego w Europie i na ziemiach polskich

1.1 Początki balneologii w Europie i w Polsce

Balneologia jako wiedza i praktyka wykorzystywania leczniczych właściwości wód podziemnych narodziła się we Francji w okresie I Cesarstwa. W pierwszej połowie XIX wieku w czasach panowania dynastii Burbonów odkryto również lecznicze zastosowanie kąpeli morskich. Hrabia de Brancas, podprefekt Dieppe, założył w 1822 roku pierwszy w Europie zakład kąpeli morskich w Dieppe w Normandii²⁰. Miejscowość ta cieszyła się popularnością wśród mieszkańców Paryża, zwłaszcza po doprowadzeniu linii kolejowej. Mieszkańcy tego regionu chętniej udawali się na wybrzeża Normandii niż burżuazja francuska. Taka sytuacja utrzymała się aż do wybuchu I wojny światowej, kiedy to medycyna uzdrowiskowa stała się popularnym sposobem leczenia.

Jednakże lecznicze działanie wód mineralnych odkryto już w starożytności. Przy źródłach budowano świątynie, a na tablicach świątynnych umieszczano napisy, które zalecały jak należy właściwie stosować kąpiele wodne. Hipokrates na przełomie V i IV wieku przed Chrystusem w swoim dziele *O klimatach, wodach i miejscach* opisał sposoby korzystania z kąpeli wodnych, zaznaczając, że kąpiele mają duże znaczenie dla medycyny²¹. Z kolei w czasach Cesarstwa Rzymskiego zalety kąpeli docenił Galen. W tym okresie popularnością cieszyły się zwłaszcza termy. Natomiast w okresie średniowiecza nie wykazywano większego zainteresowania rozwojem wodolecznictwa.

Dopiero w okresie renesansu w XV wieku lekarze z Włoch i Niemiec zajęli się ponownie tą dyscypliną, opracowując wskazania i przeciwwskazania do leczenia. *Uważano (...), że wody mineralne mają taką cudowną moc, że lekarze nie są w stanie zbyt wiele zdziałać, a chorzy sami mogą sobie ustalać leczenie stosownie do tradycji danego uzdrowiska*²². W Rzeczypospolitej wodolecznictwem zajmowali się w XVI wieku Marcin z Miechowa, Józef Struś, Wojciech Oczko („Cieplice”). W XVII wieku profesorowie Erazm Sykstus i Jan Innocenty Petrycki zalecali, aby zabiegi kąpielowe trwały do 2 godzin w ciągu dnia. Natomiast w XIX stuleciu w Europie działali: Wincenty Priessnitz, który wynalazł natryski i sto-

²⁰ *Historia życia prywatnego*, t. IV: *Od rewolucji do I wojny światowej*, pod red. M. Perrota, Wrocław 1999, s. 236; Kurort ten stał się ulubionym miejscem wypoczynku cesarzowej Eugonii, żony Napoleona III.

²¹ J. W. Kocharński, *Balneologia i hydroterapia*, Wrocław 2002, s. 10.

²² Tamże, s. 11.

sował je w swoim zakładzie w Jeseniku oraz Sebastian Kneipp, który w 1886 roku wydał publikację pt. *Moje leczenie wodą*. Zalecał w niej terapię, która powinna sprowadzać się do *leczenia wodą, dietą, ziołami i umiarem we wszelkich czynnościach życiowych*²³. W tym samym okresie na ziemiach polskich działalność swą prowadził prof. Józef Dietl, żyjący w latach 1804-1878. Założenia balneologii oparł na osiągnięciach biologii, chemii, fizyki. W 1857 roku zwiedził uzdrowiska znajdujące się na terenie Galicji oraz dwa na Górnych Węgrzech – Bardejovskie Kúpele i Žulin. Opierając się na pracy Teodora Torosiewicza, dokonał klasyfikacji wód mineralnych. Równocześnie jednak był bardzo ostrożny, uważając, że zbyt długie stosowanie zabiegów wodnych może szkodzić zdrowiu²⁴ i krytykował picie wody mineralnej w nadmiernych ilościach. Twierdził również, że klimat wpływa na zdrowie i samopoczucie człowieka. Postulował, aby zakłady uzdrowiskowe wprowadzały coraz to nowe urządzenia. *Spopularyzował w ten sposób to wszystko i w społeczeństwie lekarskim i w sferach przemysłu zdrojowego i przyczynił się bardzo wydatnie do rozszerzenia zakresu czynników leczniczych po zdrojowiskach krajowych, a przytem także do podniesienia materialnej wartości zdrojowisk w pospolitem tego słowa znaczeniu*²⁵. W 1857 roku zainicjował powstanie Komisji Balneologicznej w Krakowskim Towarzystwie Naukowym. W 1870 roku założył Oddział Balneologiczny Towarzystwa Lekarskiego w Warszawie. Hydroterapią zajmował się także dr Jan Żniniewicz, który prowadził swoje badania od 1908 roku w zakładzie w Poznaniu. W 1905 roku natomiast powstało Polskie Towarzystwo Balneologiczne.

Kolejnym ważnym badaczem balneologii był Michał Zieleniewski (1821-1896), który ukończył studia medyczne w Uniwersytecie Jagiellońskim i wkrótce otrzymał stopień naukowy doktora medycyny. Pracował najpierw w szpitalu w Krakowie, potem w Trzebini, a w 1857 roku objął funkcję lekarza rządowego w Krynicy. Był członkiem Towarzystwa Lekarskiego w Warszawie, członkiem nadzwyczajnym Akademii Umiejętności w Krakowie i współzałożycielem krakowskiego czasopisma naukowego „Przegląd Lekarski”²⁶. Jego ważna publikacja *Rys balneologii powszechnej* została wydana w Warszawie w 1873 roku. Zieleniewski podał w swojej książce jedną z pierwszych definicji balneologii: *Nauka Balneologii, której przedmiotem są źródła lecznicze, opisująca je pod względem: ich powstania, przymiotów i własności fizycznych*²⁷. Uważał, że o zaletach balneologii wiedzieć muszą nie tylko le-

²³ Tamże, s. 13.

²⁴ L. Korczyński, *Dietl jako balneolog*, [w:] *Józef Dietl pierwszy prezydent miasta Krakowa, znakomity lekarz, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, patriota polski w 50-tą rocznicę śmierci*, Kraków 1928, s. 98.

²⁵ Tamże, s. 101.

²⁶ <http://www.krynica.pl/Micha%C5%82-Zieleniewski-c188.html> [dostęp: 30.01.2014]; M. Zieleniewski, *Rys balneologii powszechnej*, Warszawa 1873.

²⁷ Tamże, s. 1.

karze, ale także zwykli mieszkańcy. W swojej pracy autor skupił się na analizie wód: alkaicznych (szczawy), gorzkich, słonych, siarczanowych, żelaznych, ziemnych i ciepłych (termalnych) w poszczególnych miejscowościach Monarchii Austro-węgierskiej, ale analizował też wpływ kąpeli morskich na zdrowie w monarchii i na wybrzeżu Morza Północnego.

W większość warstw społecznych końca XVIII i początku XIX wieku istniał poważny problem braku higieny osobistej i wszechobecnego brudu. Tylko nieliczni zdawali sobie sprawę, że istniejący stan higieny należy zmienić. Stan sanitarny miast na ziemiach polskich był bardzo zły. Na ulicach zalegało nie tylko błoto, ale także śmieci i ścieki. W związku z tym dawał się odczuwać silny odór. Najszybciej sytuacja zmieniła się w zaborze pruskim, gdzie już w 1797 roku powołano policję sanitarną, której celem było przestrzeganie przepisów sanitarnych w kamienicach, a potem rozszerzono ustawodawstwo na sklepy oraz targowiska²⁸. Ludność początkowo lekceważyła te przepisy traktując je jako formę represji ze strony władz.

W Królestwie Polskim w ogóle nie zwracano uwagi na te kwestie, władze miast i miasteczek nie były w stanie zapewnić odpowiedniego poziomu sanitarnego. W Galicji o czystość ulic stopniowo zaczął dbać Kraków. W pozostałych miastach sytuacja wyglądała znacznie gorzej, ponieważ ludziom nie zależało na zachowaniu czystości²⁹. Na ziemiach polskich zaboru austriackiego brud był obecny szczególnie w budynkach użyteczności publicznej czy w restauracjach. Nie było to jednak czymś zupełnie wyjątkowym, bo podobne sytuacje zdarzały się nawet w Wielkiej Brytanii. Dla przykładu: *Niewydolnością kanalizacji tłumaczono śmierć dwu bliskich znajomych księcia Walii w 1883: złe zamknięcie jednej z rur spustowych wychodzących z water-closetu w ich mieszkaniu miało doprowadzić do powrotu odorów i bakterii powodujących gorączkę i zarażenie*³⁰. Dopiero zastosowanie syfonu pozwoliło uniknąć tego typu sytuacji.

Liczba lekarzy również była niezadowalająca. Lekarze byli łatwiej dostępni w miastach niż na wsiach. Wsie oferowały dla lekarzy niską pensję i mało atrakcyjne warunki pracy. Zresztą mieszkańcy wsi oraz części miast byli niechętni do tego, aby dzielić się z obcą osobą swoimi problemami zdrowotnymi. Na wsi w dalszym ciągu stosowano medycynę ludową. W chłopskiej świadomości istniało przekonanie, że jeśli ktoś ma umrzeć, to nie będą mu w stanie pomóc ani lekarze, ani lekarstwa. W zderzeniu z tym poglądem opieka lekarska w tej części społeczeństwa cieszyła się znikomą popularnością³¹. Do mieszkańców wsi docie-

²⁸ A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, Kraków 2000, s. 31.

²⁹ Tamże, s. 32-34.

³⁰ G. Vigarello, *Historia zdrowia i choroby. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 1997, s. 239.

³¹ S. Kosiński, *Ochrona zdrowia ludności wiejskiej w działalności lubelskich lekarzy na przełomie XIX i XX w.*, „Region Lubelski”, R. 2 (4), 1987, s. 98.

rały informacje o postępie w medycynie, ale podchodzono do nich z dystansem. Tylko niektórzy lekarze, jak np.: Ludwik Bierkowski (1801-1860), postulowali, aby opieka zdrowotna była bezpłatna dla wszystkich niezależnie od przynależności klasowej. Lubelscy lekarze, Juliusz Kwaśniewski, Gustaw Doliński czy Mieczysław Biernacki, próbowali wielokrotnie wprowadzić nowy model opieki zdrowotnej dla mieszkańców wsi i małych miast w guberni lubelskiej, ale plany te kończyły się niepowodzeniem³². Postulowali, aby w każdej gminie wiejskiej był obecny lekarz. Szpitale były ubogo urządzone, nie spełniały wymaganych standardów z uwagi na brak zasad dotyczących czystości³³. Ludność wiejska kojarzyła szpital z rodzajem przytułku lub zamkniętą instytucją lecznictwa. Warszawskie Towarzystwo Higieniczne postanowiło, że rozpocznie edukację chłopów w zakresie higieny osobistej. Podobnie jak lubelscy lekarze, zaproponowało wprowadzenie opieki zdrowotnej dla mieszkańców wsi. Niestety, Towarzystwu temu także nie udało się zrealizować tych postulatów³⁴. W zaborze rosyjskim niechęć chłopów do szpitali wykorzystywały władze carskie *jako argument przeciwko wprowadzeniu zorganizowanych form opieki zdrowotnej dla ludności wiejskiej*³⁵. Ten niechętny stosunek utrzymywał się także w dwudziestoleciu międzywojennym. Mimo wszystko stopniowo następowała zmiana charakteru szpitali. W Warszawie z placówek opieki społecznej stały się one miejscami leczenia chorób. Nastąpiła w nich specjalizacja leczenia, wzrósł także autorytet lekarza³⁶.

Obyczaj kąpeli również był postrzegany jako ekstrawagancja. Najczęściej ludzie myli się raz w roku z okazji świąt wielkanocnych. Sprzątano wtedy także mieszkania. Robotnicy w zakładach przemysłowych mieli obowiązek korzystania z łazienek w miejscu pracy. Jednak na początku XX wieku już sami domagali się, aby zakłady przemysłowe zapewniały im miejsce do kąpeli. Najchętniej korzystali z nich mieszkańcy zaboru pruskiego, rzadziej w Królestwie Kongresowym, przy czym lepiej było w dużym mieście np. w Warszawie niż na prowincji³⁷.

Na ziemiach polskich z powodu braku bezpośredniego dostępu do morza i znacznej odległości do mórz południowych mieszkańcy miast chętnie udawali się na kąpiele w rzekach. W Krakowie mieszkańcy ochoczo wybierali się przed granice miasta, do czego zachęcała czysta woda Wisły w tych rejonach. Wobec dużego zainteresowania krakowian pływaniem i kąpielami

³² Tamże, s. 102.

³³ A. Chwalba, dz. cyt., s. 36.

³⁴ J. Jeszke, *Szpital w świadomości ludowej XIX i XX wieku*, [w:] *Szpitalnictwo w dawnej Polsce*, pod red. M. Dąbrowskiej i J. Kruppé, Warszawa 1998, s. 241-242.

³⁵ Tamże, s. 243.

³⁶ E. Mazur, *Zmiana funkcji szpitala w XIX wieku (na przykładzie szpitali warszawskich)*, [w:] *Szpitalnictwo...*, s. 238-239.

³⁷ A. Chwalba, dz. cyt., s. 37.

władze miasta musiały wyznaczyć kąpieliska osobne dla mężczyzn i kobiet. *Miejsca kąpeli wskazane są tablicami; w innych miejscach niewolno się kąpać, niewolno również pływać łódkami w miejscach kąpiel przez całą szerokość Wisły. Rybak przeznaczony do obrony przypadkowo tonących ma łódkę z chorągiewką biało-niebieską. Niewolno zaś niedorostkom kąpać się w ogóle bez nadzoru osób starszych*³⁸. W sytuacji dużej liczby utonięć w 1873 roku powstała specjalna szkoła pływania, która jednak działała tylko przez kilka miesięcy. W 1884 roku utworzono Krakowskie Towarzystwo Wioślarskie, a wraz z nim pojawił się specjalny instruktor, który rozpoczął kurs nauki pływania dla mieszkańców Krakowa³⁹. Często dochodziło jednak do dramatycznych wydarzeń. Korespondent krakowskiego „Czasu” informował, że kobiety kąpiące się w Wiśle krępowały się obecnością żołnierzy armii austriackiej, dlatego często opuszczały wyznaczone miejsca do kąpeli⁴⁰.

Podobne kąpiele odbywały się w Wiśle w Warszawie. Większość kąpielisk była zlokalizowana nad Wisłą niedaleko centrum miasta, np.: na Solcu, Pradze, przy ulicy Bednarskiej⁴¹. Oprócz tego istniały dzikie kąpieliska, które były zlokalizowane na prawym brzegu rzeki naprzeciw Cytadeli i na Saskiej Kępie. Wokół Wisły zostały zlokalizowane omnibusy, które miały służyć jako przebieralnie dla kąpiących się, galary – *Każda łazienka letnia składa się z części podwodnej, utrzymującej na wodzie cały budynek i z części górnej, wznoszącej się znacznie nad poziomem rzeki i wystawionej na działalność wiatrów. Podwodna część łazienki zatrzymuje do pewnego stopnia zwyczajny bieg wody, która naciska nań tem silniej, im rzeka jest bystrzejsza, a poprzeczna podwodna powierzchnia łazienki większa; zazwyczaj łazienki stoją na łodziach, czyli tak zwanych krypach*⁴². Popularnością cieszyły się też glinianki, które były jednak zakazane. Każde kąpielisko, podobnie jak w Krakowie, było oznakowane specjalnymi chorągwiemi: dla wojska i mężczyzn były one w kolorze czerwonym, dla kobiet – białym, żółte oznaczały miejsce, przeznaczone dla pławienia koni. Podobnie też jak w Krakowie, w Warszawie powstały szkoły pływania, które funkcjonowały przez całe lato. Jedną z takich szkół organizowało Towarzystwo Wioślarskie⁴³. Wszystkie łazienki miały obowiązek zatrudnienia ratownika, co zarządziły władze miasta. Powstało również Towarzystwo Ratowania Tonących, którego głównym celem było

³⁸ „Czas” *Kronika miejscowa i zagraniczna*, 26 czerwca 1873, nr 145, s. 2.

³⁹ I. Fischer, *Rozrywka i rekreacja w Krakowie w pierwszych latach autonomii galicyjskiej*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 6, 2000, s. 84-85.

⁴⁰ „Czas” *Kronika miejscowa i zagraniczna*, 25 lipca 1868, nr 169, s. 3; *Często brak dostatecznego policyjnego dozoru dozwala natrętnikom włóczyć się około miejsca przeznaczonego dla kobiet, albo przekraczać w kąpeli granice, aby niepokoić kąpiące się kobiety, jak to miało miejsce onegdaj czego należałoby ściślej przestrzegać; Tamże.*

⁴¹ T. Sulewski, *Obyczaj kąpeli w Wiśle w drugiej połowie XIX wieku (na podstawie publikacji „Kuriera Warszawskiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 2006, nr 3-4, s. 316.

⁴² „Kurier Warszawski”, 11 czerwca 1880, nr 127, s. 2.

⁴³ T. Sulewski, dz. cyt., s. 315.

stworzenie wielu placówek ratowniczych wraz z wyszkolonym personelem⁴⁴. Kąpiele w letnie upały stały się na tyle powszechne, że właściciele łaźni musieliby wprowadzić bilety wstępu wobec ogromnego zainteresowania. W lipcowe upalne dni w łaźniach nad Wisłą kąpało się wielu mieszkańców miasta. Właściciele obiektów musieliby nawet wstrzymać sprzedaż biletów z powodu braku miejsca⁴⁵. Z tych atrakcji najchętniej korzystali robotnicy, drobne mieszczaństwo, inteligencja, ludzie „wolnych zawodów”. Natomiast arystokracja niechętnie korzystała z kąpielii w rzece.

Najbardziej znanym uzdrowiskiem w monarchii austro-węgierskiej było miasto Karlsbad, obecnie czeskie Karlovy Vary. W 1350 roku cesarz Karol IV odkrył podczas polowania w lesie gorące źródła nad rzeką Ciepłą (Tepla). Uzdrowisko zaczęło stopniowo się rozwijać aż do XVI wieku. Ponowny rozwój uzdrowiska nastąpił w wieku XVIII i XIX. W XVIII stuleciu leczyli się tutaj m.in.: król August II, król Fryderyk, car Piotr Wielki, Maria Teresa, cesarz Józef II, Jan Sebastian Bach. Miasto posiadało 17 gorących źródeł, a obecnie jest ich około 79. W 1870 roku otwarto linię kolejową do Cheb, a w 1871 roku do Chomutowa. Miasto przeżywało ogromny rozwój. Budowano coraz to nowe kamienice i wille w miejsce XVIII-wiecznych budynków. Najbardziej znanym zakładem był cesarski zakład kąpielowy *Kaiserbad*. Na pobyt w tym zakładzie mogli sobie pozwolić tylko najzamożniejsi. Jego wnętrza były bardzo wytworne: *Pierwsza na prawo to tak zwana łaźienka książęca, składająca się z bogato urządzonego salonu, szatni i gabinetu kąpielowego*⁴⁶. Oprócz tego istniał jeszcze zakład Kurhaus⁴⁷, wybudowany w 1867 roku. Na parterze tego budynku ulokowane były *łaźienki parowe, osobne dla panów i pań. Każda łaźienka posiada zimny i gorący basen, celę dla pary lub powietrza suchego. (...)*. Na pierwszym piętrze znajdują się *kąpiele z kwasem węglowym i pomieszczenia na częściowo stosowane kąpiele mułowe t.j. kąpiele mułowe nóg, rąk oraz na okłady mułowe. W cysternach dworca leczniczego mieści się 47 łaźni mułowych z maszynami, zakład pralni parowej i tak zwana kąpiel w basenie*⁴⁸. Oprócz tego istniał zakład Neubad oddany do użytku w 1880 roku, który oferował zabiegi kąpielowe w mule i wodzie zdrojowej. Specjalnością zakładów uzdrowiskowych w Karowych Warach było leczenie następujących chorób: schorzenia błony śluzowej żołądka, wrzody żołądka, niestrawność przewlekła na tle nerwowym, schorzenia jelitowe, przewlekłe zaparcie stolca, błoniaste lub wrzodziejące zapalenie jelit grubych, nieżyt wyrostka robaczkowego, żółtaczkę nieżyłową, przekrwawienie wątroby, zmiany tkankowe w wątrobie, kamica żółciowa, dna i skaza moczano-

⁴⁴ Tamże, s. 321.

⁴⁵ „Kurier Warszawski”, 28 lipca 1886, nr 206, s. 3.

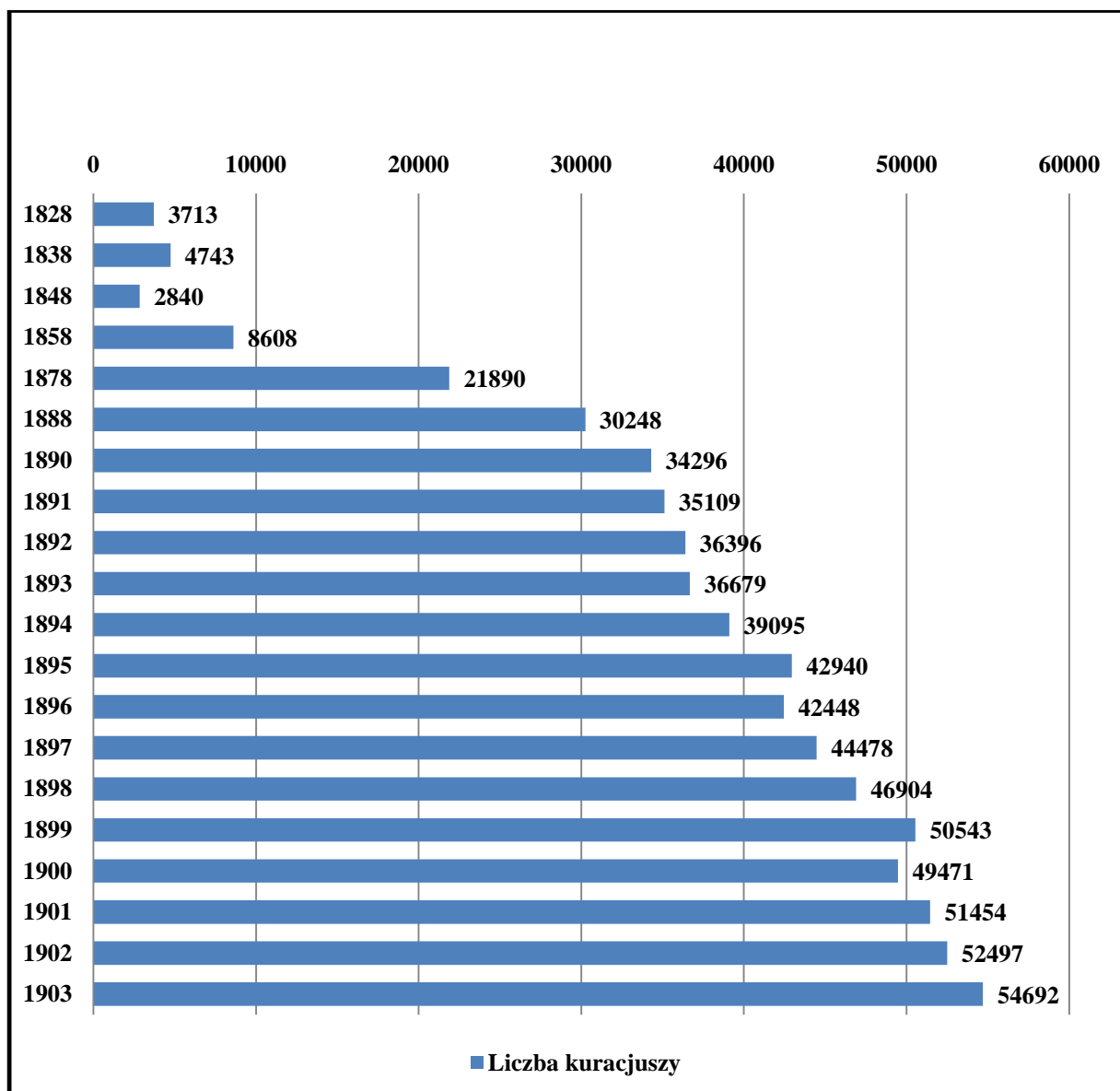
⁴⁶ L. Sipöcz, *Karlsbad ongi i dzisiaj*, Karlsbad [1910], s. 24-25.

⁴⁷ K. W. Walter, *Karlsbad i jego okolice: przewodnik-informator*, Warszawa 1900, s. 35.

⁴⁸ L. Sipöcz, dz. cyt., s. 22-23.

wa, cukrzyca, otyłość, schorzenia narządu moczowego, schorzenia skóry, choroby zakaźne – zimnica i czerwonka, schorzenia kobiecych narządów rodnych, schorzenia narządu ruchowego, schorzenia układu nerwowego⁴⁹. Rosnącą regularnie frekwencję w zakładzie uzdrowiskowym przedstawia wykres.

Wykres 1. Liczba osób leczących się w zakładach w Karlsbadzie w latach 1828-1903



Zródło: L. Sipöcz, *Karlsbad ongi i dzisiaj*, Karlsbad [1910], s. 46.

W Bardejovskich Kúpelach źródła wody mineralnej były znane od dawna. Już w 1505 roku powstały tam pierwsze łaźienki. W 1795 roku rozkładu chemicznego wody dokonał dr Kitajblel. Uzdrowisko zaczęło stopniowo się rozwijać, powstawały nowe budynki. Kryzys

⁴⁹ A. Ritter, S. Buxbaum, *Karlsbad i jego źródła*, [b.m.r.w.] s. 110-117.

uzdrowiska nastąpił w okresie Wiosny Ludów. Prof. Józef Dietl uważał, że *woda tego źródła jest zupełnie czysta, bez zapachu, mocno perłkami pokrywająca się, przyjemnego, kwaskowatego, przenikliwego i nieco atramentowego smaku i korzystnie do picia jest używaną*⁵⁰. W sumie około 1858 roku było używanych 6 źródeł: źródło główne, źródło poboczne, źródło doktorskie, źródło Kellera (nazywany Szczepańskim), źródło pieniawa. Ponowna analiza chemiczna odbyła się w 1858 roku. Od 1856 roku zakład ponownie zaczął się rozwijać. Zostały zakupione nowe wanny, urządzenia do natrysków i inne urządzenia⁵¹. W 1858 roku zakład posiadał dwie łazienki. W 1856 roku miejscowość odwiedziło 186 osób, w 1857 – 285, w 1858 – 465, z czego 289 osób przyjechało z Węgier, a 167 osób z ziem polskich, w 1859 – 479 osób. Do wyjazdu leczniczego zachęcano tych, którzy mieli następujące problemy zdrowotne: niedokrwistość poszczególnych organów, problemy z trawieniem, bóle żołądka, niezżyty kiszek, choroby kobiece, a także *drażliwość nerwową z objawami maciennicy lub śledziennicy (...). W żołądkach połączonych z niedokrewnością, z obrzęciem gruczołów, z zatkaniami śledziony i wątroby (...)*⁵².

Oprócz tego na terenie monarchii austro-węgierskiej rozwijały się uzdrowiska na terenie dzisiejszej Słowacji (dawne Górne Węgry) w takich miejscowościach, jak Turčianskie Teplice, Sliač, Liptovský Ján.

1.2. Powstanie uzdrowisk na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego i pruskiego

Moda na wyjazdy uzdrowiskowe dotarła również do ziem polskich. Charakterystykę poszczególnych uzdrowisk rozpoczął do Królestwa Kongresowego, a w nim od Nałęczowa, który może być uznany za przykład modelowy ze względu na stały i dynamiczny rozwój. Za początek działalności tego uzdrowiska można uznać 1817 rok, wtedy z *inicjatywy właścicieli Nałęczowa prof. Uniw. Warszaw. Chemik Celiński dokonał rozbioru chemicznego wód miejscowych i gorąco je polecał w celach leczniczych. Jakoż zaczęto je na większą skalę w tym celu eksploatować. (...). Wody nałęczowskie były bardzo skuteczne, dużo bowiem posiadają żelaza, ale znaczna ilość części wapiennych czyni je do picia mniej zdatne i do kąpieli stosowniejsze*⁵³. W 1818 roku miejscowość stała się własnością Małachowskich.

„Kurier Warszawski” w 1822 roku informował o Nałęczowie następująco: *Wody mineralne w Nałęczowie opatrzone zostały co raz większymi wygodami i przyjemnościami. Piękne łazienki*

⁵⁰ J. Dietl, *Źródła lekarskie w Bardyowie*, Kraków 1858, s. 11.

⁵¹ E. Janota, *Bardyów: historyczno-topograficzny opis miasta i okolicy*, Kraków 1862, s. 99.

⁵² J. Dietl, dz. cyt., s. 17-20.

⁵³ *Nałęczów i jego okolice: przewodnik informacyjny dla leczących się i lekarzy*, Warszawa 1897, s. 13.

nowe na wzór warszawskich murowane i urządzone. (...). Powietrze czyste i zdrowe, wzgórza otoczone rozmaitemi drzewami. (...). Obfitość wytryskającej wody jest tak znaczna, iż w cztery minuty napelnia koryto o 60. garach⁵⁴. Ponownie o Nałęczowie pisał „Kurier Warszawski” w 1823 roku: (...) O czym równie przekonywa czytany na posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk przez znanego w sztuce Chemika W. Celińskiego naukowy rozbiór co do własności części wodę te sklasiących. Wybudowane Łazienki na wzór Zagranicznych, równie co do budowy piękne iak porządne i wygodne; pomnożone znacznie stancje i coraz więcej przez oddzielne na każdą familią pomnażać się mające Domki, niemalą w przyszłości zapewniaią dogodność, a nad wszystko w b. r. i następnie Apteka, Doktor w miejscu dyrekcją nad Wodami mający znajdować się będzie⁵⁵.

W 1850 roku Hortensya Małachowska sprzedała miejscowość Rakowskim, oni zaś w 1860 roku sprzedali ją Nowińskiemu. Sześć lat później Nałęczów został zakupiony przez gen. Bielowcewa, aby potem sprzedać go Pani Czimirzinowej (z domu Orłowskiej)⁵⁶. W 1877 roku zawarto umowę między Fortunatem Nowickim a Czemiesziną, w której planowano wydzielenie strefy wokół uzdrowiska, która miała być przeznaczona na budowę willi. W tym samym czasie trwał proces parcelacji miejscowości. Część działek bliżej zakładu uzdrowiskowego miała być przeznaczona na budowę nieruchomości, a pozostałe (dalsze) miały służyć dla chłopów⁵⁷. W 1878 roku park i pałac nałęczowski został wydzierżawiony przez lekarzy warszawskich⁵⁸. Pierwszym dyrektorem zakładu został Fortunat Nowicki. Spółka przystąpiła do renowacji pałacu, uporządkowania parku zdrojowego, wybudowania nowych łazienek, zakładu hydropatycznego. Sam pałac zbudowano w 1771 roku. Początkowo był jednopiętrowy. Jednak *dyrekcyja zakładu powiększyła dobudowaniem drugiego piętra i wieżą, jednym piętrem przewyższającą pałac⁵⁹*. W pałacu utworzono łazienki i pokoje gościnne⁶⁰. Zakład leczniczy oferował dla swoich gości także salę bilardową, bibliotekę, cukiernię i salę balową.

Ostatecznie w Nałęczowie stosowano: hydroterapię – zakład ten był czynny przez cały rok (*niezmiernie obfite (100 tysięcy wiader na dobę), posiada wodę o własnościach szczawy wapiennej t°+8,6 C. C. wł. 1,00051*), kąpiele żelaziste (*Źródło dziś zużytkowane składa się właściwie z dwóch zdrojów: dawniejszego, którego analizę podał prof. Celiński i ze zdroju nowego, odkrytego przez Nowickiego w roku 1879. (...). Skład chemiczny nowego zdroju okazał się prawie identycznym*

⁵⁴ „Kurier Warszawski”, 10 kwietnia 1821, nr 86, s. 1-2.

⁵⁵ „Kurier Warszawski”, 3 czerwiec 1823, nr 131, s. 1.

⁵⁶ *Nałęczów i jego okolice: przewodnik informacyjny...*, s. 16.

⁵⁷ M. Tarka, *Spojrzenie w przeszłość Nałęczowa*, „Region Lubelski”, R. 2 (4), 1987, s. 129.

⁵⁸ Dr Fortunat Nowicki, dr Wacław Lasocki, dr Kondrat Chmielewski, dr Władysław Sipniewski. Zakładany kapitał wynosił 35 000 rubli w 1879 roku kapitał wynosił już 150 000 rubli; Tamże, s. 17.

⁵⁹ *Przewodnik po Nałęczowie i jego okolicach*, Warszawa 1881, s. 6.

⁶⁰ E. Mazur, *Stan uzdrowisk w Królestwie Polskim i zachodnich guberniach Cesarstwa Rosyjskiego na przełomie XIX i XX w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, nr1/2008, s. 39.

z dawnym źródłem Celińskiego⁶¹), kąpiele borowinowe (*Borowinę kopie się na łąkach sąsiednich wiosek. Przywiezioną borowinę wystawia się przez cały rok na działanie słońca i powietrza*), picie wód mineralnych, kąpiele elektryczne (*do kąpeli elektrycznych (jedno lub dwubiegunowych o prądzie przerywanym) znajduje się odpowiednie urządzenie w hydropatyi klasy I-ej; kąpiele takie wydają się pod kierunkiem lekarza*), gimnastykę. Zakład leczniczy specjalizował się w leczeniu następujących przypadłości: choroby nerwowe (np. neurastenia, histeria, nerwobóle), choroby ustrojowe (anemia, blednica, osłabienia po przebytych chorobach, przemęczenie, otyłość, artretyzm, migrena, żołądki, choroby górnych dróg oddechowych, gruźlica, reumatyzm przewlekły mięśniowy i stawowy), przewlekłe choroby przewodu pokarmowego (np. chroniczne nieżyty żołądka i kiszek), stany napięcia nerwowego (nerwice), przewlekłe choroby dróg oddechowych (m.in. rozedma płuc, przewlekłe kataru nosa, krtani, oskrzeli), przewlekłe choroby układu moczowego (kamienie nerkowe, zapalenie pęcherza moczowego, zaburzenia funkcji seksualnych) oraz choroby kobiece⁶². Uzdrowisko posiadało swój regulamin, którego należało bezwzględnie przestrzegać.

Wokół samego pałacu znajdował się park zdrojowy ze stawem. W samym parku rosło mnóstwo drzew, zatrudniono ogrodnika, którego zadaniem było pielęgnacja roślin w parku. Natomiast wokół parku powstało około 60 willi, pensjonaty prywatne, prywatny hotel (czynny tylko latem)⁶³. Sezon w Nałęczowie rozpoczynał się 1 czerwca, a kończył 1 października⁶⁴. W sezonie zimowym nie były stosowane kąpiele żelaziste, słoneczne i gimnastyka. Lekarze uważali, że sezon zimowy w sam raz nadawał się do leczenia ciężkich chorób nerwicowych. Duże znaczenie dla uzdrowiska w Nałęczowie miało otwarcie w 1877 roku kolei nadwiślańskiej. W Nałęczowie zbudowano dworzec kolejowy IV klasy⁶⁵. Częstymi gośćmi w uzdrowisku byli m.in.: Jan Karłowicz, Bolesław Prus, Ignacy Jan Paderewski, Henryk Sienkiewicz, Stefan Żeromski. Szybko rosnącą liczbę osób odwiedzających zakład w Nałęczowie przedstawia wykres.

⁶¹ *Nałęczów i jego okolice: przewodnik informacyjny...*, s. 32; *Woda nałęczowska żelazista jest zupełnie przezroczysta, mętnieje przy dłuższym staniu na powietrzu, daje osad rdzawy na przedmiotach w niej zanurzonych, posiada swoisty atramentowy smak i skład następujący węglanu: żelaza, wapnia, sodu*; Tamże, s. 33.

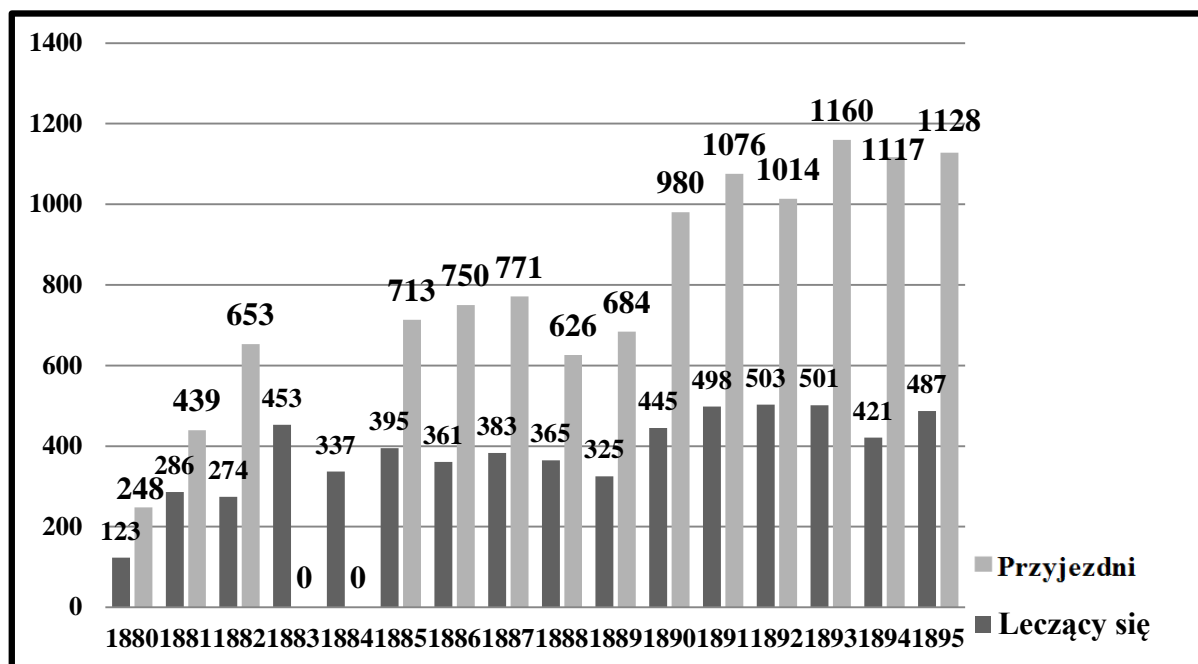
⁶² *Nałęczów i jego okolice: przewodnik informacyjny...*, s. 45.

⁶³ *Nałęczów – źródło szczawy żelazistej radioaktywne*, [Warszawa 1910], s. 7.

⁶⁴ K. Saczewicz, *Nałęczów*, [w:] *Zdrowiska. Zakłady lecznicze i stacje klimatyczne w guberniach Królestwa Polskiego i najbliższych guberniach Cesarstwa*, pod red. H. Dobrzyckiego, Warszawa 1896, s. 104; M. Zieleniewski, *Ilustrowany opis zakładów zdrojowo-kąpielowych i klimatyczno-leczniczych: (szkic naukowo-popularny)*, [b. m. w.], 1894, s. 65-66.

⁶⁵ P. Styk, *Kolej Nadwiślańska 1874-1877. Techniczne, społeczne i gospodarcze problemy wielkiej inwestycji*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1997, R. 45, nr 2, s. 204.

Wykres 2. Liczba osób przebywających z zakładu leczniczym w Nałęczowie w latach 1880 – 1895



Źródło: *Nałęczów i jego okolice: przewodnik informacyjny dla leczących się i lekarzy*, Warszawa 1897, s. 84-85. Brak danych przyjezdnych dla lat: 1883, 1884.

Na początku XX wieku zastosowano nowe metody leczenia – kąpiele gazowe. W dniu 20 października 1904 roku otwarto *kąpiele ludowe imienia Bolesława Prusa*. (...). *Składają się z łaźni, wani i natrysków*. (...) *Włościanie okoliczni korzystają z kąpeli chętnie, nawet chętniej niż drobni rzemieślnicy nałęczowski*. Należy wszędzie gorąco zachęcać lud do czystości i higieny, oraz pomagać mu w staraniach o nie⁶⁶. O korzyściach z działania zakładu uzdrowiskowego wspomina jedynie Aleksander Janowski: *Dzięki zakładowi ludność okoliczna stała się o wiele zamożniejszą, co widać i w wygodniejszych chatach i w koniach rosnących, i w ładnym bydło*. *Dobry ten wpływ wywierają i bardzo postępowo prowadzone gospodarstwa rolne na Antopolu, Palikach, Wojciechowie*⁶⁷. Informację o kosztach pobytu i leczenia przedstawiłem w dołączonym do pracy aneksie.

Kolejnym uzdrowiskiem na terenie Królestwa Polskiego był Ciechocinek. Początki uzdrowiska rozpoczynają się w 1827 roku, kiedy książę Ksawery Drucki-Lubecki, wykupił Ciechocinek na własność rządu⁶⁸. Jednak znacznie wcześniej bo w XIII wieku były tutaj obecne warzelnie soli i saliny. Ponowne zainteresowanie Ciechocinkiem przypada na koniec XVIII wieku. W 1806 roku, kiedy Ciechocinek należał do Prus, radca górnicy Małęcki *odkrył pierwsze źródło*

⁶⁶ A. Janowski, *Wycieczki po kraju*. 3. Puławy, Kazimierz, Janowiec, Nałęczów, Warszawa 1907, s. 100; *Bilet kosztuje 6 kop. z ręcznikiem i mydłem, dzieci płacą 3 kop.*

⁶⁷ Tamże, s. 103.

⁶⁸ E. Mazur, dz. cyt., s. 36.

ślone za pomocą świdra i miano projekt założenia tutaj warzelni⁶⁹. W okresie od 1824 do 1833 roku wybudowano tutaj dwie ężnie, a trzecią oddano do użytku w roku 1859. Ciechocinek stał się wtedy zakładem, który produkował sól na skalę przemysłową⁷⁰. W 1836 roku oddano do użytku pierwsze miedziane wanny. Z tych udogodnień korzystało około 120 osób. Duża liczba odwiedzających uzdrowisko spowodowała rozbudowę łazienek. Liczbę wanien zwiększono do 65, *pomieszczonych w 4-ch oddzielnych budynkach, w których wydają się nie tylko zwyczajne kąpiele przyrządzane ze solanki z dodaniem za daną instrukcją lekarza szlamu i ługu, ale nadto są i kąpiele parowe, natryskowe, błotniste itd.*⁷¹. Oprócz łazienek wybudowano także: pijalnię, hotel dla gości (z restauracją, cukiernią), salę resursową, czytelnię, galerię dla spacerów.

Leon Mieczkowski uważał, że należy zwiększyć liczbę wanien, których ilość nadal była niewystarczająca wobec ilości osób, które chętnie przyjeżdżają tutaj na leczenie. Zwracał uwagę także na niedostatecznie wyposażone pokoje gościnne zakładu. Ogromne znaczenie dla uzdrowiska miało otwarcie połączenia kolejowego z Aleksandrowem Kujawskim w 1867 roku. W 1895 roku do miejscowości doprowadzono wodociąg, a w 1902 roku elektryczność⁷². W Ciechocinku, podobnie jak w innych uzdrowiskach, powstało wokół zakładu uzdrowiskowego wiele willi i hoteli. Istniały również 3 ężnie⁷³. Tuż przed wybuchem I wojny światowej w zakładzie stosowano kąpiele (w 4 łazienkach): solankowe, solankowo-kwasowęglowe, borowinowe. Feliks Arnstein informował, że zakład oferował także kąpiele piaskowe (*t.j. siedzenia w piasku, przez promienie słońca ogrzewanym i suchym na wolnym powietrzu. Korzystają z nich przeważnie dzieci, naturalnie tylko w dni gorące i suche*)⁷⁴. W zakładzie istniały dwa źródła. Analizy chemiczne pierwszego z nich, pochodzącego z 1842 roku, dokonał dr Stiern, drugiego zaś, datowanego na rok 1872, badaniom chemicznym poddał Władysław Sokołowski⁷⁵. Natomiast Henryk Ruppert wspominał, że około 1895 roku w na terenie zakładu było już 5 źródeł⁷⁶. Zakład specjalizował się w leczeniu takich chorób, jak: żoły (skrofuloza) we wszystkich postaciach, reumatyzm stawowy oraz mięśniowy, dna (podagra) i artretyzm, choroby organów kobiecych, przewlekłe zapalenia stawów i kości urazowego

⁶⁹ L. Mieczkowski, *Ciechocinek pod względem historycznym i leczniczym z uwzględnieniem niektórych ważniejszych wód mineralnych używanych powszechnie przy kąpielach ciechocińskich*, [b.m.w], 1873, s. 9.

⁷⁰ Historia Ciechocinka, <http://www.ciechocinek.pl/140,11.html>, [dostęp: 30.12.2013]

⁷¹ L. Mieczkowski, dz. cyt., s. 11; *Skutki leczenia (...) sprowadzały tłumy leczących się tu osób, (...) – zgromadził tu w zeszłym roku przeszło 1500 leczących się – a drugie tyle bawiących się osób.*

⁷² B. Mansfeld, *Ciechocinek*, Warszawa 1983, s. 7.

⁷³ *Ciechocinek: zakład wód mineralnych jodo-bromo-słonnych*, Warszawa [1912], s. 21-23.

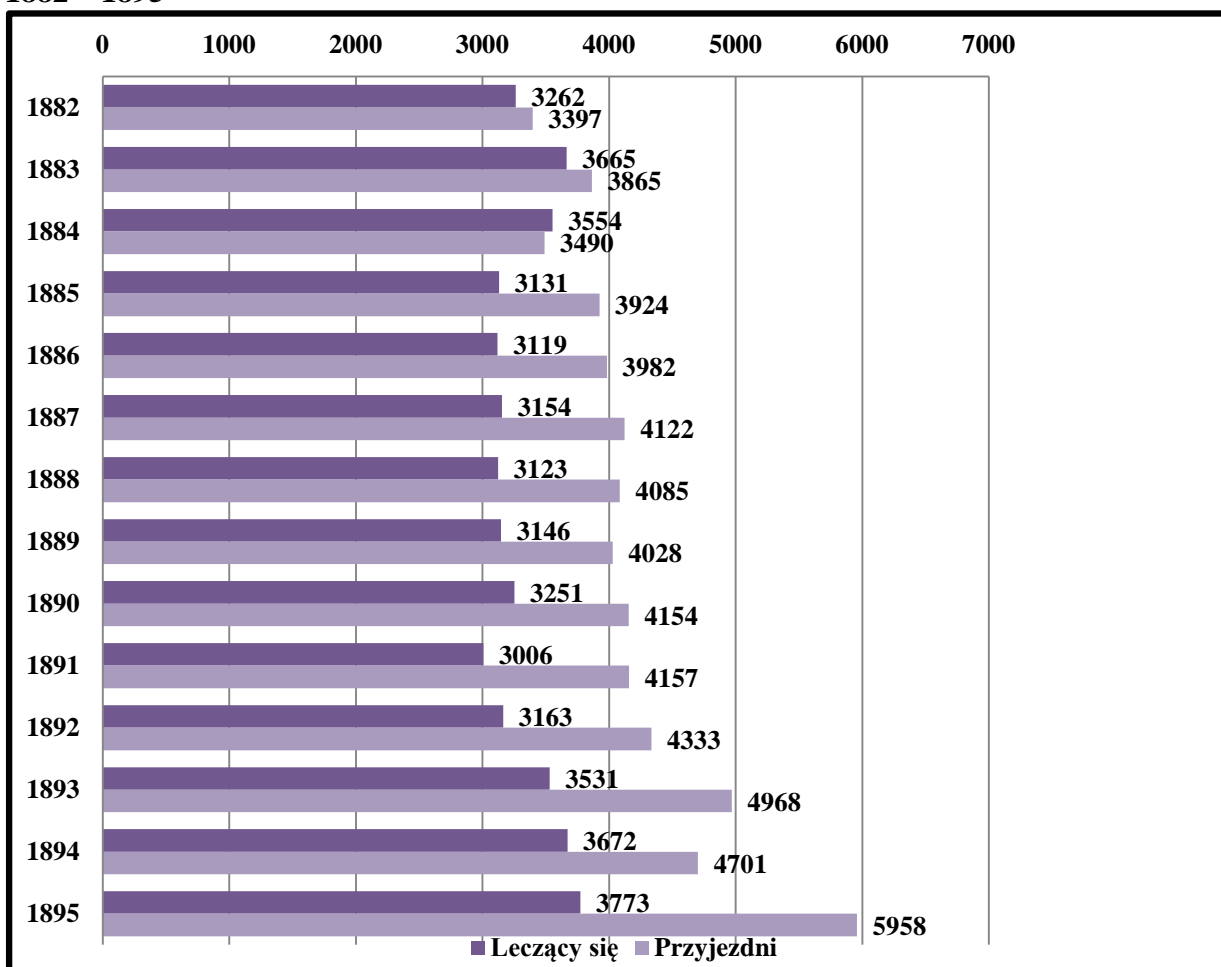
⁷⁴ F. Arnstein, *Ciechocinek, jego czynniki lecznicze i urządzenia*, Warszawa 1901, s. 22.

⁷⁵ Skład chemiczny pierwszego źródła: chlorek (sodu, wapna, magnezu), bromek magnezu, siarczek (sodu, potasu), wodoru żelaza i wody. Skład chemiczny drugiego źródła: chlorek (sodu, litynu, wapnia, magnezu), bromek magnezu, jodek magnezu, węglanu wapna, siarczanu wapnia, tlenku żelaza, kwasu (krzewnego, węglowego wolnego), siarkowodoru wolnego, wody; Zob. L. Mieczkowski, dz. cyt., s. 22-25.

⁷⁶ H. Ruppert, *Ciechocinek. Zakład zdrojowo-kąpielowy*, [w:] *Zdrowiska. Zakłady lecznicze i stacje klimatyczne w guberniach Królestwa Polskiego i najbliższych guberniach Cesarstwa*, pod red. H. Dobrzyckiego, Warszawa 1896, s. 34.

pochodzenia, przewlekłe choroby układu nerwowego, choroby serca i układu krwionośnego, krzywica (choroba angielska), blednica oraz niedokrwistość, choroby oskrzeli i górnego odcinka dróg oddechowych⁷⁷. W 1851 roku została ukończona galeria spacerowa, która nie istniała zbyt długo, bo już w 1877 roku została zniszczona przez pożar⁷⁸. O wpływie zakładu na okoliczną ludność nie udało mi się znaleźć żadnych informacji, ale przypuszczam, że był podobny jak w innych miejscowościach uzdrowiskowych. Informację o kosztach pobytu i leczenia przedstawiłem w dołączonym do pracy aneksie. Liczbę osób korzystających z uzdrowiska w Ciechocinku przedstawiają wykresy.

Wykres 3. Liczba osób przebywających w zakładzie leczniczym w Ciechocinku w latach 1882 – 1895

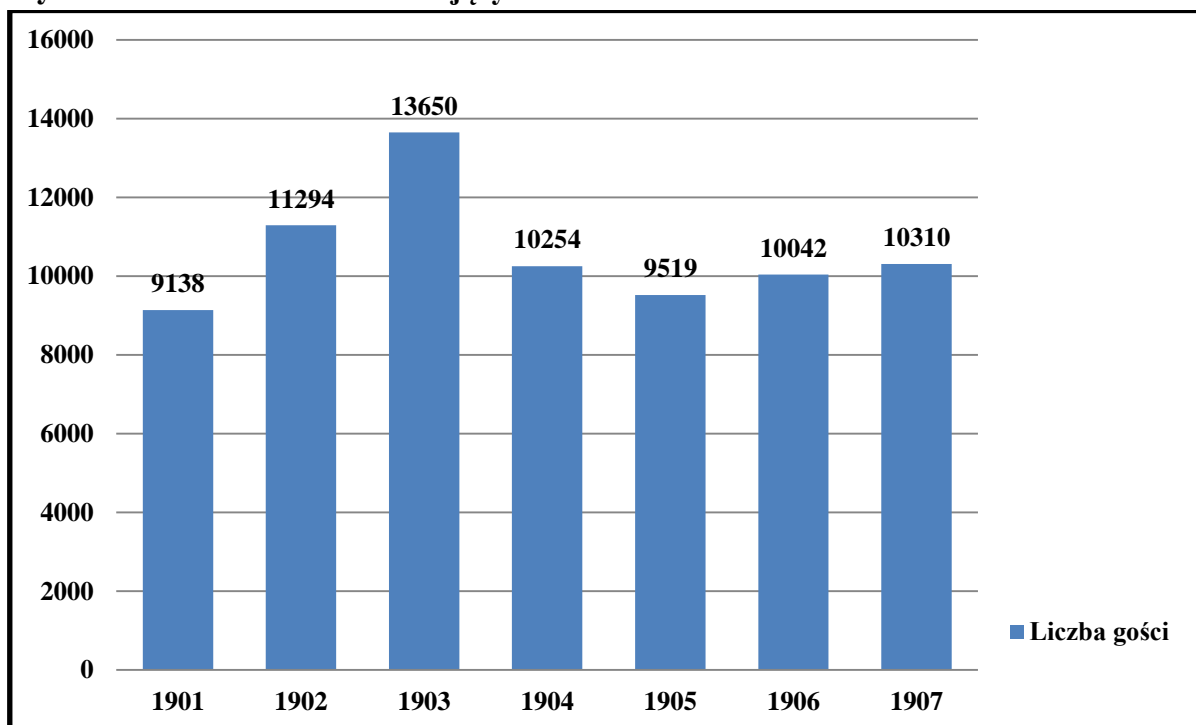


Źródło: H. Ruppert, *Ciechocinek. Zakład zdrojowo-kąpielowy*, [w:] *Zdrowiska. Zakłady lecznicze i stacje klimatyczne w guberniach Królestwa Polskiego i najbliższych guberniach Cesarstwa*, pod red. H. Dobrzyckiego, Warszawa 1896, s. 43.

⁷⁷ *Ciechocinek: zakład wód mineralnych*, s. 24.

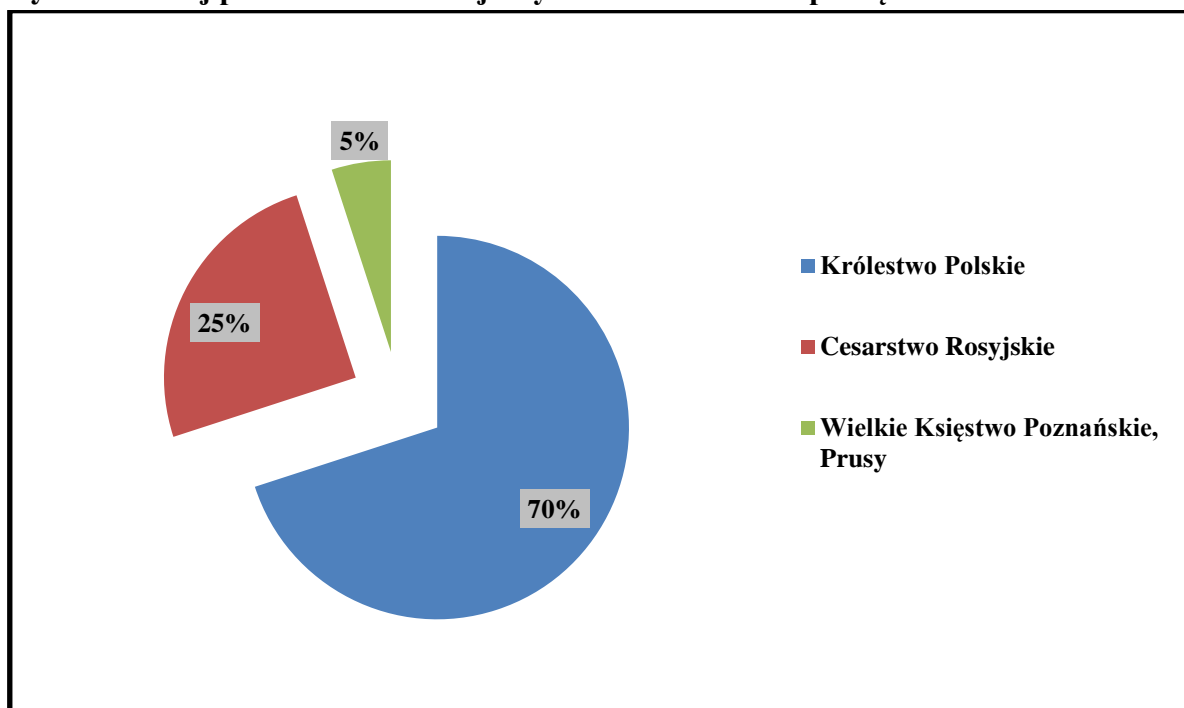
⁷⁸ D. Iwanowska-Jeske, *Z kart przeszłości*, [w:] *Uzdrowisko Ciechocinek*, pod red. D. Iwanowskiej-Jeske, Warszawa 1983, s. 64.

Wykres 4. Liczba osób odwiedzających Ciechocinek w latach 1901-1907



Źródło: J. Bandrowski, *Pierwszy ilustrowany przewodnik po Ciechocinku i okolicy: z mapą zdrojowych zakładów i planem Ciechocinka*, Warszawa 1908, s. 29. Autor nie podaje liczby osób leczących się w zakładzie.

Wykres 5. Kraj pochodzenia kuracjuszy w Ciechocinku na początku XX wieku



Źródło: J. Bandrowski, *Pierwszy ilustrowany przewodnik po Ciechocinku i okolicy: z mapą zdrojowych zakładów i planem Ciechocinka*, Warszawa 1908, s. 29. Autor informuje, że z Warszawy pochodzi 45% kuracjuszy.

Kolejnym ośrodkiem rozwijającym się wokół Warszawy było uzdrowisko w Otwocku. Było to uzdrowisko, które powstało w 1890 roku. Dzięki wybudowaniu linii kolejowej (nadwiślańskiej) w 1885 roku Otwock stał się tłumnie odwiedzany przez mieszkańców Warszawy, którzy zaczęli tutaj budować swoje wille i letniska. Mieszkańcy Warszawy chcieli odpocząć od gwaru miasta, dlatego chętnie szukali odpowiednich miejsc do wypoczynku w podwarszawskich miejscowościach. Dużym zainteresowaniem cieszyły się miejsca takie, jak: Falenica, Józefów, Radość czy dzisiejsza dzielnica Warszawy – Wawer. Uzdrowisko to cieszyło się uznaniem warszawiaków ze względu na *klimat leśny, balsamiczne powietrze, grunt przepuszczalny, smaczna i zdrowa woda*⁷⁹. W 1890 roku został utworzony zakład kąpielowy, w 1892 roku – zakład hydropatyczny, a w 1893 roku sanatorium *dla chorych piersiowych*. W 1905 roku powstało drugie sanatorium, w tym samym roku powstał również zakład leczniczy inhalatorium. Swoje osobne sanatorium mieli także Żydzi⁸⁰. Zakład uzdrowiskowy specjalizował się w leczeniu chorób płuc. Dr Geisler wspominał o pozytywnym wpływie działalności uzdrowiska na okolicznych mieszkańców: *Wpływ Otwocka na sąsiadujących z nim włościan uwidocznił się w następującem: w utrzymywaniu w większej, aniżeli dawniej, czystości siebie, swoich mieszkań i dzieci: w utrzymywaniu we wzorowej czystości obór; w zakładaniu (...) ogródków warzywnych, a nawet kwiatowych; (...) w utrzymywaniu studni w należytych porządku: (...) w szukaniu pomocy lekarskiej u lekarzy, nie zaś u znachorów i felczerów; nareszcie w prześladowaniu przez nich samych, amatorów cudzej własności (...). Co do wpływu na dobry byt ludu, to o nim najwymowniej świadczy wielka ilość domów, przez włościan wybudowanych w stosunkowo krótkim czasie*⁸¹. Ważnym wydarzeniem dla Otwocka było uruchomienie w 1877 roku kolei nadwiślańskiej, a 16 kwietnia 1914 roku otwarto linię kolei jabłonowskiej (wąskotorowej) na trasie Wawer (dzisiejsza dzielnica Warszawy) – Karczew. Kolej ta cieszyła się dużą popularnością, pociągi osobowe kursowały z częstotliwością ok. jednej godziny⁸². Podobnie jak sanatorium w Nałęczowie Ciechocinek posiadał swój własny regulamin. Liczbę osób leczących się w sanatorium przedstawia wykres.

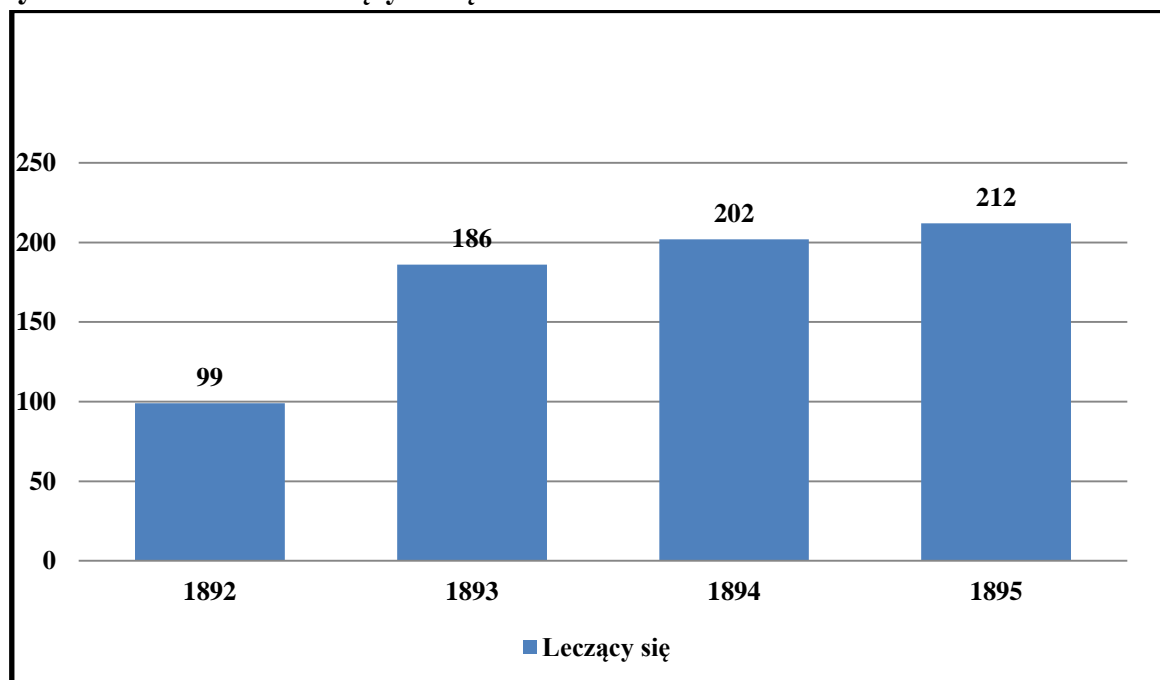
⁷⁹ *Otwock – uzdrowisko: informator*, Warszawa 1925, s. 12; *Co roku przybywały nowe dworki i wille, powstawały nowe ulice, powstawały sklepy, wzniesiono kaplicę, (...), słowem powstało wśród lasów pełne życia i gwaru letnisko, rozwijając się prawdziwie po amerykańsku.*

⁸⁰ *Przewodnik po Otwocku i jego okolicach na rok 1906*, Warszawa 1906, s. 21.

⁸¹ M. Geisler, *Otwock i jego zakład leczniczy*, [w:] *Zdrojowiska. Zakłady lecznicze i stacje klimatyczne w guberniach Królestwa Polskiego i najbliższych guberniach Cesarstwa*, pod red. H. Dobrzyckiego, Warszawa 1896, s. 131.

⁸² B. Pokropiński, *Kolej jabłonowska*, Warszawa 2004, s. 37.

Wykres 6. Liczba osób leczących się w sanatorium w Otwocku w latach 1892-1895



Źródło: M. Geisler, *Otwock i jego zakład leczniczy [w:] Zdrojowiska. Zakłady lecznicze i stacje klimatyczne w guberniach Królestwa Polskiego i najbliższych guberniach Cesarstwa*, pod red. H. Dobrzyckiego, Warszawa 1896, s. 129-130. Dla pozostałych lat nie udało mi się znaleźć żadnych informacji.

Na Ponidziu rozwijało się z kolei Busko. Pierwsze informacje o obecności źródeł solankowych są z 1252 roku. Bolesław Wstydlivy zezwolił klasztorowi na korzystanie z pobliskiej solanki. Przez krótki okres czasu wytwarzano tutaj sól kuchenną. W XVIII wieku prowadzono prace nad wydobywaniem soli, ale ze względu na duży napływ wody wszelkie prace zostały przerwane. Po pierwszym rozbiórce Rzeczypospolitej w 1772 roku utrzymywanie warzelnii stało się nieopłacalne, a wszystkie wzniesione w tym celu budynki zostały rozebrane⁸³. Miejscowa ludność od dawnych wieków *znała lecznicze właściwości tutejszych wód. Leczone za ich pomocą chore bydło, ci, którzy nie mogli dojść do zdrowia zażywali w niej kąpiele, lub też próbowali ją pić*⁸⁴. Z kolei Leonard de Verdmon-Jacques podawał taką informację: (...) *mieszkańcy Buska zauważyli, że woda z odkrytych źródeł posiada pewne właściwości lecznicze, a spostrzeżenia swoje opierali na tem, że owce chętnie pijały tę wodę, która leczyła ich kaszel, a nawet świerzby, następnie próbowano leczyć psów, dotkniętych parchami, z równie pomyślnym skutkiem, później zaczęto używać tej wody do leczenia własnych chorób skórnych i zastarzałych*

⁸³ J. M. Wiślicki, *Opis Królestwa Polskiego pod względem historycznym, statystycznym, rolniczym, fabrycznym, handlowym i obyczajowym*, Warszawa 1850, s. 27.

⁸⁴ Uzdrowisko Busko-Zdrój, http://www.uzdrowiskobusko.pl/page.php?action=menu&id_1=7 [dostęp: 2.01.2014].

wrzodów⁸⁵. Rozbioru chemicznego dokonał Ferdynand Werner⁸⁶. Istniały trzy źródła: pierwsze – Rotunda, drugie – „studnia maszynowa”, trzecie – „Grotta”⁸⁷. Adolf Rudolf Berends tak opisał wygląd źródła „Rotunda”, które było podzielona na dwie części: *W iednej zbieraią się goście dla nabrania wody, wypuszczaić się z rury do teyże ścia-ny wmurowanáy i zamykający lub odmykaić się za pomocą korka. W drugiéy zaś po-łowie znayduią się pompy tłoczące, które poruszane napelniaią tam przywożone beczki wodą z tegoż źródła. Źródło to głębokie iest łokci 12 a obfitość wody iest nadzwyczajnie wielką (...)*⁸⁸. W 1828 roku powstało uzdrowisko i już w tym roku miejscowość odwiedziło 202 kuracjuszy.

W latach 30. XIX wieku Busko było bardzo małe, zamieszkiwane zaledwie przez 616 osób. Drewnianych domów było tylko 106, a murowanych – 4. Mieszkańcy miasta, w celach zarobkowych, oferowali gościom przybywającym do Buska swoje pokoje. *Ko-rzystaić jednak z téy okoliczności, właściciele staraiać się wprawdzie na czas kąpeli naprawiać swe domy, lecz każą sobie za wynaięcie pomieszczeń drogo płacić, i tak za dwa lub trzy pokoiki: wybielone, nędzne z lichými z drzewa zrobionemi meblami, maleń-ką komóreczką do kąpeli przeznaczoną, płaci się na dobę 5 – 8 złp*⁸⁹. W 1860 miasto liczyło już 900 mieszkańców. Powstała spółka, która wydzierżawiła ośrodek na okres 25 lat, do 1865 roku. Architekt Henryk Marconi wznosił budynek kąpielowy, który był wzorowany na starożytnych, rzymskich łaźniach. Budynek otwarto 1 czerwca 1836 ro-ku. W hali głównej tego budynku znajdowała się pijalnia, a woda wypływała ze specjal-nego marmurowego wazonu, który posiadał cztery otwory⁹⁰. Wokół zakładu powstał park, w których rosły różnego rodzaju gatunki drzew, istniał także ogród kwiatowy i oranżeria. Józef Dymnicki wspominał, że w parku tym: *w godzinach rannych napo-łtasz tutaj mnóstwo osób, używających po wypiciu wody mineralnej miłej przechadzki; podczas chłodu zaś wieczornego park ten najwięcej ożywia się*⁹¹. W 1836 roku car Mi-kołaj I wraz z innymi darczyńcami ufundował w Busku szpital św. Mikołaja.

⁸⁵ L. de Verdmon-Jacques, *Przewodnik ilustrowany po Busku i okolicy*, Kielce 1900, s. 8.

⁸⁶ O. Telakowski, *O własnościach i skutkach lekarskich wody mineralnej buskiej*, Warszawa 1835, s. 10-11.

⁸⁷ L. de Verdmon-Jacques, dz. cyt., s. 9; Józef Dymnicki informuje, że trzecie źródło nazywa się „Pod parasolem”.

⁸⁸ A. R. Berends, *Busko i źródło mineralne po niém znajdujące się*, Warszawa 1834, s. 19-20.

⁸⁹ Tamże, s. 5-6.

⁹⁰ L. de Verdmon-Jacques, dz. cyt., s. 9; Józef Dymnicki informuje o popularności, jakim cieszył się nowych gmach zdroju: *Wrażenie, jakie na nowo-przybyłych sprawia, są prawdzie niespodziewane. Każdy prawie unosi się nad jego wystawnością i wytwornością. Śmiało powiedzieć można, iż niczém nie ustąpi podobnym gmachom zagranicznym, a wiele z nich nawet przewyższy*; J. Dymnicki, *Busko i jego zdroje*, Warszawa 1860, s. 6.

⁹¹ J. Dymnicki, dz. cyt., s. 4.

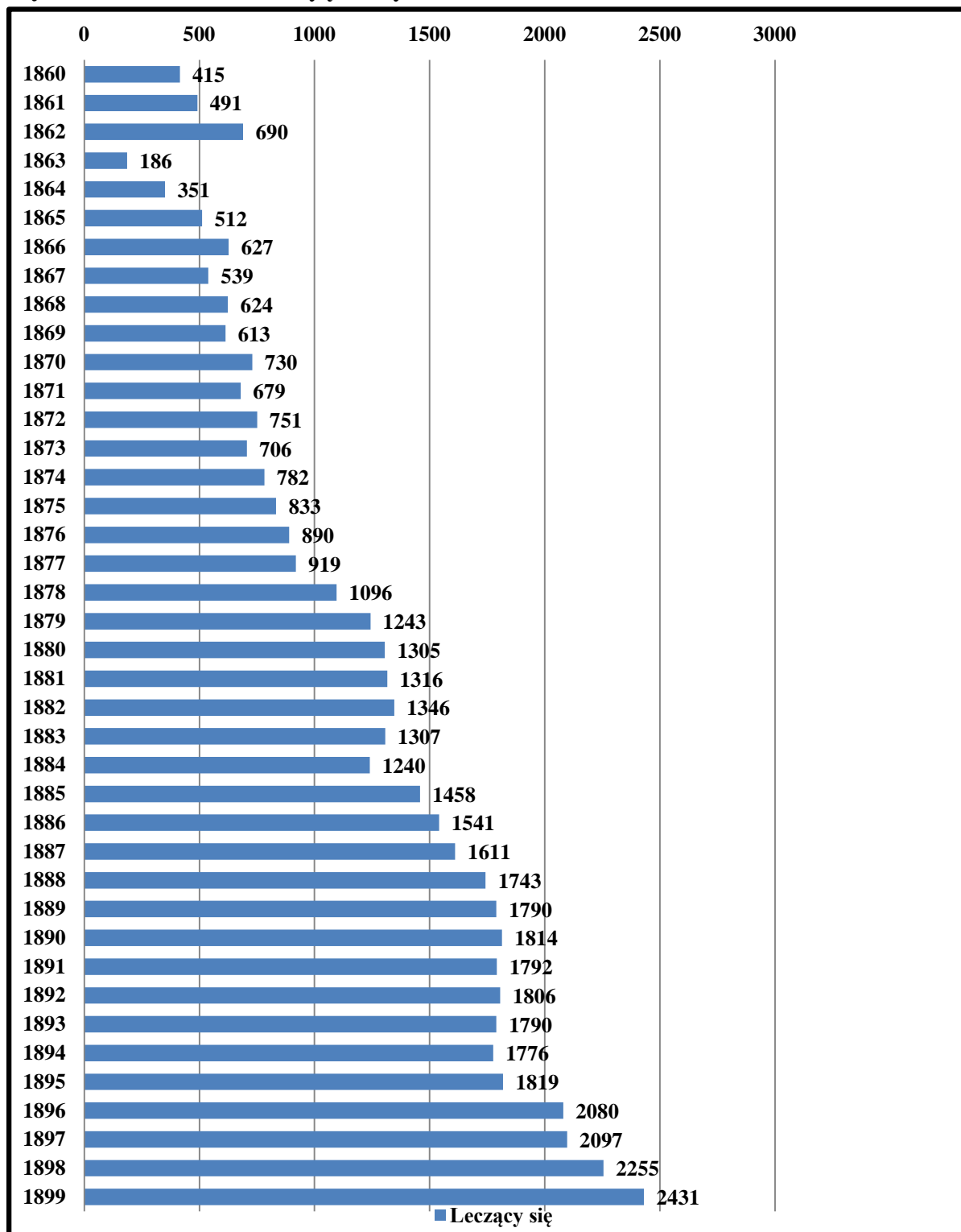
W 1865-1870 zakład uzdrowiskowy był pod zarządem państwowym. Okres ten był bardzo ważny dla sanatorium, gdyż przeprowadzono wiele ważnych inwestycji, np. zakupiono kocioł parowy, przebudowano pijalnię „Rotunda”, wyremontowano oranżerię, zainstalowano nowe rury żelazne do przesyłania wody mineralnej ze zbiorników do wanien kąpielowych, zakupiono specjalne wanny do kąpeli błotnych⁹². W 1875 roku zakład został wydzierżawiony Lubińskiemu, a później okuliście warszawskiemu dr. A. Dobrzańskiemu. Pod zarządem Dobrzańskiego sprowadzono nowe kotły i maszynę parową, 59 wanien emaliowanych, zatrudniono nowych lekarzy. Około 1888 roku na terenie uzdrowiska powstała kaplica. W 1894 roku zakład ponownie przeszedł pod zarząd państwowy. Zakład uzdrowiskowy przynosił dochód w wysokości 38 000 rubli brutto⁹³. W 1895 roku zostały uruchomione kąpiele elektryczne oraz otwarto stację meteorologiczną. Zakład cały czas inwestował w coraz to nowe udogodnienia dla kuracjuszy rozpoczynając nawet od 1897 roku wydawanie własnej gazety „Kurjer sezonowy”. Zakład leczniczy w Busku specjalizował się w leczeniu następujących chorób: gościec i dna, choroby układu nerwowego, krzywica, choroby skóry, przewlekłe zatrucia pierwiastkami metalu, syfilis, zołży, choroba angielska, przekrwienia jamy brzusznej, hemoroidy, przewlekłe zapalenia i stany pozapalne poszczególnych organów⁹⁴. Informację o kosztach pobytu i leczenia przedstawiłem w dołączonym do pracy aneksie. Zwiększając się frekwencję w zakładzie przedstawia wykres.

⁹² L. de Verdmon-Jacques, dz. cyt., s. 10.

⁹³ T. Tomasiewicz, *Kartki z podróży do Buska*, Warszawa 1902, s. 35.

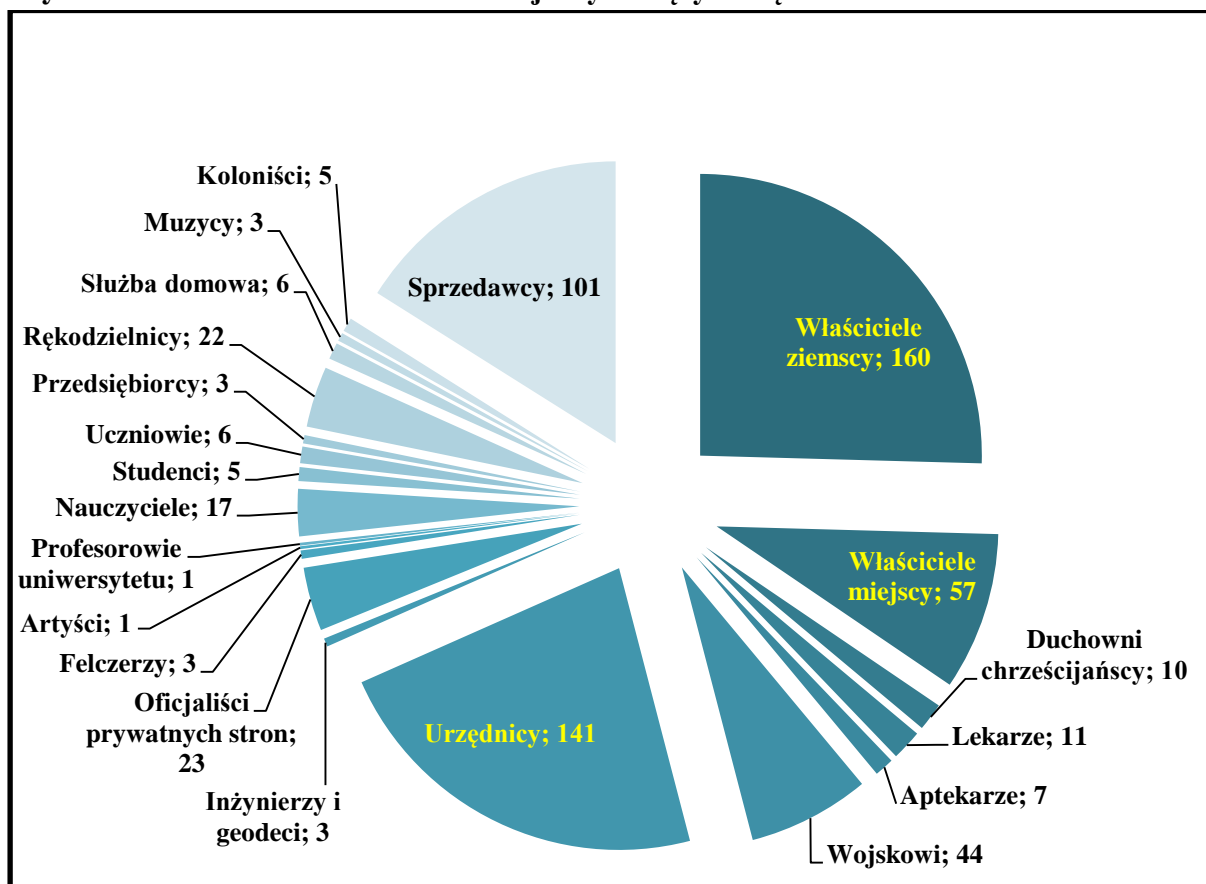
⁹⁴ L. de Verdmon-Jacques, dz. cyt., s. 18.

Wykres 7. Liczba osób leczących się w zakładzie w Busku w latach 1860-1899



Źródło: L. de Verdmon-Jacques, *Przewodnik ilustrowany po Busku i okolicy*, Kielce 1900, s. 24-25.

Wykres 8. Struktura zawodowa kuracjuszy leczących się w Busku w 1874 roku



Zródło: J. Dymnicki, *Sprawozdanie XVII z chorób leczonych u zdrojowiska w Busku w czasie pory kąpielowej 1874 roku z szczególnym uwzględnieniem przymiotu*, Warszawa 1875, s. 2. Obok kategorii podano liczbę osób.

W zaborze pruskim powstało uzdrowisko Inowrocław. (...) *Inowrocław posiada nie tylko naturalne wody mineralne – słone do kąpieli solankowych, ale również i naturalne wody mineralne – słone do picia o odpowiednim tym wodom składzie chemicznym*⁹⁵. W 1875 roku została zarejestrowana spółka akcyjna „Solanki Inowrocławskie”. Założyli ją dr Zygmunt Wilkoński i Samuel Hoeniger. Park uzdrowiskowy został zaprojektowany przez Lucjana Grabskiego. Do uzdrowiska została wytyczona ulica, która miała łączyć miasto z uzdrowiskiem. Szybko wokół parku powstawały wille, pensjonaty, kamienice czynszowe. Pierwszy budynek zakładu uzdrowiskowego powstał w 1876 roku i posiadał 14 łazienek. W 1877 roku powstał budynek sanatoryjny przeznaczony dla dzieci, który liczył 15 wanien. Natomiast w 1880 roku powstał Dom Kuracyjny „Nowy Świat”. W 1881 roku sanatorium przeszło na

⁹⁵ S. Waszak, *Przewodnik po Inowrocławiu i Kujawach: (Kruszwica, Strzelno, Pakość)*, Inowrocław [1933], s. 43-44.

własność miasta Inowrocław. Zakład uzdrowiskowy specjalizował się w leczeniu: reumatyzmu, skrofulozy, chorób skór, chorób kobiecych⁹⁶.

Podobnie rozwijały się uzdrowiska na obecnych ziemiach polskich na Dolnym Śląsku. W Cieplicach-Zdroju wody lecznicze odkryto w XIII wieku, w Świeradowie-Zdroju – w XVI stuleciu, a w XVIII wieku powstał tam pierwszy dom zdrojowy. Długopole-Zdrój – w 1817 roku otwarto tutaj uzdrowisko i zakład kąpielowy, Duszniki-Zdrój – intensywny rozwój w I połowie XIX wieku, Kudowa-Zdrój – w 1636 roku powstał tutaj zakład kąpielowy, Łądek-Zdrój – w 1498 roku powstał zakład leczniczy, Polanica-Zdrój – w 1828 roku powstały murowane łaźienki, Przerzeczyn-Zdrój – uzdrowisko od 1825 roku, Jedlina-Zdrój – w I połowie XVIII wieku powstały łaźienki, Szczawno-Zdrój – w 1816 roku utworzono tutaj Zarząd Zdrojowy do nadzorowania uzdrowiska, Trzebnica-Zdrój – uzdrowisko od 1858 roku⁹⁷.

Początek rozwoju przemysłu sanatoryjnego zbiegł się z rozkwitem balneologii jako nauki o leczniczych właściwościach wód mineralnych. Wraz z szybkim postępem cywilizacyjnym rosła świadomość znaczenia tych metod leczniczych i poszerzały się możliwości ich praktycznego zastosowania. Lecznictwo uzdrowiskowe stało się więc stosunkowo powszechnym i dostępnym sposobem poprawy stanu zdrowia dla wielu grup społecznych. Naturalne metody leczenia, pozbawione skutków ubocznych jak farmakologia, były dostępne dla wszystkich. Potwierdzeniem tego było najpierw powstawanie, a później stały rozwój samych uzdrowisk, zwiększanie oferty zabiegów i podnoszenie standardów zakładów zdrojowych. Zakładanie i funkcjonowanie uzdrowisk okazało się też świadectwem dużego potencjału gospodarczego środowisk lokalnych.

Powrót do spisu treści

⁹⁶ J. Sikorska, *125 lat „Uzdrowiska” Inowrocław*, <http://www.inowroclaw.info.pl/historia/h.php?strona=144>, [dostęp: 6.01.2014]; Historia uzdrowiska: <http://www.solanki.pl/historia-uzdrowiska/> [dostęp: 6.01.2014]

⁹⁷ *Uzdrowiska Dolnośląskie i ich okolice: balneologia, historia, przyroda, sztuka*, pod red. A. Falkiewicz, M. Starzewskiej, Wrocław 1975, s. 41-403.

Rozdział 2. Rozwój przemysłu sanatoryjnego na ziemiach polskich zaboru austriackiego do roku 1914

2.1 Sytuacja przed odkryciem leczniczych właściwości wód

Przyłączone do Austrii prowincje nie były rozwinięte przemysłowo. W 1819 roku tereny te były zamieszkiwane przez 3,8 mln mieszkańców, z czego w Galicji Zachodniej mieszkało 1,4 mln ludzi, a w Galicji Wschodniej – 2,4 mln osób. Sytuacja demograficzna szybko się jednak zmieniała, bo już w 1847 roku prowincję zamieszkiwało 4,9 mln ludności, z czego największy przyrost był w zachodniej części – do 1,9 mln mieszkańców, a w części wschodniej do 3 mln mieszkańców⁹⁸. Potem nastąpił spadek liczby ludności, który był spowodowany klęską nieurodzaju i głodu, powodzią oraz wzrostem epidemii wielu różnych chorób. W 1857 roku Galicja liczyła 4,6 mln mieszkańców. Większość z nich zamieszkiwała na wsi, a ludność miast stanowiła zaledwie około 5 % mieszkańców. Ludność zajmowała się głównie rolnictwem, natomiast niewiele było zakładów przemysłowych. Jednakże i samo rolnictwo znajdowało się w złym położeniu. Rząd austriacki nie przejawiał zainteresowania sytuacją zarówno rolnictwa, jak i przemysłu. Produkowane zboże nie mogło znaleźć odbiorców, ponieważ była duża konkurencja ze strony węgierskiej. Technika rolna była na niskim poziomie⁹⁹.

Ówczesny przemysł skupiał się głównie wokół gorzelni i górnictwa soli w rejonie Wieliczki i Bochni. Istniał również przemysł tkacki, którym zajmowała się głównie ludność powiatów: wadowickiego, nowosądeckiego i jasielskiego¹⁰⁰. Około 1850 roku produkcja wynosiła 60 000 sztuk płótna, które było eksportowane głównie do Niemiec, Węgier. Płótna kupowała także armia austriacka. Funkcjonowały także niewielkie huty żelaza, których około 1822 roku było 40, większa ich ilość znajdowała się w zachodniej części prowincji. Do 1850 roku większość tych zakładów została jednak zamknięta¹⁰¹.

Istniały także huty szkła i cukrownie. Jedną z pierwszych cukrowni powstała w roku 1839 w Tłumaczu na terenie dzisiejszej Ukrainy. Produkowała ona *rocznie ok. 30 tys. cetnarów cukru i dawała ponad 90% całej produkcji tej prowincji*¹⁰². Została ona zlikwi-

⁹⁸ A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2002, s. 142.

⁹⁹ I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*, Warszawa 1975, s. 85.

¹⁰⁰ F. Bujak, *Rozwój gospodarczy Galicji (1772-1914)*, Lwów 1917, s. 18.

¹⁰¹ Tamże, s. 19.

¹⁰² J. A. Gierowski, *Historia Polski 1764-1864*, Warszawa 1986, s. 268.

dowana pod koniec XIX wieku. Część mieszkańców, która nie znalazła zatrudnienia w rolnictwie i przemyśle, wybierała emigrację, np.: na Węgry lub do Królestwa Kongresowego, Mołdawii czy Bukowiny.

Stosunkowo najlepiej rozwiniętą gałęzią przemysłu było gorzelnictwo. Jego systematyczny rozwój trwał do 1836 roku, kiedy to została wprowadzona akcyza. Konkurencja węgierskich gorzelni oraz plaga zarazy ziemniaczanej doprowadziła do spadku ilości zakładów. Mimo tych trudności w roku 1844 gorzelni było aż 1 200¹⁰³. W drugiej połowie XIX wieku zaczął rozwijać się stopniowo przemysł naftowy i on właśnie zdominował w następnych latach wizerunek przemysłowy Galicji¹⁰⁴.

Źródła wód mineralnych w Galicji były znane od dawna, lecz nikt wcześniej nie dokonał dokładnego rozbioru chemicznego wód i nie określił jego wpływu na organizm człowieka. Pierwsza wzmianka o źródłach mineralnych w Krynicy datowana jest na rok 1595. Natomiast ich najstarszy opis pochodzi z dzieła Gabriela Rzączyńskiego *Actuarium Historiae Naturalis Curiosae Regni Poloniae*, opublikowanego w 1745 roku w Gdańsku-Oliwie. Nieco spóźnione wykorzystanie tego potencjału można tłumaczyć niespokojną historią tych ziem, licznymi klęskami i wojnami (w tym również pobytom konfederatów barskich)¹⁰⁵. Po I rozbiórce Rzeczypospolitej tereny te zostały przyłączone do Austrii. W 1781 roku zlikwidowano Państwo Muszyńskie, które należało do biskupów krakowskich. Nastąpił wówczas upadek gospodarczy tych terenów. Pogłębiły go również klęski naturalne: liczne powodzie – największe miały miejsce w 1813 roku (gdy samo usuwanie szkód zajęło 4 lata) i w okresie 1840-1841, z kolei w 1831 roku panowała epidemia cholery, a zimą roku 1836 – nadzwyczaj silne mrozy¹⁰⁶. Podobnie sytuacja wyglądała w Muszynie, gdzie również trwała stagnacja. Często także zdarzały się pożary¹⁰⁷ i wichury, które niszczyły okoliczne lasy. Lepsza sytuacja istniała w Piwnicznej. Na początku XIX wieku w mieście tym istniał browar, dwa tartaki oraz papiernia. Miasto starało się uzyskać dochody z rozwijania przemysłu drzewnego oraz tkactwa chałupniczego, ale starania te zakończyły się niepowodzeniem. Nie udało się także czerpać dużych zysków z organizowania cotygodniowych targowisk. Funkcjonowały natomiast zakłady rzemieślnicze, np. krawców, bednarzy, sukienników. Istniała szkoła oraz szpital¹⁰⁸. Franciszek Siarczyński opisywał, jak wyglądała Piwniczna przed postawieniem uzdrowiska: *Piwniczna miasteczko*

¹⁰³ A. Jeziński, C. Leszczyńska, dz. cyt., s. 145.

¹⁰⁴ F. Bujak, *Galicja*, t. 2, Lwów-Warszawa 1910, s. 95.

¹⁰⁵ J. Michalak, *Krynica, Muszyna, Żegiestów, Piwniczna i okolice*, Krynica 1997, s. 43.

¹⁰⁶ Tamże, s. 32.

¹⁰⁷ W. Kmitowicz, *Powodzie, pożary i inne klęski w Muszynie*, „Almanach Muszyny”, 1998, s. 21.

¹⁰⁸ J. Michalak, dz. cyt., s. 108; Szpital jako przytułek dla ubogich.

(...) dosyć ludne i zabudowane z kościołem (...). Tu komora celna do Węgier w bliskości papiernia, a w okolicy znajdują się źródła wody mineralnej żelaznej ale słabej. (...) Dochód miasteczka roczni wynosi 800 zlr m.k.¹⁰⁹. W 1784 roku Piwniczna została włączona do nowego obszaru ekonomicznego, co okazało się dla tej miejscowości niekorzystne. W 1813 roku Piwniczną nawiedziła powódź, w której utonęło 52 osoby, zniszczone zostały domy, pole uprawne, zginęła trzoda chlewna¹¹⁰. W Złockiem z kolei lecznicze właściwości wód były znane jedynie miejscowej ludności. Taka sama sytuacja panowała również w Iwoniczu, Rymanowie i okolicach¹¹¹.

Pierwsze wzmianki o leczniczych właściwościach tamtejszych wód pojawiły się w wieku XVI. Informacje o iwonickich wodach przedstawił nadworny lekarz króla Stefana Batorego – Wojciech Oczko w dziele *Cieplice*, które zostało wydane w Krakowie w 1578 roku. *Nie żećby w Polsce wód inszych niebyło, gdyż hálunowq v Milátycz j v Drohobicze, witreolowq v Bięczá, y inszych dosyć widzimy: ale mówię o tych co ich ludzie do kápánia vzywác sye ięli,(...) bądź v Krosná, w Milkolnicach przy Trębowli w Szwoszowicach przy Krákwie, wszystko to siarczáné, moc tę máiacé, chorého który w nich siedzi, rátowác, ciáło zagrzewáiac, odwilzáiac, otwieráiac, zmiękczáiac, potym y potwiérdzáiac*¹¹².

O wodzie leczniczej wspominali m. in.: Fryderyk Alembek – sekretarz biskupa przemyskiego czy doktor Conradi – lekarz Jana III Sobieskiego. Michał Ostaszewski w 1790 roku kupił majątki Iwonicza i zbudował małe łaźienki, a w 1799 roku sprzedał majątność hr. Teofilowi Załuskiemu. W 1825 roku od Teofila Załuskiego majątek wykupił jego syn Karol Załuski¹¹³.

W 1831 roku Iwonicz nawiedziła epidemia cholery. Horyniec-Zdrój w XVIII wieku należał do Mikołaja Stadnickiego, pod koniec tego samego stulecia majątek Horyńca stał się własnością rodu Ponińskich. W Horyńcu podobnie jak w innych miejscowościach tutejsze wody mineralne siarczane były znane od dawna. Pierwsze informacje pochodzą z XVII wieku, kiedy przyjeżdżał tutaj król Jan III Sobieski¹¹⁴.

Stanisław Staszic około 1815 roku tak charakteryzował ogólne właściwości wód mineralnych na terenie Galicji: *Drugą osobliwszą własnością w tem pasmie, stykającym*

¹⁰⁹ F. Siarczyński, *Słownik historyczno-statystyczno-geograficzny królestwa Galicyi*, t. 3, [b.d.m], s. 29.

¹¹⁰ J. Długosz, *Miasto i region w czasach austriackich*, [w:] *Piwniczna Zdrój – Studia i szkice z dziejów miasta 1772 – 1998*, pod red. J. Długosza, Piwniczna-Zdrój 1998, s. 64.

¹¹¹ J. Michalak, dz. cyt., s. 89; J. Rąb, *Iwonicz-Zdrój, Rymanów-Zdrój i okolice*, Warszawa 1968, s. 22-96.

¹¹² W. Oczko, *Przymiot i Cieplice*, Warszawa 1881, s. 517.

¹¹³ J. Rąb, dz. cyt., s. 22.

¹¹⁴ P. Wład, M. Wiśniewski, *Roztocze Wschodnie przewodnik nie tylko dla turystów-Belzec, Horyniec Zdrój, Lubycza Króleswska, Narol, Susiec i okolice*, Lubaczów 1999, s. 113.

się z linią najbliższą Przechodu z gór ościennych do gór pierwotnych, są trzyszące, liczne źródła, zwanych tu wód kwaśnych, wód gazowanych. Główną częścią tych wód jest tu gaz czyli kwas węglowy¹¹⁵. Zwracał on też uwagę na źródła wód mineralnych niedaleko Łącka i Dobromila: *Wody te dobywają się w wielu miejscach same z pod ziemi, lecz mieszając się z powierzchniami słodkimi wodami, są słabe. Przeto w takich miejscach bywają bite studnie do głębi, z jakiej już wydobywają się domiarze zole (die soole) czyli solne posoki jak je tu górnicy nazywają. Do tego poznania używają solo-mierza wykazującego stopnie gęstości wody. Pospolicie woda trzymająca tu miarę do 12 do 17 stopni, to jest wydająca od 18 do 25 funtów soli na centnar wody, bywa do warzenia używaną. Studnie, które opisywał, miały zazwyczaj od 15 do 30 sążni głębokości¹¹⁶.*

2.2 Powstanie pierwszych ośrodków sanatoryjnych

Przegląd poszczególnych uzdrowisk warto rozpocząć od Krynicy ze względu na jej szybki rozwój i rosnące znaczenie. W 1796 roku na prośbę komisarza rządowego cyrkułu sądeckiego Stixa v. Saunbergena przybył do Krynicy prof. Baltazar Hacquet z Lwowa, który otrzymał zadanie zbadania składu chemicznego miejscowych wód. Władzę nad powstającym uzdrowiskiem przejął Zarząd Kameralny z Muszyny. W tym okresie uzdrowisko rozwijało się bardzo powoli. Zostały zbudowane łazienki, które były jednak słabo wyposażone, co wywołało nawet krytykę kuracjuszy¹¹⁷.

Rząd austriacki uznał ostatecznie Krynice za zakład kąpielowy, a fakt ten stanowił ważne wydarzenie i otwierał perspektywę dalszego rozwoju. W 1814 roku lekarzem został dr Franciszek Striba, który podjął działania na rzecz podniesienia poziomu lecznictwa. Po śmierci dra Striby nastąpił znowu zastój uzdrowiska. Nie został wyznaczony główny lekarz zakładu. W efekcie skromne wyposażenie pokoi gościnnych, trudny dojazd i niekompetentne zarządzanie łazienkami spowodowały spadek liczby odwiedzających gości. Sytuacja zmieniła się dopiero z przybyciem w 1851 roku prof. Józefa Dietla, który uważał, że należy wprowadzić konieczne zmiany, by uzdrowisko było w stanie konkurować z podobnym kurortem w pobliskim Bardejowie. Prof. Dietl wierzył jednak w duże możliwości zdroju krynickiego: *Jednak niesłychana jój skuteczność, urok jój wziętości prawie od stu lat utrwalonój, ściągał do zdroju mimo najopłakańszych jego stosunków, zawsze*

¹¹⁵ S. Staszic, *O ziemiorodztwie Karpatów i innych gór i równin Polski*, Warszawa 1815, s. 87-88.

¹¹⁶ Tamże, s. 278.

¹¹⁷ F. Kmietowicz, *Z Podkarpacia zachodniego*, Kraków 1936, s. 10; Zarząd Kameralny przejął zakład od komisarza Stixa v. Saunbergena za kwotę 150 florenów.

jeszcze taką znaczną ilość szukających pomocy, iż większa ich część przytułku szukać była zmuszoną¹¹⁸.

W 1856 roku zakład sanatoryjny posiadał zaledwie 57 pokoi przeznaczonych dla kuracjuszy i 28 łazienek. Część kuracjuszy musiała więc szukać pokoi w gospodarstwach chłopskich. Staraniem Dietla i władz miejscowych powołana została specjalna komisja, której celem było unowocześnienie uzdrowiska, jego poprawa i wprowadzenie nowych urządzeń. Jeśli chodzi o wydajność krynickiego ujęcia wody, to w 1816 roku źródło wody mineralnej miało głębokość 26 ½ cali i napełniało się w rekordowym czasie 13 minut. Taka obfitość źródła dawała możliwość wydawania codziennie 500 kąpiel¹¹⁹. *Woda w zdroju głównym tryszczy z łona ziemi, burząc i pieniąc się. Niezliczona ilość (...) pęcherzyków gazowych, których silniejsze uderzenia wstrząsają całe zwierciadło wody, sprawia nieustanne jej poruszenia, na podobieństwo wody wrzącej i kipiącej, jakby w skutku wysokiego stopnia ciepła¹²⁰*. Frekwencję w zakładzie leczniczym i jego dochód przedstawia tabela.

Tabela 1. Liczba wydanych kąpeli i dochód zakładu uzdrowiskowego w Krynicy

| Rok | Liczba wydanych kąpeli | Dochód. Liczba podana w złr. m. k. |
|------|------------------------|------------------------------------|
| 1850 | 131 | 748 |
| 1851 | 96 | 646 |
| 1852 | 105 | 599 |
| 1853 | 218 | 1020 |
| 1854 | 240 | 999 |
| 1855 | 366 | 1456 |
| 1856 | 537 | 2504 |

Źródło: J. Dietl, *Krynica w Karpatach Galicyjskich położona: opisana pod względem historycznym, topograficznym, klimatycznym, botanicznym, geologicznym i lekarskim*, Kraków 1857, s. 13.

¹¹⁸ J. Dietl, *Krynica w Karpatach Galicyjskich położona: opisana pod względem historycznym, topograficznym, klimatycznym, botanicznym, geologicznym i lekarskim*, Kraków 1857, s. 12.

¹¹⁹ Tamże, s. 69.

¹²⁰ Tamże, s. 71.

Z przedstawionej tabeli wynika, że liczba osób korzystająca z usług zakładu stale wzrastała, dlatego należało wprowadzać nowe rozwiązania, które przyczynią się do dalszego rozwoju uzdrowiska. Prof. Józef Dietl uważał, że woda mineralna doskonale nadaje się do leczenia: *bezkrwistości, wad trawienia i odżywiania, chorób nerwowych, zolży i krzywicy, choroby macicy, nérek i pęcherza moczowego oraz chorób skórnych*¹²¹. Ludwik Zejszner, który w okresie działalności Józefa Dietla odwiedził Krynice, tak wspominał zakład uzdrowiskowy: *Do najznakomitszych na świecie należy szczawa krynicka, równająca się z najcelniejszymi w Niemczech, we Włoszech i na Węgrzech (...). Wody krynickie od 200 lat znajome (...) teraz istnieją urządzone kąpiele dla gości, przytém znajduje się kilka obszernych domów piętrowych, wielkie łazienki i obszerny budynek, przeznaczony na restaurację z salą do tańca itd. (...) Z niezmierną siłą dobywa się ta szczawa, nieustannie wznoszą się kłęby gazu kwasu węglkowego, dając jój wejrzenie gotującej się wody; smak ma nader przyjemny kwaskowaty, orzeźwiający; temperatura jój wynosi +8°C., odpływając zostawia obficie pomarańczowy osad, składający się z wodoru żelaza, pomieszanego z wapnem. Woda ta jest jak lza przezroczystą, zagotowana staje się zupełnie mętną, do żuru podobną; co pochodzi do rozpuszczonych części stałych*¹²².

W 1857 roku lekarzem zakładowym został dr Michał Zieleniewski, a dwa lata później ponownej analizy chemicznej dokonał Aleksandrowicz. Niedługo potem zostały otwarte kąpiele rzeczne na Janówce (1861), a w okresie 1866-1867 powstały Stare Łazienki. *Budynek łaziebny fundamentalnie i w pięknym stylu wystawiony, składa się z części przodkowej (front) i dwóch skrzydeł równoległe do siebie bieżących, na których narożnikach i w samym środku części przodowej znajdują się piętrowe 4ry pawilony, 14 pokoi mieszkalnych i wielką salę towarzyską zawierające; część zaś dolna całego budynku mieści wyłącznie samo tylko (72) pokoje łaziebne, z urządzeniem na wszelkie gatunki kąpiele, jak to: wanienne, natryskowe, nasiadowe, borowinowe, parowe, tudzież na kąpiele igliwiowe, a w razie potrzeby na kąpiele słodowe, solne lub sztuczne siarkowe*¹²³.

Kolejną ważną inwestycją było zbudowanie dachu nad głównym źródłem w 1872 roku. W 1878 roku zakład oferował już 749 pokoi dla kuracjuszy, a rok później było już

¹²¹ Tamże, s. 129; Prof. J. Dietl uważa wręcz, że woda krynica jest dla tych chorób jako *niczém niezastąpiony środek lekarski*. Taki sam katalog chorób leczonych przytacza Franciszek Kmietowicz w *Przewodniku dla gości udających się do Krynicy*, Kraków 1899, s. 1-2.

¹²² L. Zejszner, *Podróże po Beskidach czyli opisanie części gór Karpackich, zawartych pomiędzy źródłami Wisły i Sanu*, [b.m.w.], [post 1852], s. 115.

¹²³ M. Zieleniewski, *Pamiętka z Krynicy*, Warszawa 1866, s. 7.

796 pokoi. W 1878 roku uzdrowisko na swoich usługach odnotowało 39 325 zł zysku¹²⁴, natomiast dla mieszkańców miasta, świadcząc różnego rodzaju usługi dla kuracjuszy, dochód wyniósł 115 066 zł. Bronisław Babel uważał, że zakład poczynił wiele ważnych inwestycji dla rozwoju uzdrowiska i sprzeciwiał się nieuzasadnionej krytyce prasowej wielu przypadkowych osób: *Tacy niepowołani krytycy rekrutują się zwykle z ludzi, którzy zaledwie tydzień zabawili w Krynicy, przeszli się kilka razy po deptaku i spacerach, zjedli – na nieszczęście – kiepski kotlet w restauracji tej lub owej, napili się na to szklanek wody u źródła – i byli później w złym humorze*¹²⁵.

W Krynicy istniała komisja zdrojowa, której zadaniem było wspieranie rozwoju zakładu kąpielowego. W 1880 roku zbudowano nowe łaźienki borowinowe, w 1884 roku oddano do użytku zakład wodoleczniczy, którego kierownikiem był dr Ebers. Natomiast w 1887 roku zbudowano skład borowiny oraz utworzono park zdrojowy na Słotwińskich¹²⁶. W 1889 roku wzniesiono gmach nowego Dworca Zdrojowego. Koszt jego budowy wynosił 200 000 złr, a inicjatorem tej inwestycji był hr. Alfred Potocki. W środku tego budynku znajdowała się jadalnia i sala koncertowa. W 1889 roku zakład zdrojowy zwiedzał m.in. hr. Kazimierz Badeni¹²⁷.

Około 1890 roku istniały następujące źródła: „Zdrój Główny” i „Zdrój Słotwiński”, natomiast do kąpieli używane były zdroje „Józef” i tzw. „Dobrodziej”¹²⁸. Woda krynicka ze „Zdroju Głównego” to szczawa wapienno-żelazista, natomiast woda ze „Zdroju Słotwińskiego” to szczawa magnezowo-sodowo-żelazista¹²⁹. Oferowano kąpiele: mineralne, gazowe, borowinowe. Oprócz wyżej wymienionych zakładów istniały jeszcze zakłady: gimnastyczny i dietetyczny. Działała również mleczarnia, zakład produkujący kefir i żętycę, apteka oraz magazyn wód mineralnych z różnych uzdrowisk krajowych i zagranicznych¹³⁰.

Około 1890 roku w Krynicy były trzy hotele: dwa prywatne i jeden państwowy. Oprócz tego działalność hotelową prowadziły także wille prywatne. Zakład dla swoich gości oprócz zabiegów leczniczych oferował możliwość korzystania z czytelni prasy

¹²⁴ B. Babel, *Przyszłość Krynicy*, Lwów 1880, s. 10; *Za sprzedaną wodę mineralną 8712 zł, za kąpiele 23995 zł, za wynajęcie 117 pokoi gościnnych, licząc średni pokój po 60 ct. dziennie – przez 3 miesiące 5618 zł, za wynajęcie sklepów 1000 zł*; Tamże, s. 11.

¹²⁵ Tamże, s. 8.

¹²⁶ L. Kopff, *Zakład zdrojowo-kąpielowy w Krynicy*, Krynica 1890, s. 8; Koszt wystawienia nowych łaźienek borowinowych wynosił 47 000 złr.

¹²⁷ Tamże, s. 9.

¹²⁸ L. Kopff, *Krynica*, [w:] *Polski przewodnik po zdrojowiskach*, pod red. X. Górskiego, Kraków 1904, s. 63.

¹²⁹ *Krynica- jej wody alkaliczno-żelaziste i c.k. Zakład zdrojowo-kąpielowy: (podręcznik informacyjny)*, Krynica [b.m.w], s. 4.

¹³⁰ Tenże, *Zakład zdrojowo...*, s. 24.

i wypożyczalni książek, organizował też występy teatralne i koncerty, a dla dzieci przeznaczony był plac zabaw. Zakład podobnie jak inne uzdrowiska posiadał swój wewnętrzny regulamin. Obowiązywały trzy sezony: I – od 15 maja do 30 czerwca, sezon II – 1 lipca do 31 sierpnia, sezon III – 1 września do 10 października. W latach 1897-1898 rząd zbudował domy mieszkalne, które noszą nazwę „Pod Koroną”, „Pod Berłem”. Zbudowano wodociągi oraz powiększono łaźienki mineralne¹³¹.

Józef Jaworski, zwiedzając Krynice około 1908 roku, miał zastrzeżenia do funkcjonowania Zdroju Głównego: (...) *sposób podawania wody nieodpowiedni przez czerpanie z odkrytego źródła. Zdrój powinien być zakryty i mieć kilka wylotów bocznych. Zdrój w Słotwinach: wprowadzie ujęty i obecnie woda doprowadzona aż do altany z głównym zdrojem, lecz posiada tylko jeden wylot. Zdrój „Jan”: ujęty ale nie zakryty*¹³². Twierdził on, że brakowało wody do kąpeli, oraz sugerował, że należy znaleźć nowe źródła wody poprzez pogłębienie otworów lub wywiercenie nowych. Krytykował również kąpiele błotne, ponieważ ilość wanien była niewystarczająca wynosząc około 28 sztuk, personel nie był należycie wyszkolony, a wyposażenie budynku zbyt skromne. Identyfikacyjny problem dotyczył także kąpeli mineralnych w zakładzie wodolecznicy, który był zbyt ciasny i panował w nim zaduch. Uważał, że należy zbudować kanalizację i wodociągi na terenie uzdrowiska, uregulować potoki górskie, zelektryfikować tereny uzdrowiska i wprowadzić na terenie kurortu policję dla pilnowania porządku. Na koniec domagał się wprowadzenia nadzoru nad restauracjami, które nie zawsze spełniają zasady higienicznego przechowywania żywności¹³³.

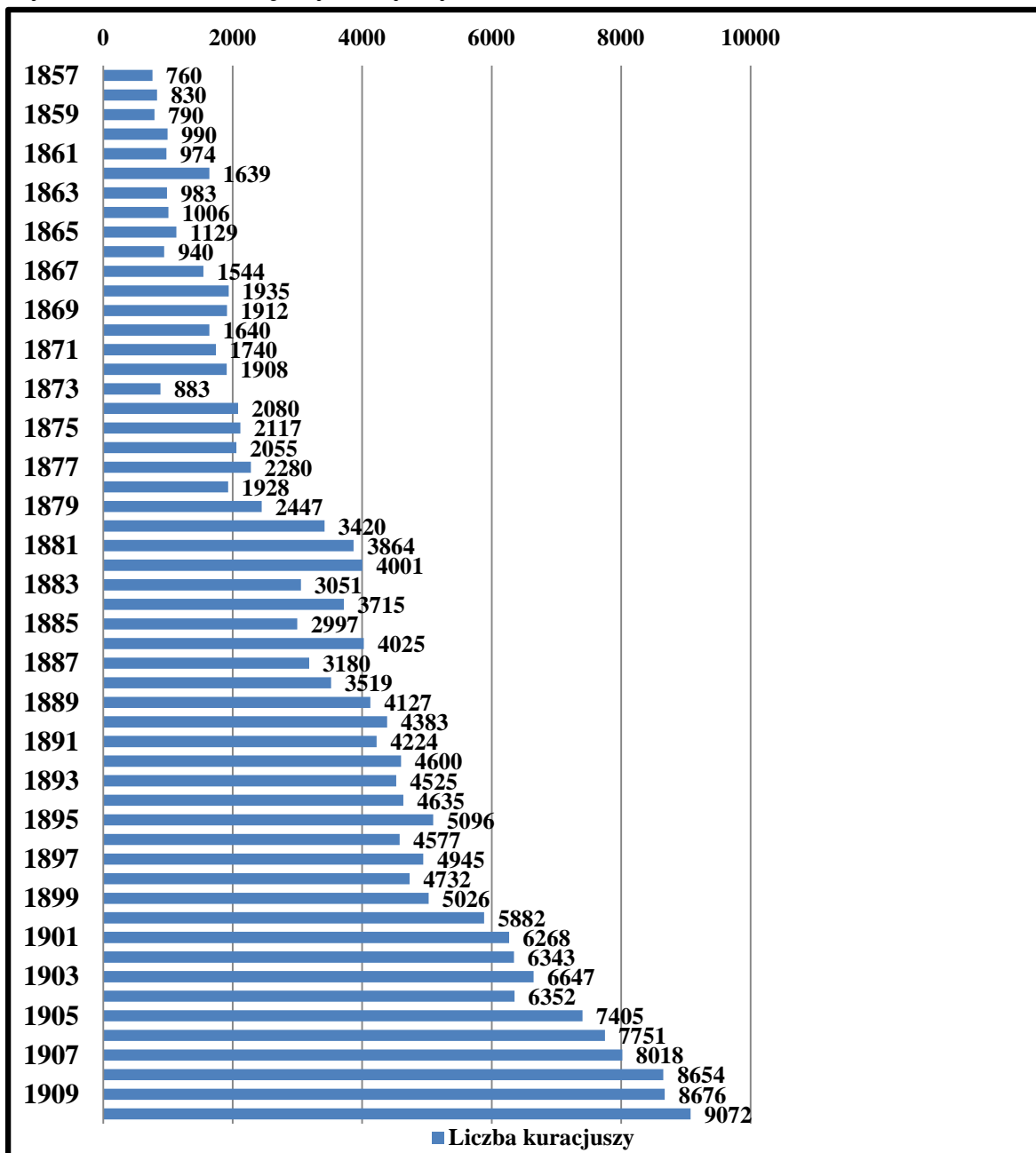
Frekwencję w zakładzie uzdrowiskowym przedstawia poniższy wykres. Natomiast ceny za poszczególne usługi stosowane w zakładzie przedstawione zostały w aneksie.

¹³¹ L. Kopff, *Krynica*, [w:] *Polski przewodnik...*, s. 72.

¹³² J. Jaworski, *Zdrojowiska i uzdrowiska: Rabka, Zakopane, Szczawnica, Żegiestów, Krynica: spostrzeżenia i uwagi z wycieczki balneologicznej 10 zjazdu lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie*, Warszawa 1908, s. 9.

¹³³ Tamże, s. 11.

Wykres 9. Liczba kuracjuszy w Krynicy w latach 1857-1910



Źródło: F. Kmiotowicz, *Z Podkarpacia zachodniego*, Kraków 1936, s. 13-14.

Kolejnym uzdrowiskiem, które rozwijało się na ziemiach polskich zaboru austriackiego, były Swoszowice, obecnie dzielnica Krakowa. Dawniej w Swoszowicach znajdowały się kopalnie siarki, które w 1807 roku stały się własnością państwa, a miejscowość kupił Feliks Radwański. Wybudował on w 1811 roku dom z łazienkami oraz dom dla gości. Oba te przybytki już zaraz po otwarciu cieszyły się dużym powodzeniem wśród mieszkańców Krakowa.

Zakład dobrze prosperował do 1831 roku, po czym wobec wzrostu konkurencji innych uzdrowisk i braku unowocześniania zakładu odnotował znaczący spadek kuracjuszy¹³⁴.

Józef Dietl uważał, że to brak odwagi właścicieli doprowadził do zastoju i beczynności tego uzdrowiska. Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1858 roku tak opisywał ówczesnie istniejące łazienki: *Dzisiejszy dom lazienki wznosi się na dosyć znacznym wzgórzu z najwspanialszym widokiem. Budynek ten parterowy, w sielskim stylu wystawiony (...), otoczony jest przyjemnymi plantacjami. (...). Przodkowa ich część zajęta jest na pokoje mieszkalne, tylna zaś na właściwe łazienki, których 39 tutaj się znajduje; tak iż każdy gość kąpie lny ze swego mieszkania, może się zaraz udać do odpowiedniej naprzeciw tegoż leżącej łazienki*¹³⁵.

Ludwik Zejszner podczas swoich wędrówek również zwiedził Swoszowice. To podkrakowskie uzdrowisko opisywał w ten sposób: (...) *Swoszowice, sławne z starożytnych kopalń siarki i wody siarczaną do kąpiel używaną*¹³⁶. (...) *Źródło do kąpeli używane leży w końcu południowym wioski, bardzo jest obfite, już zdala wydaje wyziewy gazu wodorodno-siarkowego, często je czuć w odległości dwudziestu lub trzydziestu kroków. Wody te siarczane bardzo są mocne i wielce pomocne, ale dla niewygodnego urządzenia łazienek, mało są uczęszczane chociaż $\frac{3}{4}$ mili tylko leżą od Krakowa. Życzyłoby należało, iżby ścisły rozbiór tej wody zastąpił dawny, nieodpowiedni terażniejszemu żądaniu chemii*¹³⁷. W 1859 roku powstała tam „Spółka Zdrojowisk Krajowych”, która miała na celu poprawę sytuacji zakładu. W 1862 roku dziennikarz „Czytelni Niedzielnej” w podobny sposób przedstawiał sytuację uzdrowiska: *Dzisiejszy dom lazienki czyli kąpielowy (...), wcale nie znajduje się w świetnym stanie, łazienek jest w nim 39, każda ma przy sobie pokoik dla osób życzących sobie tutaj mieszkać, ale urządzenie obecne tak łazienek, jako i pomieszczeń, dużo pozostawia do życzenia*¹³⁸. W 1869 roku na terenie zakładu uzdrowiskowego przebywało 977 osób. Leczone tutaj choroby takie jak: *gościec i dna, żoły, choroby nerwowe, choroby skórne, kiła, zwichnięcia kości zaniedbane*. W następnym okresie zakład zaczął jednak podupadać, brakowało wody, spadła ilość kuracjuszy. Brak także informacji o dalszych losach uzdrowiska w Swoszowicach¹³⁹.

¹³⁴ J. Dietl, *Źródła lekarskie w Swoszowicach*, Kraków 1858, s. 3.

¹³⁵ Tamże, s. 4.

¹³⁶ L. Zejszner, dz. cyt., s. 11.

¹³⁷ Tamże, s. 12-13.

¹³⁸ *Okolice Krakowa, Swoszowice, zdrojowisko miejscowe (1) kopalnia siarki, huty siarczane, Tyniec nad Wisłą*, „Czytelnia Niedzielną”, 1862, nr 1, s. 7.

¹³⁹ A. Broniowski, *Swoszowice w roku 1869*, Kraków 1870, s. 9-10.

Kolejnym uzdrowiskiem, o którym warto wspomnieć, jest Szczawnica. Wody mineralne podobnie jak w innych miejscowościach były tu znane od dawna. W 1828 roku Stefan de Szalay kupił wieś i źródła mineralne. Ocembrował dwa źródła: „Józefina” i „Szczepan”. Źródłko „Józefina” jest najstarszym źródłem. *Opatrzone oprawą kamienną, spoczywającą nakształt świątyni na gustownych filarach. (...) Woda ze źródła Józefiny jest bez żadnego zapachu, czysta, dużo zawiera gazu i ma smak przyjemny słono-kwaskowaty, nieco szczypiący*¹⁴⁰. Źródło „Szczepan”, odkryte około 1828 roku, jest z kolei bardziej obfite, choć smak ma podobny do „Józefiny”. Natomiast źródło „Magdalena” – *Ze wszystkich źródeł najwięcej słone w smaku, (...). Woda jego przez nader wielkie użycie bywa często mętna*¹⁴¹. W 1853 roku zostało odkryte również źródło „Waleria”. Oprócz tego istniały jeszcze źródła „Szymon” (1840 rok), „Aniela”, „Helena”. Bolesław Lutostański wspominał, że w 1874 roku istniał jeszcze zdrój „Wanda”¹⁴².

Badania wód pod względem chemicznym zostały przeprowadzone przez dra Torosiewicza i Alexandrowicza. Zbudowane zostały pierwsze łazienki składające się z 19 pokoi. Józef de Szalay rozszerzył następnie liczbę pokoi. Około 1858 roku istniało 7 źródeł mineralnych, a 5 z nich zostało przebadanych pod kątem zawartości poszczególnych minerałów¹⁴³.

W 1859 roku powstała „Spółka zdrojowisk krajowych”, z prezesem Władysławem Sanguszko, która po paru latach została rozwiązana z powodu braku dochodów¹⁴⁴. Prof. Józef Dietl zauważył, że powstanie uzdrowiska przyczyniło się do polepszenia sytuacji materialnej mieszkańców. Natomiast Bronisław Lutostański twierdził, że wody mineralne ze Szczawnicy nadają się do leczenia chorób układu oddechowego (nieżyt krtani, rozedma płuc), chorób układu pokarmowego, chorób dróg moczowych, płciowych, a także przy problemach z poruszaniem się i z odżywianiem¹⁴⁵. Zakład oferował kąpiele: ciepłe w wodzie mineralnej oraz zimne w rzece Dunajec. W 1874 roku na terenie zakładu znajdował się dom zakładowy „Pod Attyłą”, w którym do dyspozycji było 12 pokoi, przeznaczonych dla zamożnych rodzin. Istniała również siedziba zarządu uzdrowiska „Pod Pałacem”, który składał się z 16 pokoi wraz z kancelarią zakładu¹⁴⁶. Obok „Józefiny” i „Stefana” wzniesiono budynek „Nad Zdrojami”, w którym znajdowało się 11 pokoi. Obok uzdrowiska istniał park zdrojowy, który był regu-

¹⁴⁰ J. Dietl, *Źródła lekarskie w Szczawnicy*, Kraków 1858, s. 13.

¹⁴¹ Tamże, s. 13.

¹⁴² B. Lutostański, *Szczawnica w Galicyi: jej zdroje i urządzenia: krótka wiadomość dołączona do wody na sprzedaż rozsyłanej*, Kraków 1874, s. 9; Józef Kołaczkowski podaje datę odkrycia zdroju „Wanda” – 1866 rok.

¹⁴³ J. Dietl, dz. cyt., s. 2.

¹⁴⁴ J. Kołaczkowski, *Szczawnica, zdrojowisko i stacya klimatyczna: ocenienie jej środków lekarskich i urządzeń oraz podręcznik dla chorych tamże się udających*, Kraków 1883, s. 16-17.

¹⁴⁵ B. Lutostański, dz. cyt., s. 36-37.

¹⁴⁶ Tamże, s. 90.

larnie pielęgnowany. Około 1883 roku został zbudowany nowy dom zdrojowy¹⁴⁷. Sezon uzdrowiskowy rozpoczął się 20 maja i trwał do 30 września.

Wspominany już wielokrotnie przeze mnie Ludwik Zejszner opisywał Szczawnicę w czasie swojego pobytu: *Od 25 lat coraz sławniejszemi i bardziej uczęszczanemi stają się te wody mineralne. Właściwie w trzech obszernych wioskach, na przestrzeni pół mili, zwykli umieszczać goscie używający tych wód*¹⁴⁸. (...) *Woda ta ma smak przyjemny, orzeźwiający, a na organizm dziełne a zbawienne stutki wywiéra, i dlatego zwróciła na siebie uwagę wielu uczonych* (...) ¹⁴⁹. Ludwik Zejszner zachwalał szczególnie lecznicze właściwości wód Szczawnicy: *Kwaśne Szczawnicy pomagają na wody rozliczne choroby, a mianowicie: pochodzącym z osłabienia albo przytępienia organów trawienia, objawiającym się w nieprzelicznych postaciach; pobudzając czynność organiczną przyczyniają się do łatwiejszego wydzielania części niepotrzebnych ciała, zwracają krwi normalny bieg; leczą hipokondryę, histeryę, hemoroidy, cierpienia nerwowe; osobliwie zaś wody te są pomocne na choroby piersiowe*¹⁵⁰. Wprawdzie Zejszner nie podawał liczby osób odwiedzających Szczawnicę i liczby osób leczących się tutaj, jednak zwracał uwagę, że ówczesna liczba źródeł starcza tylko dla około 300 osób, wskutek czego uzdrowisko nie może się dalej rozwijać. Podpowiadał więc, aby został wykonany odwiert artezyjski, który może przyczynić do lepszego rozwoju tej miejscowości. Cennik usług obowiązujący w zakładzie został przedstawiony w aneksie. W 1893 roku Szczawnica została przejęta przez Akademię Umiejętności z Krakowa, która skupiła się wyłącznie na sprzedaży wody mineralnej, nie inwestując w rozwój uzdrowiska, co spowodowało utratę kuracjuszy na rzecz innych miejscowości. W 1909 roku zakład został przejęty przez hr. Stadnickiego z Nawojowej¹⁵¹.

W niedalekiej odległości od Szczawnicy znajdowało się uzdrowisko Piwniczna. W 1831 roku powstały tutaj pierwsze łaźienki z wannami, *do których wodę podgrzewano w stojących na wolnym powietrzu kotłach, a następnie roznoszono do wanien*¹⁵². Jednak łaźienki te nie cieszyły się wysoką frekwencją. Właściwości lecznicze wód odkrył lekarz dr Juliusz Korwin Gąsiorowski, który zalety korzystania z wód zdrojowych w Piwnicznej propagował w środowisku lwowskim.

¹⁴⁷ J. Kołaczkowski, dz. cyt., s. 18-19.

¹⁴⁸ Tamże, s. 103.

¹⁴⁹ Tamże, s. 104.

¹⁵⁰ Tamże, s. 105.

¹⁵¹ M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Galicyi*, Lwów 1914, s. 404.

¹⁵² J. Michalak, dz. cyt., s. 109.

Innym ośrodkiem, jaki powstał w XIX wieku, był Iwonicz. W 1825 roku majątek Iwonicza kupił Karol Załuski od swego ojca Teofila. Majątkiem zarządzał jego brat Józef Załuski. W 1835 roku przybył na zaproszenie Józefa Załuskiego dr Teodor Torasiewicz, który dokonał analizy chemicznej tutejszych wód. Rodzina Załuskich utworzyła w Iwoniczu uzdrowisko, wybudowano też drogę, most, oznaczono źródła, wybudowano zakład kąpielowy, udostępniając pokoje gościnne dla kuracjuszy. Załuscy wybudowali też tzw. Pałac Modrzewiowy, zachowany do dnia dzisiejszego¹⁵³.

Wobec dużej liczby kuracjuszy w 1842 roku zbudowano budynek, który mieścił sklepy zwany „Bazarem”. O Iwoniczu wspominał również Ludwik Zejszner w 1852 roku, poświęcając mu jednak mało uwagi: (...) *wieś Iwonicz, głośna od pewnego czasu swemi słonymi wodami, które leczą nadzwyczaj szczęśliwie choroby skrofuliczne i inne z niemi pokrewne. Znaczne ilości jodu, głównie wpływają na ich zadziwiające skutki*¹⁵⁴. Wspominany wielokrotnie przeze mnie Józef Dietl podczas swojej wizyty w Iwoniczu tak opisywał swój pobyt: *W ogóle zakład ten położony na romantyczném leśném urwisku, jakby ręką czarodzieja z łona ziemi wyprowadzony, tak piękny i zachwycający sprawia widok, iż pod tym względem iść może w porównanie z najpiękniejszymi, któreśmy w Europie oglądali. Białe wstęgi bitych gościńców przerywających czarowną dolinę, (...) wdziek domków i budowli kąpielowych, zbudowanych w skromnym acz ozdobnym stylu krajowym, wzorowy porządek i luba czystość, którą tu wszystko oddycha (...) – wszystko to razem wzięte, nie tylko wskazuje rozległość pomysłu i wykwinny smak właściciela, lecz stawia zarazem Iwonicz pomiędzy kąpielami najpowszechniejszymi i najlepiej urządzone*¹⁵⁵.

Józef Dietl w swoim dziele wspominał, że zakład oferował kąpiele: siedzeniowe, natryski ciepłe i zimne mułowe, a także łaźnie parowe. Zaznaczał też, że oprócz łaźniek istnieją również *pojedyncze izdebki łaźiebne w domach mieszkalnych – wszystkie są tak porządnie utrzymywane i tak dobrze obsługiwane, iż mało pozostawiają do życzenia*¹⁵⁶. Wszystkie urządzenia zakładu były starannie utrzymane. Nieliczne wady, jakie zauważył, to: *Po największej części zdroje jodowe ubogie są w wodę i nigdy nie dają sposobności do leczenia się na wielki rozmiar. Iwonicz nie także wody do zbytku, lecz wyborne urządzenie nie tylko zaradza potrzebie, ale prócz tego przez ciągłe parowanie wody są mocniejsze (...)*¹⁵⁷.

¹⁵³ J. Rąb, *Iwonicz-Zdrój Rymanów-Zdrój i okolice*, Warszawa 1968, s. 23.

¹⁵⁴ Tamże, s. 126.

¹⁵⁵ J. Dietl, *Źródła lekarskie w Iwoniczu*, Kraków 1858, s. 4.

¹⁵⁶ Tamże, s. 54.

¹⁵⁷ Tamże, s. 60.

Józef Dietl ponownie odwiedził Iwonicz w 1866 roku i zachwalał przeprowadzone, nowe inwestycje w uzdrowisku: *ilość wody lekarskiej, (...) znacznie się powiększyła, bo gdy dawniej z pierwszych dwóch źródeł odpływało na minutę 3 litry, obecnie odpływa 4 1/2 litra. (...) Wody wszystkich trzech źródeł (...) stały się czystymi, przezroczystości kryształowej, smaczne, pokrzepiające, na zawsze od rozkładu zabezpieczone.* Uważa, że – jedno z najważniejszych i najpożyteczniejszych zmian powstałych z nowego urządzenia źródeł uważać należy (...) że połączono przeto w oddaleniu od siebie tryszczące źródła różnorodne w jedną chemiczną całość zdrojową, a odłączono tém samym od siebie źródła różnorodne, które mieszając się z sobą w spólném ujęciu, przedstawiały niejako nieład chemiczny z uszczerbkiem ich znaczenia i użytku leczniczego¹⁵⁸.

Okolo 1866 roku istniały źródła: „Karol”, „Amalia”, „Józef”, „Adolf”. Wszystkie zostały ocembrowane. W 1867 roku rozpoczęto produkcję iwoniczkiej soli jodo-bromowej. Uzyskiwano ją przez proces odparowywania solanek. Iwonicz posiadał dużą ilość węgla barowego. Zakład był nawet wyposażony w urządzenie do *ogrzewania bielizny kąpielowej*. Istniała też możliwość ogrzania wody mineralnej do wymaganej temperatury przeznaczonej do kąpieli¹⁵⁹.

W łazienkach kąpielowych stosowano wanny lakierowane. Na terenie zakładu znajdował się hotel. Swoje wspomnienia dotyczące pobytu w Iwoniczu przedstawił w swoim pamiętniku Kazimierz Chłędowski. Jego ojciec – Otto Chłędowski był administratorem dóbr iwoniczskich. Drogę do uzdrowiska i sam pobyt w Iwoniczu tak wspominał: *Iwonicz, wieś, w równym położeniu otoczony był prawie ze wszystkich stron złymi drogami, w których na wiosnę i w jesieni koła głęboko grzęzły. (...). Gdy się już podjechało pod ogród, wrażenie stawało się przyjemniejszym, bo stary, parterowy, duży dwór stał w dużym ogrodzie pełnych starych drzew, przyglądających się w sitowiem i rzęsą obrosłych stawach. (...). Tak zwane Łazienki leżały o pół mili drogi ku pagórkom i lasowi, w ładnym położeniu wśród jodłowych lasów. Rodzice moi zamieszkali w jednym skrzydle dworu, w lecie tylko przenosił się mój ojciec, najczęściej na dwa miesiące do Łazienek, już to ze względu, że zarząd zakładu w czasie sezonu tego wymagał, już to z powodu, że mój ojciec sam kąpeli jodowych w Iwoniczu potrzebował. Iwonicz słynął wówczas nie tyle może ze swych zdrojowisk, ile z zabaw i balów.*

¹⁵⁸ J. Dietl, *Zdroje iwoniczkie po nowém ich urządzeniu i powtórny rozbiórze chemicznym*, Kraków 1866, s. 8-9; Dokładną analizę chemiczną wód mineralnych dokonał także A. Alexandrowicz; *Rozbiór chemiczny wód lekarskich w Iwoniczu mianowicie dwóch źródeł wody bromowo-jodowo-barytowej, źródła żelazistego i źródła siarczanego*, Kraków 1866.

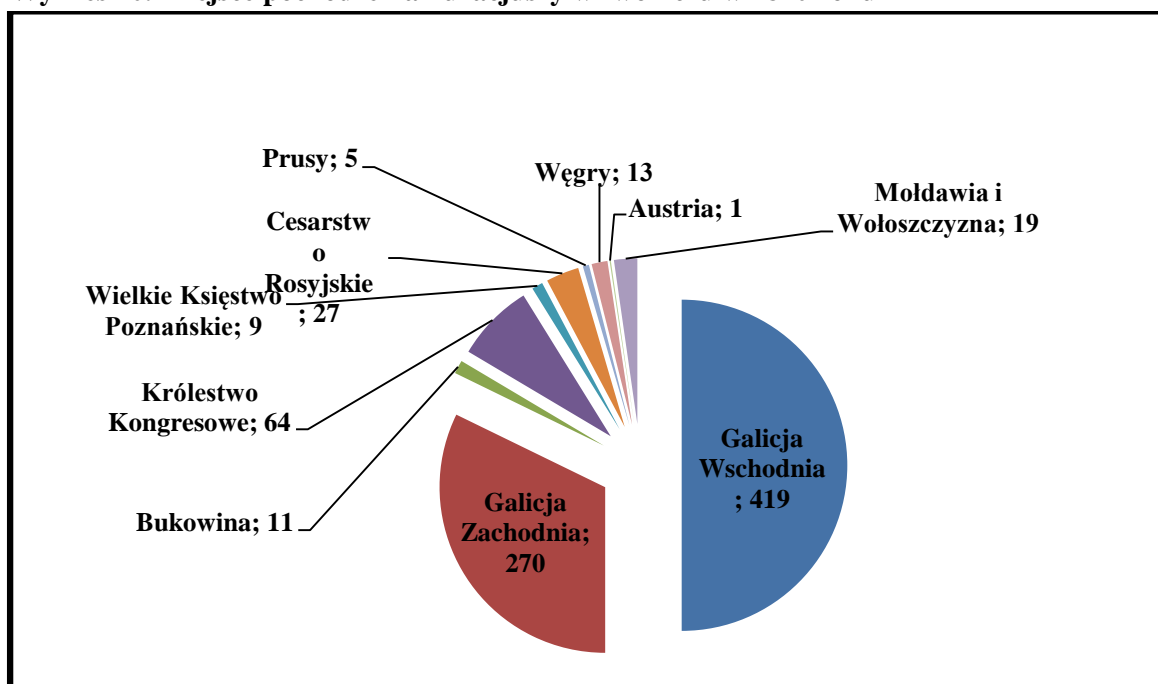
¹⁵⁹ Tamże, s. 39.

Matki z córkami zjeżdżały z dalekich nawet okolic, aby szukać mężów, młodzież traciła niemało grosza w Łazienkach¹⁶⁰.

Dla lat 1870-1873 dysponujemy sprawozdaniami z uzdrowiska, które zostały wykonane przez Zygmunta Bośniackiego, który był lekarzem uzdrowiskowym. Lekarz zdrojowy odkrył w 1870 roku nowe źródło, któremu nadano imię „Zygmunt” i eksploatowano przez kilkadziesiąt lat¹⁶¹. W 1870 roku leczyło się w uzdrowisku 838 osób¹⁶².

Uzdrowisko oferowało kąpiele: słono-jodowe dla dorosłych i dzieci, obojętne (wykonywane w źródle „Adolf”), żelaziste, siedzeniowe, do dyspozycji gości była też łaźnia parowa. Zakład uzdrowiskowy specjalizował się w leczeniu: żołądka, kiły, chorób: skóry, układu kostnego, oczu a także gośćca i dna. Poniższy wykres przedstawia, z jakim państw pochodzi kuracjusze.

Wykres 10. Miejsce pochodzenia kuracjuszy w Iwoniczu w 1870 roku



Źródło: Z. Bośniacki, *Iwonicz w czasie pory kąpielowej roku 1870: sprawozdanie lekarskie z ruchu i postępu w zdrojowisku*, Kraków 1871, s. 13.

W 1871 roku wprowadzono gimnastykę, natomiast ogółem w tym samym roku leczyło się 947 osób¹⁶³. Adam Świrski, który był lekarzem zakładowym w 1881 roku, podał informa-

¹⁶⁰ K. Chłędowski, *Pamiętniki t.1 Galicja (1843-1880) do druku przygotował wstępem i przypisami opatrzył A. Knot*, Wrocław 1951, s. 44-45.

¹⁶¹ J. Rąb, dz. cyt., s. 25.

¹⁶² Z. Bośniacki, *Iwonicz w czasie pory kąpielowej roku 1870: sprawozdanie lekarskie z ruchu i postępu w zdrojowisku*, Kraków 1871, s. 13.

¹⁶³ Tenże, *Iwonicz w czasie pory kąpielowej roku 1871: sprawozdanie lekarskie z ruchu i postępu w zdrojowisku*, Kraków 1872, s. 14; Jako przyczynę małej liczby kuracjuszy Bośniacki wskazuje liczne nieprawdziwe plotki dotyczące uzdrowiska: o zepsuciu i wyczerpieniu się źródeł Iwoniczkich, o fałszowaniu wody (...), a z godniejszą

cje, że w tego roku ukończono: dom dla zamożnych rodzin żydowskich, składający się z 20 pokoi wraz z salą do modlitwy, łazienki nowe zimne z tuszami, łazienki borowinowe. W 1881 roku w uzdrowisku było 1284 kuracjuszy¹⁶⁴. Do 1884 roku zbudowano nowy budynek „Bazaru” (1876-1880), Łazienki Mineralne (1869-1875), szpital zdrojowy (1876)¹⁶⁵.

Innym uzdrowiskiem o ciekawej historii jest Rabka. Od XVI wieku do 1813 roku wydobywano tutaj sól kamienną. W 1813 roku rząd austriacki znacjonalizował kopalnię i zasypiano szyby wydobywcze. 7 marca 1858 roku Komisja Balneologiczna uzyskała zgodę rządu austriackiego na zbadanie tutejszych źródeł. Zbadał je dr Fryderyk Skobel, a rozbiór chemiczny dokonał Aleksandrowicz¹⁶⁶. 18 stycznia 1861 roku Ministerstwo Skarbu zezwoliło na ponowną eksploatację źródeł do celów leczniczych, a właściciel Rabki - Julian Zubrzycki - uzyskał zgodę na utworzenie zakładu zdrojowo-kąpielowego. Odkryte źródła otrzymały nazwy: „Maria”, „Rafała”, „Krakus”, „Kazimierz”. W 1867 roku pojawiają się pierwsze informacje o istnieniu piętrowych łazienek, domu zakładowym, parku zdrojowym. Michał Zieleński podawał, że w 1864 roku w zakładzie przebywało 120 osób, w 1874 - 446, a w 1885 - 820 kuracjuszy¹⁶⁷. Sezon kuracyjny zaczynał się od 20 maja i trwał do 30 września. Cennik podobnie jak w przypadku innych uzdrowisk przedstawiłem w aneksie¹⁶⁸.

Należy wspomnieć także o uzdrowisku Żegiestów. Wody mineralne zostały tu odkryte w 1846 roku przez Ignacego Medwieckiego, który poszukiwał rudy żelaza. Znalazł on *obfite źródło wody kwaśnej i mocno burzącej się, któremu nadał nazwę zdroju Anny*¹⁶⁹. Oprócz źródła „Anna” istniały jeszcze dwa: „Maria” i „Antonina”, lecz tylko „Anna” została zbadana pod względem chemicznym przez prof. z Instytutu Technicznego w Krakowie - K. F. Mohra. Przeprowadzona analiza chemiczna wykazała, że woda ta jest silną szczawą żelazistą, ze składem podobnym do wód krynickich. Zbudowano więc drogę dojazdową do uzdrowiska, oraz skromnie wyposażony zakład zdrojowo-kąpielowy. Informacja o odkryciu wód mineralnych pojawiła się w „Dzienniku Rządowym Miasta Krakowa i jego okręgu” 11 lipca 1851 roku: (...) *Rzegestów, wypływa bardzo bogate źródło mineralne. (...) Woda wytryska z wielką siłą, jest krystalicznie czysta, chłodząca, bezbarwna i bezwonna, o bardzo przyjemnej kwaso-*

lepszej sprawy wytrwałością podtrzymywanych, tak dalece, że nawet Komisya balneologiczna do podniesienia w tym względzie poważnego głosu swego i uroczystego zaprzeczenia uczuła się spowodowaną; Tamże, s. 6. Kolejną przyczynę wskazuje brak połączenia kolejowego.

¹⁶⁴ A. Świrski, *Iwonicz w roku 1881*, Iwonicz 1882, s. 35.

¹⁶⁵ J. Rąb, dz. cyt., s. 25.

¹⁶⁶ E. Supiński, *Zakład Zdrojowo-Kąpielowy Rabka: solanka jodowo-bromowa*, Kraków 1907, s. 5.

¹⁶⁷ M. Zieleniewski, *Nasze wody mineralne i zakłady zdrojowe*, Lwów 1886, s. 55; Autor podaje także informacje, że: *Zakład rabczański posiadał [w 1886 roku] gmach łaźniowy o 24 gabinetach, 18 domów gościnno-mieszkalnych z 258 pokojami, 2 restauracje, kaplicę zakładową rz. kat. obrządku (...); Tamże, s. 54.*

¹⁶⁸ E. Supiński, dz. cyt., s. 29.

¹⁶⁹ B. Lutostański, *Żegiestów w Galicyi. Zarys balneologiczny*, Kraków 1874, s. 6.

wości i smaku słonym. Po wlaniu jej do szklanki, pieniąc się, wytwarza tak wiele pęcherzyków gazu, że na kilka chwil staje się nieprzeźroczysta¹⁷⁰.

Karol Medwecki rozpoczął prace, które miały na celu poprawę komfortu kuracjuszy. Do uzdrowiska zaczęli stopniowo przybywać pensjonariusze, mimo nadal skromnego wyposażenia zakładu uzdrowiskowego. W 1860 roku leczyło się tutaj 113 osób. Zakład uzdrowiskowy posiadał 34 pokoje i 12 wanien¹⁷¹. Zakład posiadał jednak zbyt małą przestrzeń. Należało zatem dokupić dodatkową ilość ziemi, pod budowę kolejnych budynków, które miały być przeznaczone dla gości, oraz nowy łazienek. Frekwencja była niska, sytuacja w zakładzie poprawiła się jednak po zbudowaniu linii kolejowej¹⁷².

Kolejnym uzdrowiskiem, które chciałbym przedstawić, jest Rymanów-Zdrój. W 1872 roku dobra rymanowskie zostały zakupione przez rodzinę Potockich, która przeprowadziła się tutaj z Oleszyc niedaleko Lubaczowa. Źródła wód mineralnych zostały odkryte przypadkiem, kiedy ówczesny właściciel Rymanowa JW. Stanisław Wojciech hr Potocki jadąc wieczorem dnia 16 sierpnia 1876 r. przez rozległe kamieniste koryto rzeki Taby (bo drogi tam wówczas nie było) dla kontroli swych lasów, spostrzegł w łożysku jej obfite jakieś źródlika, z których konie i bydło pędzone do pojenia w tę stronę chętnie wodę piło. Po pogłębieniu nieco tego miejsca i po przekonaniu się, że woda ta ma smak gorzkawo-słony, nasunęła mu się myśl, że źródła te są identyczne z poblizkimi solankami iwonickimi¹⁷³. Analizy chemicznej początkowo dokonał Tytus Sławik, a rok później kolejną przeprowadził prof. Wesselsky z Wiednia, który potwierdził właściwości lecznicze wód¹⁷⁴.

Prof. Bolesław Lutostański polecił, aby utworzyć trzy źródła, którym w 1879 roku nadano nazwy: „Tytus”, „Klaudia” i „Celestyna”. Zbudowano pierwsze drewniane łazienki, koncesyjną działalność rozpoczęto w 1881 roku. Rok później zakład dysponował 8 domami, 11 kabinami łazienkowymi z 14 wannami. W 1881 roku leczyło się tutaj 160 osób, a rok później już 454 osoby. Właściciele Rymanowa zbudowali dla przybywających kuracjuszy: zajazd (tzw. Zielony Domek), pijalnię wód mineralnych oraz parki. Oprócz tego powstały pierwsze wille: „Pod Kościuszką” i „Opatrzność”. Uzdrowisko zaczęło prężnie się rozwijać po 1884 roku¹⁷⁵.

¹⁷⁰ *Ogłoszenie o wodzie mineralnej w Rzegiestowie*, „Dziennik rządowy miasta Krakowa i jego okręgu”, tłum. Z języka niemieckiego U. Mierzejewska, „Almanach Muszyny”, 2007, s. 121.

¹⁷¹ J. Michalak, dz. cyt., s. 97.

¹⁷² W. L. Anszyc, *Żegiestów*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1862, t. V, nr 134, s. 160; Autor wskazuje, również na brak stałego lekarza zdrojowego.

¹⁷³ E. Wajgiel, *Rymanów-Zdrój 1876-1906*, Lwów 1906, s. 29.

¹⁷⁴ J. Rąb, dz. cyt., s. 96.

¹⁷⁵ E. Wajgiel, dz. cyt., s. 32; *Potoccy nadali źródłom nazwy do imion osób z najbliższej rodziny Anny Potockiej – ojca, Tytusa Działyńskiego (...) uczestnika powstania listopadowego; matki, Celestyny z Zamojskich Działyńskiej oraz ciotki Klaudivii Działyńskiej*; J. Rąb, dz. cyt., s. 97.

Na zachód od Iwonicza na terenie Beskidu Niskiego powstało uzdrowisko w Wysowej. Za początki jego istnienia uznaje się lata 1812-1814, kiedy Ignacy Zychowicz zbudował dom zdrojowy, który liczył 6 łazienek i 9 pokoi dla kuracjuszy. W 1824 roku, dzięki staraniu Leona Kłosińskiego, powstał zakład zdrojowy. Przytaczany już wielokrotnie przeze mnie Ludwik Zejszner tak wspominał swój pobyt w Wysowej: (...) *dobywa się mnóstwo szczaw: przeszło 12 ich uważałem; z tych większa część niezdatna do picia, mętne i nieczyste, a nadto czuć je gazem wodorodno-siarkowym. Wyjątek z tego czyni główna szczawa w środku wioski, mająca wodę zupełnie czystą, kwaskowatą, do szczawnickiej wielce podobną; gaz kwasu węglowego dobywał się obficie kłębami. Skład jej niewiadomy. Osoby używające tej wody, bardzo zachwalają jej skutki. Życzyćby należało, iżby pod względem lekarskim stała się bliżej znajomą*¹⁷⁶. W 1840 roku istniały już 2 pensjonaty posiadające łazienki. Około 1890 roku miejscowość odwiedziło 2 000 kuracjuszy. Na niską frekwencję wpływ miał trudny dojazd przez górzysty teren¹⁷⁷.

Horyniec-Zdrój jako uzdrowisko narodził się pod koniec XIX wieku (nie udało mi się znaleźć dokładnej daty powstania uzdrowiska). Aleksander Oskar książę Poniński utworzył pierwszy zakład kąpielowy, który był jednak prymitywnie urządzony. Istniały tutaj dwa źródła: jedno było przeznaczone do kąpieli, a drugie do picia. Wody mineralne nie zostały przebadane chemicznie. Z przeprowadzonych doświadczeń wynika, że wody horynieckie dobrze wpływały na choroby reumatyczne. *Urządzenia kąpielowe, czyli ówczesne łazienki stanowiła szopa z trzema kabinami, po dwie wanny w każdej. Nie było specjalnych mieszkań dla gości. Kuracjusze, których bywało w sezonie około 300, mieszkali w karczmie, klasztorze, oficynie dworskiej lub u miejscowych gospodarzy*¹⁷⁸. Sytuacja praktycznie się nie zmieniła do 1918 roku, kiedy to Mieczysław Orłowicz tak opisywał uzdrowisko w Horyńcu: *Mały, prymitywnie urządzony, prawie wyłącznie przez Żydów frekwentowany zakład kąpielowy siarczany o kilku łazienkach*¹⁷⁹.

Oprócz istniejących kurortów działało jeszcze od 1910 roku uzdrowisko w Łomnicy-Zdroju, ale jego rozwój nastąpił już po odzyskaniu niepodległości¹⁸⁰. Ludwik Zejszner przy-

¹⁷⁶ L. Zejszner, dz. cyt., s.118-119.

¹⁷⁷ <http://www.beskidniski.pl/modules.php?name=Content&pa=showpage&pid=105&page=1> [dostęp: 11.05.14]

¹⁷⁸ P. Wład, M. Wiśniewski, *Roztocze Wschodnie. Przewodnik nie tylko dla turystów. Bełżec, Horyniec Zdrój, Lubycza Królewska, Narol, Susiec i okolice*, Lubaczów 1999, s. 114.

¹⁷⁹ M. Orłowicz, dz. cyt., s. 266.

¹⁸⁰ Dla porównania warto jeszcze zwrócić uwagę, jak rozwijały się uzdrowiska we Wschodniej Galicji. Można to prześledzić na przykładzie losów uzdrowiska Truskawiec. Źródła mineralne w Truskawcu zostały odkryte w 1820 roku przez Heckera ze Stebnika, który poszukiwał surowców w ziemi, a niespodziewanie odkrył wody siarczkowe. Siedem lat później powstały pierwsze prymitywne miejsca przeznaczone do kąpieli. Analizy chemicznej dokonał Teodor Torosiewicz w 1853 roku. Już wcześniej (1842) odkryto źródło wody słono-gorzkiej, któremu nadano imię „Maria”, a dwa lata potem – kolejne źródło „Zofia”. Zostały też zbudowane łazienki.

wołał również źródła w Muszynie, która zaczęła się rozwijać po 1918 roku: *Bardzo ujmujące wejście ma to, jakby na krańcu świata leżące miasteczko. Obszerne ulice, porządne a schludne domki drewniane, miłe zostawiają wspomnienia*¹⁸¹. Autor wspominał o istnieniu tam zaledwie jednego źródła wody mineralnej.

2.3 Uwarunkowania po uruchomieniu linii kolejowych

Dużym skokiem cywilizacyjnym była budowa linii kolejowych na terenie prowincji. Pierwszą linią kolejową była wybudowana w roku 1847 linia łącząca Kraków z Mysłowicami. Sam projekt budowy pojawił się już w 1837 roku¹⁸². Na przyspieszenie tego procesu miała wpływ wojna krymska toczona między Francją, Wielką Brytanią i Turcją przeciwko Rosji. Zaczęto budować linię w kierunku wschodnim. *Władze wojskowe domagają się spieszego połączenia Bochni z Krakowem. Za pomocą pracy 12 000 wojska linia ta gotowa w 11 miesięcy. Neutralność pruska nie dozwalała przewozu wojsk koleją krakowsko-śląską. Więc kolej północna buduje do granicy galicyjskiej w Oświęcimie, rząd buduje linię z Oświęcimia do Trzebini, stacji kolei krakowsko-śląskiej. Obie linie łączą się w roku 1856*¹⁸³.

Zawiązało się konsorcjum, na którego czele stanął ks. Leon Sapieha. Nową linię nazywano koleją „galicyjską im. Karola Ludwika”. Budowa przebiegała etapami. 15 listopada 1858 roku został otwarty odcinek do Rzeszowa. Wzdłuż linii kolejowej wybudowano imponujące budynki dworcowe, jak np. dworzec w Tarnowie. Rozwijano także infrastrukturę towarzyszącą, takie jak warsztaty kolejowe i parowozownie. Mieszkańcy miast i wsi, przez które przechodziła linia kolejowa, znajdowali zatrudnienie przy obsłudze pociągów. Miało to wielkie znaczenie dla rozwoju wielu miejscowości. Na przykład w Rzeszowie samą linię usytuowano blisko miasta, ze względu na jego urzędniczy charakter, a z kolei stacja w Łańcucie jest oddalona od centrum, ponieważ samo miasto nie było ośrodkiem administracyjnym. Rok później udostępniono następny odcinek do Przeworska.

W 1859 roku zakład przeszedł z rąk państwowych na własność przemysłowej spółki Gartenberg-Schreir. W następnym roku do picia były przeznaczone źródła: „Maria”, „Zofia”, „Nafta”. Do kąpieli natomiast wyznaczono źródła: „Ferdynand” i „Edward”¹⁸⁰. Trzy lata później zakład odwiedziło 765 kuracjuszy, a w kolejnym roku – 1115 osób¹⁸⁰. W roku 1882 zakład został przejęty przez spółkę obywateli. Powstały nowe łaźienki, łaźienki borowinowe, biura zarządu, hotel i inne budynki. W 1885 roku zakład oferował: *kąpiele: słone, siarczane, słono-siarczane, siarczano-mułowe i borowinowe*¹⁸⁰. Na początku XX wieku został stworzony park i deptak, a zakład został oświetlony lampami naftowymi (1909). W latach 1895-1911 zakład był dzierżawiony przez inż. Wyczyńskiego, a po tym okresie przeszedł w posiadanie spółki, na której czele stał Rajmund Jarosz. W tym czasie rozpoczęła się elektryfikacja uzdrowiska, zbudowano też elektrownię.

¹⁸¹ L. Zejszner, dz. cyt., s. 118.

¹⁸² R. Stankiewicz, *Kolej w Rzeszowie 1858-2008*, Rybnik 2008, s. 9.

¹⁸³ S. Kieniewicz, *Galicja w dobie autonomicznej (1850-1914) wybór tekstów*, Wrocław 1952, s. 19.

Kolejną ważną linię kolejową otwarto w dniu 25 grudnia 1872 roku. Była to Pierwsza Węgiersko-Galiczyjska Droga Żelazna, która połączyła Lwów z Budapesztem. Rozpoczęciu budowy towarzyszył jednak spór o planowany przebieg trasy. Spółka ks. Adama Sapiehy chciała zbudować linię z Koszyc przez Duklę do Przemyśla, czyli przez łagodniejsze tereny górskie. Natomiast spółka hr. Adama Potockiego proponowała budowę przez Łupków do Przemyśla, a więc przez tereny trudniejsze do prac budowlanych¹⁸⁴. Spór między spółkami rozstrzygnął parlament wiedeński, podjąwszy decyzję o wyborze trasy przez Łupków. Dla rozwiązania problemów technicznych zbudowano wtedy ważny tunel kolejowy w Łupkowie. Ze stacji ulokowanej w Zagórze początkowo korzystali kuracjusze udający się do Rymanowa i Iwonicza (do 1884 roku).

W dniu 18 sierpnia 1876 roku otwarto natomiast linię z Tarnowa do Muszyny. Krakowski „Czas” tak opisywał to wydarzenie: *Dziś nastąpić miało otwarcie kolei Tarnowsko-Leluchowskiej. Niektórzy goście kąpielni w Krynicy wstrzymali się nieco z odjazdem, aby już wygodnie wracać tą koleją, której najbliższą kąpiel krynickich stacją jest Muszyna*¹⁸⁵. Na odcinku Stróże-Nowy Sącz linia jest dwutorowa. Na linii zostały wybudowane dwa tunele: w Kamionce Wielkiej i Żegiestowie w latach 1873-1875¹⁸⁶.

Kwestia dojazdu do uzdrowisk była niezwykle ważna i w dużej mierze decydowała o ich możliwościach rozwojowych. Kuracjusze, aby udać się na przykład do Krynicy, musieli wysiąść z pociągu w Muszynie i dorożką konną jechać do Krynicy, a ceny takiego transportu były stosunkowo drogie, dlatego podjęto decyzję o budowie linii kolejowej z Muszyny do Krynicy. Budowę rozpoczęto w 1909 roku, a ukończoną ją 27 maja roku 1911. „Czas” informował, że: *stworzenie bezpośredniej komunikacji kolejowej do Krynicy było niezbędnym dla dalszego rozwoju tego (...) uzdrowiska w Galicyi. Fizycznie droga jezdna dzieląca Krynicy od stacji kolejowej w Muszynie jest nawet dla zdrowych przykrą, dla chorych zaś bardzo męczącą, a w poważnych cierpieniach nawet niebezpieczną. Jadąc gościńcem między Muszyną a Krynicy miało się tylko dwie alternatywy do wyboru, albo przemoknąć i przeziębic, albo wdychać tumany pyłu. Taka przeprawa w połączeniu z wysoką taksą woźniców odstręczała wielu gości*¹⁸⁷.

Doprowadzenie linii kolejowej przyniosło wzrost frekwencji w zakładzie uzdrowiskowym. W 1910 roku liczba kuracjuszy wynosiła 9 072 osób. W 1911 roku liczba ta wy-

¹⁸⁴ T. Kuraś, *Z dziejów kolei zagórskiej*, Zagórze 2000, s. 8.

¹⁸⁵ „Czas” 19 sierpnia 1876, nr 188, s. 3.

¹⁸⁶ Szerzej na temat budowy tunelu w Żegiestowie pisze L. Zakrzewski, *Budowa tunelu w Żegiestowie w przekazy prasowym z epoki*, „Almanach Muszyny”, 2013, s. 17-27.

¹⁸⁷ „Czas” 27 maja 1911, nr 241, s. 1.

niosła już 11 158 osób, w 1912 roku – 9 927 osób. W 1912 roku zostało odkryte nowe źródło zlokalizowane obok źródła Dudzika, w latach 1912-1914 przeprowadzono odpowiednie wiercenia, a odkrytemu źródłu nadano imię „Zuber” od nazwiska prof. Rudolfa Zubera z Uniwersytetu Lwowskiego, który stworzył projekt wierceń¹⁸⁸.

Z kolei w 1914 roku rozpoczęto budowę nowego zakładu kąpielowego¹⁸⁹. Na mocy ustawy z dnia 21 lipca 1911 roku Krynica stała się miastem. Mieczysław Orłowicz wspominał, że w 1914 roku gmach łaźni mineralnych i borowinowych nie wystarczał dla dużej ilości gości, kolejki przy kasach były bardzo duże i zdarzały się sytuacje, że niektóre osoby nie otrzymywały dostępu do wanien kąpielowych. Frekwencja wynosiła około 14 000 osób rocznie, z czego Żydzi stanowili połowę gości. Dużo przyjeżdżało osób zamożnych, co przyczyniało się do wzrostu cen pobytu w sezonie¹⁹⁰. W mieście – jak podaje Eleonora z Cerchów Gajzlerowa – przebywali już wyłącznie rekonwalescenci, nie było osób ciężko chorych¹⁹¹.

Tuż obok linii kolejowej rozwijały się też inne uzdrowiska. W Żegiestowie linia kolejowa, podobnie jak w Krynicy, przyczyniła się do wzrostu liczby gości. W 1874 roku zakład był mały, a znajomość leczniczych właściwości tutejszych wód była niewielka, co wynikało z braku naukowego potwierdzenia analizy chemicznej wód mineralnych. W 1877 roku oddano do użytku Dom Zdrojowy, składający się z 50 pokoi i nowe łaźni mineralne¹⁹². Podobnie jak inne uzdrowiska Żegiestów wysyłał swoją wodę w butelkach do różnych miejsc w prowincji. W 1882 roku został zbudowany dom „Żegotka”, który liczył 50 pokoi. Urządzono też ogródki kwiatowe¹⁹³. Uzdrowisko oferowało gościom kąpiele: mineralne (gazowo-wodne, żelaziste), borowinowe oraz rzeczne w Popradzie. W następnych latach ulepszono kąpiele borowinowe, zbudowano werandę za domem zdrojowym¹⁹⁴.

W 1888 roku zmarł Karol Medwecki, a po jego śmierci uzdrowisko przestało się tak dynamicznie rozwijać. Próby ożywienia dalszej działalności źródła podjęli ks. prof. Michał Żyguliński oraz Wiktoria Więckowska. Wspominany już wyżej przeze mnie Józef

¹⁸⁸ T. Duda, *Miasto i mieszkańcy*, [w:] *Krynica*, pod red. F. Kiryka, Kraków 1994, s. 239.

¹⁸⁹ *Krynica przewodnik po Krynicy i okolicy*, [b.m.w], 1914, s. 19.

¹⁹⁰ M. Orłowicz, dz. cyt., s. 412.

¹⁹¹ E. z Cerchów Gajzlerowa, *Tamten Kraków... .. Tamta Krynica*, Kraków 1994, s. 153; Autorka wspomina, że dużą popularnością cieszył się Zakład Dietetyczny dra Bolesława Skórczewskiego oraz dwie wille: Witoldówka i Tatrzańska; Tamże, s. 135.

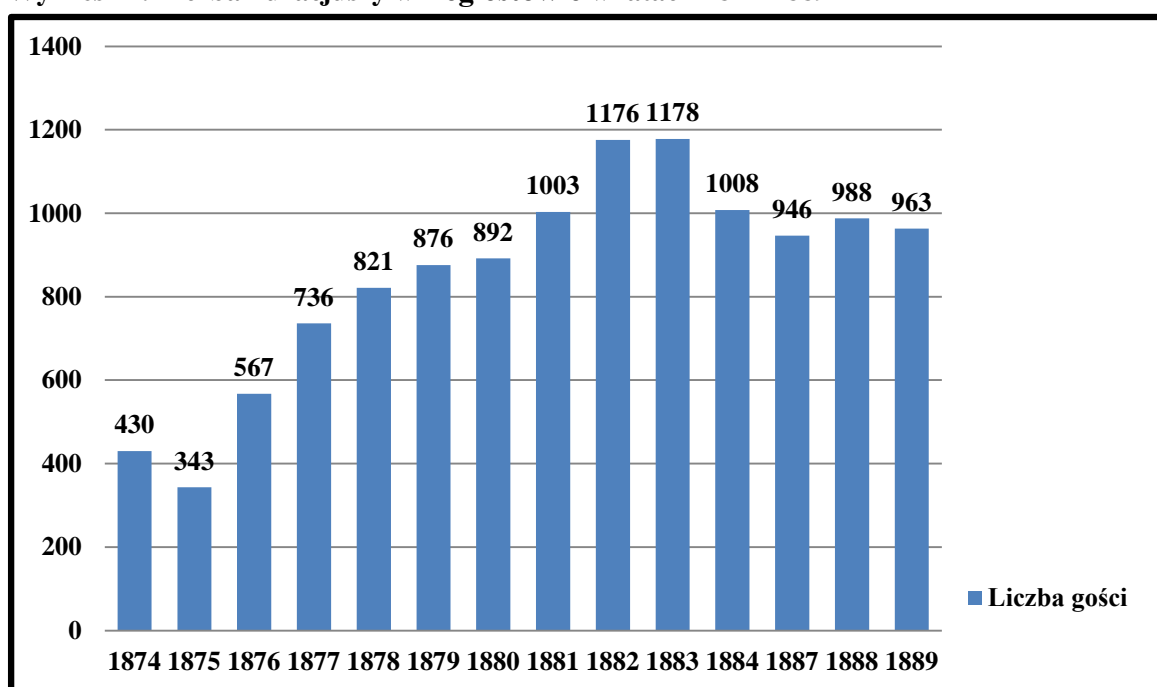
¹⁹² B. Lutostański, dz. cyt., s. 41.

¹⁹³ T. Szczepański, *Przewodnik do Żegiestowa*, Kraków 1885, s. 13.

¹⁹⁴ K. Zgórski, *Zakład zdrojowo-kąpielowy i stacya klimatyczna Żegiestów w ostatniem trzechleciu (1887-1889)*, Kraków 1890, s. 8-9.

Jaworski zalecał bowiem, aby w Żegiestowie zbudować oddzielny zakład wodolecznicy, pogłębić miejsce przeznaczone do kąpieli w rzece Poprad, a także urządzić miejsce do kąpieli słonecznych i wyrównać miejski deptak¹⁹⁵. Proponował też zbudowanie domu izolacyjnego. Mimo tych zastrzeżeń i zaleceń, generalnie chwalił jednak uzdrowisko za poczynione dotychczas inwestycje. Frekwencję w zakładzie uzdrowskim przedstawia wykres.

Wykres 11. Liczba kuracjuszy w Żegiestowie w latach 1874-1889



Źródło: T. Szczepański, *Przewodnik do Żegiestowa*, Kraków 1885, s. 61; K. Zgórski, *Zakład zdrojowo-kąpielowy i stacya klimatyczna Żegiestów w ostatnim trzechleciu (1887-1889)*, Kraków 1890, s. 11. Dla przedziału lat 1885-1886 brak danych.

Wobec zagrożenia ze strony Rosji podjęto decyzję o budowie kolei transwersalnej. Była ona budowana przez państwo na terenach górzystych. Miała głównie znaczenie militarne, choć przyczyniła się także do ożywienia gospodarczego terenów u podnóża Karpat. W 1884 roku oddano do użytku odcinki: Zwardoń - Nowy Sącz, Stróże - Nowy Zagórz. Krakowski reporter przedstawiał otwarcie linii w Gorlicach następująco: *Dziś nastąpiło otwarcie najważniejszej części kolei transwersalnej Grybów-Zagórz, z wyjątkiem stacyi Wola i Jasło, gdzie dojazdy nie są gotowe. Na otwarcie, które się odbyło bez urzędowych uroczystości przybył z Krakowa p. Kuhn, naczelnik dyrekcji ruchu. Wszyscy mieszkańcy powitali z radością ważny moment cywilizacyjny otwarcia kolei przerzyna-*

¹⁹⁵ J. Jaworski, dz. cyt., s. 8.

jącej najpiękniejszą część Galicyi i najbogatsze pod względem ropodajności miejscowości kraju. Na stacyach pełno życia i ruchu. Okoliczne obywatelstwo przybyło na stację w celu powitania pierwszych pociągów, które wyglądają bardzo ładnie. Wiele osób odbyło przejażdżki do sąsiednich stacyj¹⁹⁶. 8 kwietnia 1885 zaczęła działać krótka linia Zagórzany-Gorlice. Wybudowano ją ze względu na stacjonujący w mieście garnizon wojskowy. Kolej ominęła to miasto ze względu na górzysty charakter terenu. Sama budowa kosztowała 110 000 guldenów¹⁹⁷.

Obok tej linii kolejowej rozwijały się dwa uzdrowiska: Iwonicz i Rymanów. Iwonicz-Zdrój wyróżniało piękne położenie wśród wzgórz i lasów, przyciągające kuracjuszy cennymi walorami klimatycznymi. Sprawozdania z działalności uzdrowiska w Iwoniczu-Zdroju w tym okresie pochodzą od Klemensa Dębickiego, który był wówczas lekarzem zakładowym. Z jego zapisów dowiadujemy się między innymi, że w 1884 roku zakład odwiedziło 1395 osób. Zakład oferował chorym kąpiele: mineralne, borowinowe, zimne i igliwiowe¹⁹⁸. Sezon zaczynał się 20 maja i trwał do 30 września. Klemens Dębicki informował też, że zakład w każdym sezonie dbał należycie o rozwój i wygląd uzdrowiska. W roku 1886 rozpoczęto urządzenie parku zdrojowego, zasadzając klomby i kwiaty. Frekwencja w zakładzie wynosiła w tym roku 1421 osób. Dwa lata później łaźienki wszystkich klas zostały wyposażone w nowe urządzenia. W klasie I zainstalowano piec, a w klasie III powstał nowy kocioł parowy¹⁹⁹. W tym też roku zakład odwiedziły 1 303 osoby, natomiast w następnym już 1 606. Wówczas odkryto nowe źródło wody mineralnej o charakterze chemicznym, słono-jodowe o nazwie „Emma”. Do roku 1900 istniały 3 łaźienki mineralne. W 1912 roku zbudowano budynek „Białego Orła”. Frekwencja z każdym rokiem rosła, w 1902 roku było 3308 osób, a w 1912 roku już 5 706 osób²⁰⁰. Mieczysław Orłowicz wspominał, że tuż przed wybuchem I wojny światowej istniały tutaj źródła: „Karol”, „Emma”, „Amelia”, „Helena”. Sezon rozpoczynał się 1 maja i trwał do ostatniego dnia września. Frekwencja wynosiła 6 000 osób²⁰¹. Kraj pochodzenia kuracjuszy w 1889 roku przedstawia diagram.

¹⁹⁶ „Czas” 21 sierpnia 1884, nr 192, s. 3.

¹⁹⁷ R. Starynkiewicz, E. Wieczorek, C. K. kolej transwersalna, Rybnik 2009, s. 299.

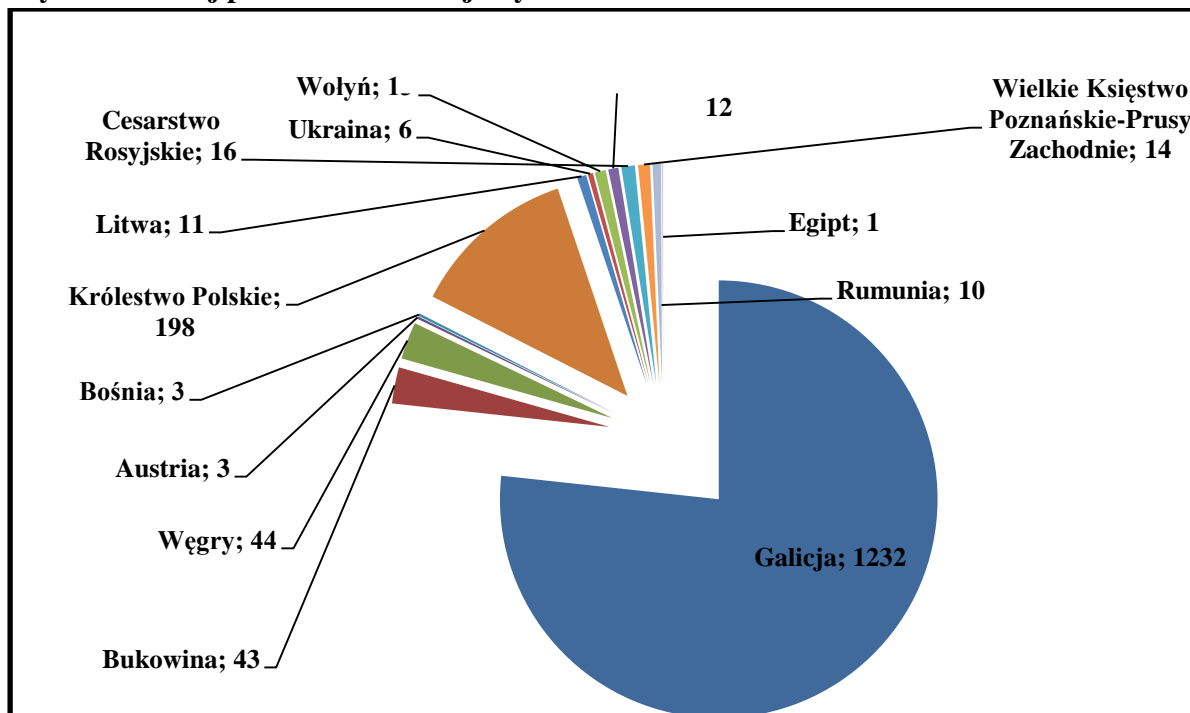
¹⁹⁸ K. Dębicki, *Iwonicz w roku 1884*, Lwów 1885, s. 45.

¹⁹⁹ Tenże, *Iwonicz w roku 1888*, Lwów 1889, s. 8.

²⁰⁰ J. Rąb, dz. cyt., s. 25.

²⁰¹ M. Orłowicz, dz. cyt., s. 379.

Wykres 12. Kraj pochodzenia kuracjuszy w Iwoniczu w 1889 roku



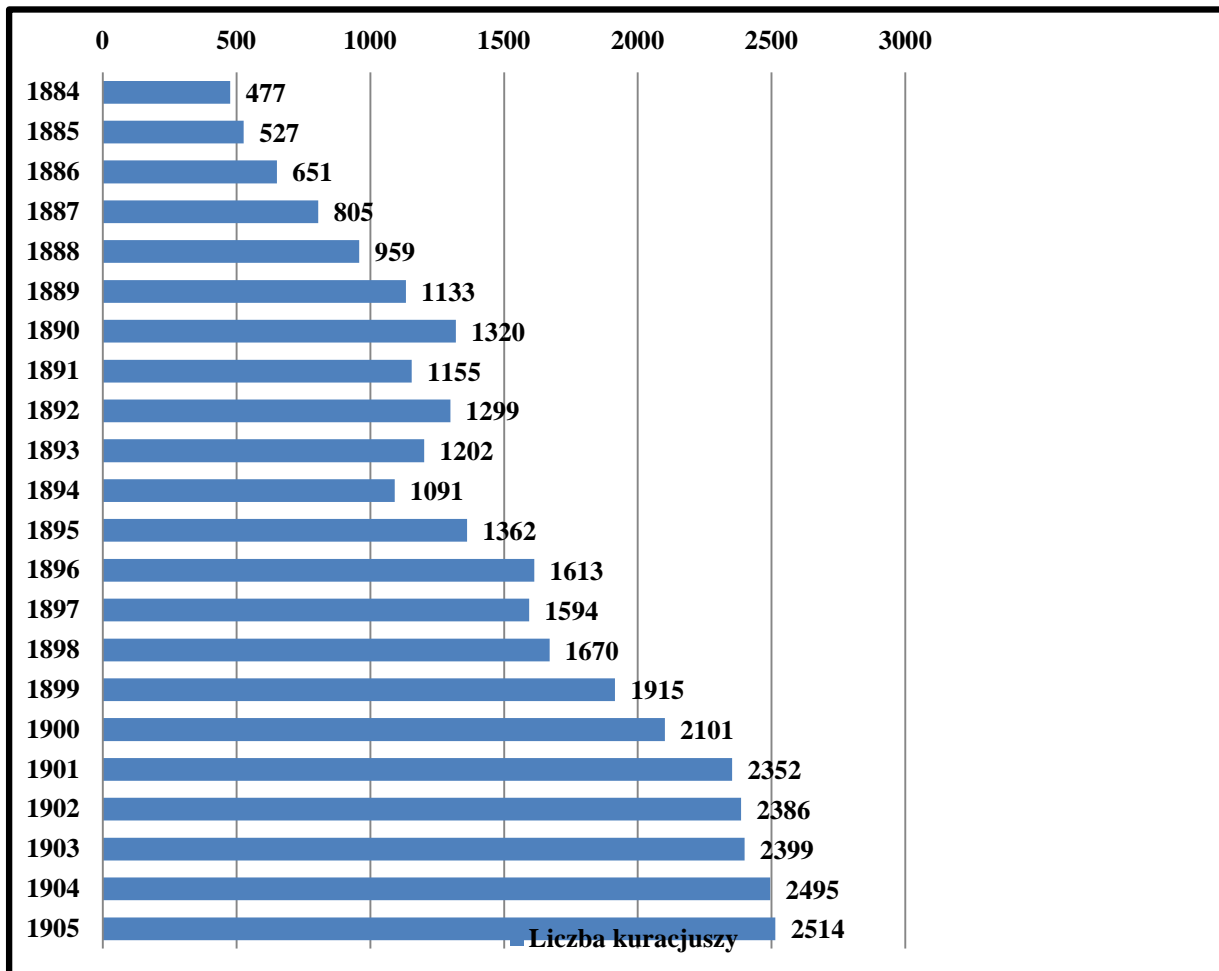
Źródło: K. Dębicki, *Iwonicz w roku 1889*, Lwów 1890, s. 8.

W Rymanowie 21 stycznia 1884 roku zmarł założyciel uzdrowiska Stanisław Wojciech hr. Potocki, a zakład został przejęty przez Annę z hr. Działyńskich h. Ogończyk Stanisławową Potocką. W 1885 roku utworzono leczniczą kolonię dla dzieci. W 1888 roku zbudowano kaplicę zakładową oraz Dom Zdrojowy, tzw. „Dworzec gościnny”. Wobec dużej ilości gości zwiększono ilość wanien kąpielowych z 46 do 77. Obok kąpeli w wodzie mineralnej oferowano też kąpiele elektryczne, gimnastykę, masaże i inne zabiegi²⁰². W 1891 roku powołano komisję zdrojową, która miała zajmować się sprawami uzdrowiska. Dwa lata później uzdrowisko częściowo ucierpiało w wyniku powodzi²⁰³. W 1894 roku zakład przeszedł na własność Jana hr. Potockiego. Po powodzi zakład został odbudowany, urządzono w nim nowy park, zlokalizowany za tartakiem. Około 1905 roku łazienki liczyły już 105 wanien. Sezon trwał od 20 maja do 20 września, natomiast zimą uzdrowisko było nieczynne. Po pożarze drewnianych łazienek rozpoczęto budowę murowanych. Cennik usług przedstawiłem w aneksie. Frekwencję w zakładzie przedstawia wykres.

²⁰² J. Rąb, dz. cyt., s. 98.

²⁰³ E. Wąjgiel, *Rymanów-Zdrój 1876-1906*, Lwów 1906, s. 35; W 1900 roku Zjazd Lekarski w Krakowie nagrodził uzdrowisko w Rymanowie złotym medalem.

Wykres 13. Liczba kuracjuszy w Rymanowie w latach 1884-1905



Źródło: E. Wajgiel, *Rymanów-Zdrój 1876-1906*, Lwów 1906, s. 39.

Ze względu na małą ilość materiałów źródłowych możliwe jest tylko częściowe przesładowanie, jak rozwijały się poszczególne uzdrowiska w omawianym okresie. Jednak trzeba wyraźnie podkreślić, że istnienie wód mineralnych przyczyniło się do powstania sanatoriów i rozwoju wielu miejscowości. Miejscowa ludność mogła z łatwością znaleźć pracę w uzdrowiskach. Działalność uzdrowisk służyła też promocji higieny osobistej wśród miejscowej ludności. Natomiast doprowadzenie linii kolejowych spowodowało wzrost frekwencji w uzdrowiskach i wpłynęło ostatecznie na wyższe dochody właścicieli i pracowników. Dzięki temu poziom życia okolicznych mieszkańców zdecydowanie się podniósł.

Powrót do spisu treści

Rozdział 3. Sytuacja uzdrowisk w latach 1914-1939

3.1 Ośrodki sanatoryjne w czasie I wojny światowej

Działalność uzdrowisk została zakłócona przez wybuch I wojny światowej. O tym fakcie informował „Czas” z 3 sierpnia 1914 roku: *Wojna rosyjsko-niemiecka została rozpoczęta. Wypowiedzenie już nastąpiło, a ambasadorowie stron wojujących opuszczają stolicę, przy których byli uwierzytelnieni. Prawie cała Europa stoi pod bronią. Rozpoczynają się gigantyczne zapasy, których końca i wyniku nie może przewidzieć. Stała się rzecz, o której myśleliśmy, ale która ogromem swym tak przytłaczała umysły, że instynkt odsuwał ją zawsze w dal. Dziś stała się faktem. Stoimy wobec dramatu, jaki stworzyć może tylko Życie, ten najpotężniejszy twórca. Człowiek śnił o nim tylko, nie wierzył do ostatniej chwili, aby stał się rzeczywistością*²⁰⁴. Wojska austrowęgierskie po wypowiedzeniu wojny Cesarstwu Rosyjskiemu rozpoczęły inwazję na teren Królestwa Kongresowego. Jednak dość szybko musiały wycofać się z terenu Lubelszczyzny i wrócić z powrotem do kraju. Za nimi podążały wojska rosyjskie, zajmując kolejne tereny. I tak Rosjanie zajęli Jasło i okolice praktycznie bez walki²⁰⁵. Wojska austriackie kierowały się w stronę umocnień w rejonie Krakowa. We wrześniu 1914 Rosjanie zajęli prawie wszystkie ośrodki sanatoryjne docierając w rejon Gorlic. Rozpoczęły się masowe wyjazdy kuracjuszy z uzdrowisk.

Dowództwo niemieckie w marcu 1915 roku podjęło decyzję o podjęciu kontrofensywy i pomocy dla wojsk austrowęgierskich. Chciano także wykorzystać fakt, że dały się zauważyć przejawy wyczerpania i pewnego rozprężenia w armii rosyjskiej. *Coraz ostrzej występowały braki w zaopatrzeniu i w amunicji, a słaby przemysł carskiej Rosji nie był w stanie na dłuższą metę zapewnić zaopatrzenia ogromnych armii (...)*²⁰⁶. W dniu 2 maja 1915 roku rozpoczęła się ofensywa. Wobec huraganowego ognia Rosjanie musieli się wycofać z Gorlic i okolic. Naczelne kierownictwo armii oraz Wielka Kwatera poinformowały redakcję krakowskiego „Czasu” o sukcesie w bitwie pod Gorlicami: *W obecności naczelnego wodza marszałka polnego arcyksięcia Fryderyka, a pod kierownictwem generał-pułkownika Makhensena zjednoczone wojska wczoraj po zacie-*

²⁰⁴ „Czas” 3 sierpnia 1914, nr 316, s. 1.

²⁰⁵ H. Kotarski, *Pierwsza wojna światowa w regionie jasielskim*, [w:] *Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego*, pod red. J. Garbacika, Kraków 1964, s. 378.

²⁰⁶ Tamże, s. 560.

tych walkach przebiły w licznych miejscach cały front rosyjski w Galicyi zachodniej prawie od granicy węgierskiej aż do ujścia Dunajca do Wisły i wszędzie go przełamały. Te części nieprzyjaciela, które nie mogły ująć znajdują się w jak najszybszym odwrocie na wschód, ostro ścigane przez zjednoczone wojska. Trofeów wojska nie można jeszcze w przybliżeniu obliczyć²⁰⁷.

Początkowo wojska rosyjskie weszły do Krynicy i Muszyny, lecz szybko się wycofały. W Muszynie stacjonowała bowiem armia austrowęgierska. Do rozpoczęcia operacji gorlickiej Krynica znajdowała się w niebezpiecznym położeniu w pobliżu frontu wojennego. Po zakończeniu tej kampanii do uzdrowiska przyjeżdżała zrazu mała liczba gości. Odpoczywali tutaj przeważnie oficerowie armii²⁰⁸. Eleonora z Cerchów Gajzlerowa tak wspominała okres I wojny światowej w Krynicy: *Pierwsza wojna! Ile ona zmian spowodowała! Po powrocie z tułaczki do kraju przeżywało się klęski dodatkowe, które przyniosła, jako pokłosie – w pierwszym rzędzie dziesiątkująca, ludzi „hiszpankę” – epidemię na miarę cholery lub dżumy. (...). W Krynicy epidemii nie było, ale wieści z Krakowa wytwarzały przykry i smutny nastrój*²⁰⁹. Z kolei uzdrowisko w Żegiestowie zostało zniszczone w czasie stacjonowania tam armii. Podobna sytuacja była w Iwoniczu, gdzie także bazy swoje miały armie państw zaangażowanych w wojnie, które spowodowały wiele szkód w uzdrowisku. Zdewastowany został również Rymanów²¹⁰. Liczbę kuracjuszy w Krynicy w latach 1914-1918 przedstawia poniższy wykres, w którym wyraźnie dostrzec można gwałtowny spadek frekwencji w roku 1915, czyli w okresie ustabilizowania frontu wzdłuż linii Gorlice – Tarnów i w czasie majowej operacji gorlickiej. W kolejnych latach I wojny liczba ta zaczęła ponownie rosnać.

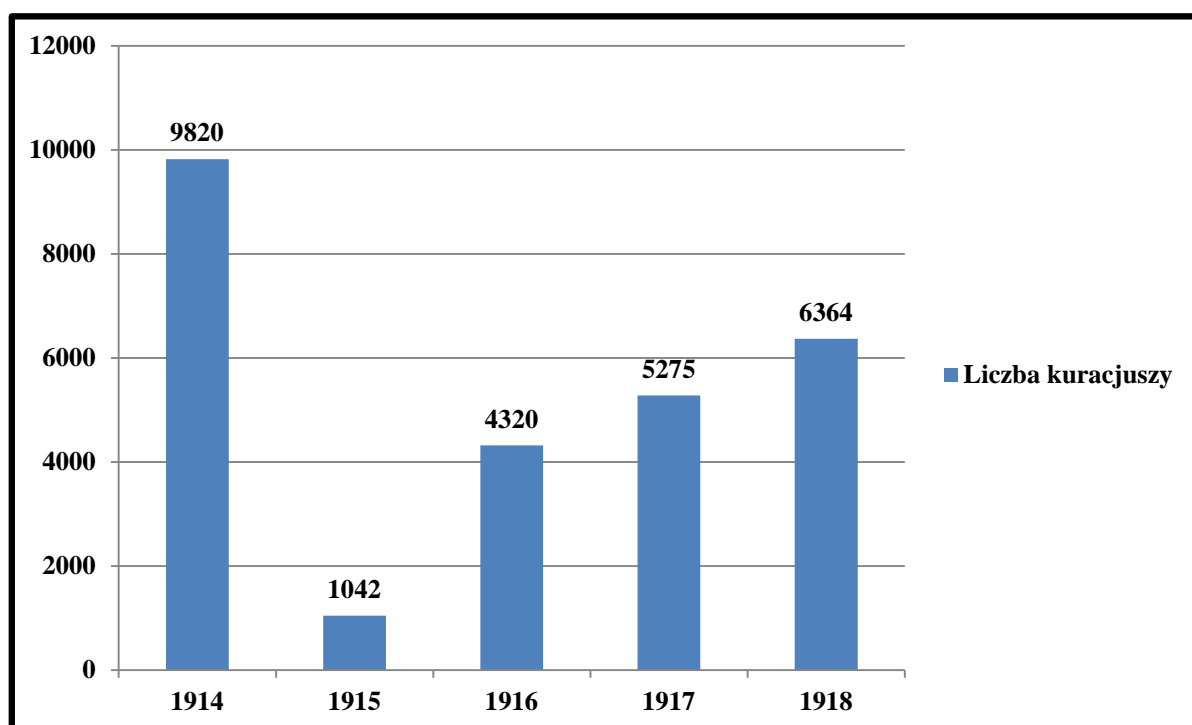
²⁰⁷ „Czas” 4 maja 1915, nr 239, s. 1.

²⁰⁸ J. Michalak, *Krynica, Muszyna, Żegiestów, Piwniczna i okolice*, Krynica 1997, s. 48.

²⁰⁹ E. z Cerchów Gajzlerowa, *Tamten Kraków... .. Tamta Krynica*, Kraków 1994, s. 216-217.

²¹⁰ Tamże, s. 98; J. Rąb, *Iwonicz-Zdrój, Rymanów-Zdrój i okolice*, Warszawa 1968, s. 99.

Wykres 14. Liczba kuracjuszy w Krynicy w czasie trwania I wojny światowej



Źródło: F. Kmietowicz, *Z Podkarpacia zachodniego*, Kraków 1936, s. 14.

Znacznie trudniejsza była sytuacja w Wysowej, która znalazła się na linii frontu. Tutaj odbyła się tzw. bitwa wielkanocna poprzedzająca operację gorlicką. Zakład uzdrowiskowy został zniszczony, tak samo jak cała miejscowość²¹¹.

3.2 Rozwój uzdrowisk w latach 1918-1929

Dla działalności uzdrowisk lata powojenne były trudne i wymagające wielkich inwestycji. Większość kurortów została bowiem zdewastowana przez stacjonującą armię lub w wyniku walk na froncie. W pierwszej kolejności należało więc w szybkim czasie wyremontować zniszczone budynki sanatoryjne.

Uzdrowisko w Krynicy, kierowane od 1918 roku przez inżyniera Leona Nowotarskiego, stanowiło własność państwa. Zasadniczy wpływ na rozwój tego miejsca miała Komisja Zdrojowa, która powstała w 1922 roku²¹². Rozpoczęto kolejne inwestycje, dla przykładu w 1924 roku rozpoczęto budowę nowych łazienek mineralnych, które zostały dodane do użytku w roku 1928. Budowano liczne wille, pensjonaty i hotele. W 1929 roku

²¹¹ <http://wysowa.net/historia-wysowej/>,

<http://www.beskidniski.pl/modules.php?name=Content&pa=showpage&pid=105>, [dostęp: 13.06.2014]

²¹² J. Michalak, dz. cyt., s. 48.

w Krynicy było zarejestrowanych 164 pensjonaty²¹³. W 1928 roku miasto zostało rozszerzone poprzez przyłączenie dwóch okolicznych miejscowości: Słotwin i Krynica-Wieś. W 1925 roku łaźienki mineralne liczyły 102 wanny, a borowinowe 30 wanien i 8 kabin, które częściowo były także przeznaczone do kąpieli. Istniał zakład przyrodolecznicy, wyposażony w różne urządzenia wodolecznicze, który oferował gościom np. kąpiele elektryczne. Działał również zakład rentgenowy i pracownia chemiczno-mikroskopowa, prowadzona przez dra Kmietowicza²¹⁴.

Po I wojnie oferowano gościom także kąpiele słoneczno-powietrzne. Obiekt, na którym odbywały się kąpiele, otoczony był parkanem z desek. *Kąpiele te dobrze urządzone. Sprzyjało ładne położenie. Kasa, szatnie, trawniki strzyżone, na nich leżaki, naturalne kabinki, które tworzył żywopłot odpowiednio sadzony i strzyżony – można tam było znaleźć odpoczynek w cieniu*²¹⁵. Około 1925 roku w Krynicy było 280 domów mieszkalnych, które oferowały 3 000 pokoi dla kuracjuszy. W mieście obowiązywały dwa sezony. Sezon zimowy zaczynał się 1 grudnia i kończył 31 marca, a sezon letni trwał od 15 maja do 15 października²¹⁶.

Autor przewodnika z roku 1925 zatytułowanego *Zdrojowiska i Uzdrowiska Polskie – przewodnik ilustrowany*, podaje, że w sezonie bardzo trudno jest znaleźć wolny pokój, dlatego zaleca odpowiednio wcześniej go zarezerwować. W 1926 roku zaczęła ukazywać się gazeta „Echo Krynicy”. Było to tygodnik poświęcony tej, a także innym uzdrowiskom polskim oraz turystyce. Warta odnotowania jest informacja z roku 1928 o przybyciu do Krynicy na leczenie marszałka Józefa Piłsudskiego wraz z żoną i córkami: Wandą i Jagodą²¹⁷. Frekwencję z tego okresu przedstawia wykres, który potwierdza duży wzrost zainteresowania krynickim zdrojem w pierwszej dekadzie lat międzywojennych.

²¹³ T. Duda, *Miasto i mieszkańcy*, [w:] *Krynica*, pod red. F. Kiryka, Kraków 1994, s. 244.

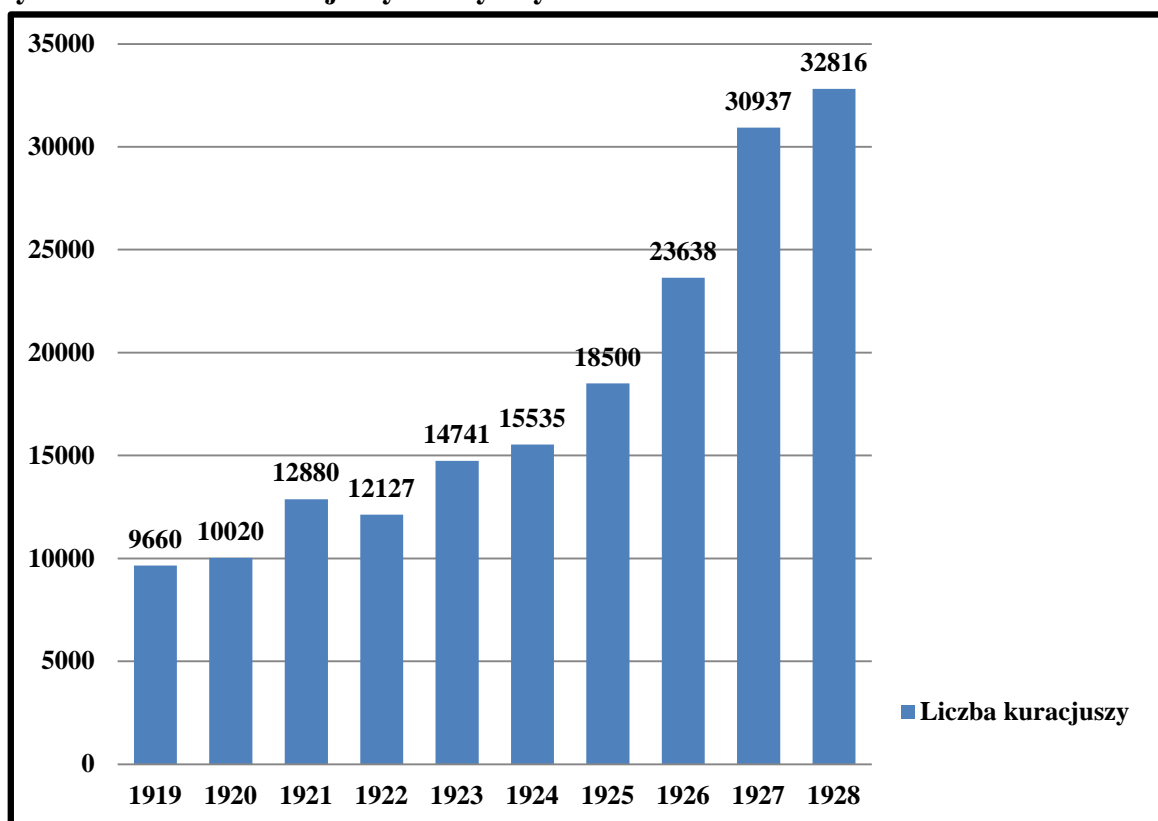
²¹⁴ *Zdrojowiska i Uzdrowiska Polskie – przewodnik ilustrowany*, Warszawa 1925, s. 110.

²¹⁵ E. z Cerchów Gajzlerowa, dz. cyt., s. 197.

²¹⁶ *Zdrojowiska i Uzdrowiska Polskie...*, s. 16.

²¹⁷ *Krynica: zima 1927-28: jednodniówka ilustrowana „Echa Krynickiego”*, [Krynica 1928], s. 1-2.

Wykres 15. Liczba kuracjuszy w Krynicy w latach 1919-1928



Źródło: F. Kmietowicz, *Z Podkarpacia zachodniego*, Kraków 1936, s. 14.

Również w Szczawnicy sytuacja po wojnie była trudna, a kryzys powojenny był dotkliwy dla uzdrowiska. Urządzenia zdrojowe, domy i wille zakładu były już przestarzałe, ogrody zaniedbane, a więc należało wprowadzić konieczne unowocześnienia. Przedsiębiorcy nie byli jednak zainteresowani inwestowaniem w Szczawnicy. Działały zakłady lecznicze: inhalacyjny, solankowy, roentgenowy. Istniało siedem źródeł, a zakłady oferowały kąpiele: mineralne, zwyczajne, rzeczne i powietrzno-słoneczne. Sezon był podzielony na trzy okresy: I sezon trwał od 20 maja do 19 czerwca, II sezon – od 20 czerwca do 19 sierpnia, a ostatni III – od 20 sierpnia do 20 września. Ze względu na zbyt dużą liczbę gości wprowadzono obowiązkową dezynfekcję pomieszczeń, w których przebywali kuracjusze²¹⁸. W 1926 roku rozpoczęto wiercenia w celu poszukiwania nowych źródeł mineralnych. Miejscowość oferowała łącznie 1 500 pokoiumeblowanych, przeznaczonych do wynajęcia. W 1926 roku zakład uzdrowiskowy odwiedziło 6 039 osób²¹⁹.

²¹⁸ Alha Marczak Wiktor, *Ilustrowany przewodnik po Pieninach i Szczawnicy*, Kraków 1927, s. 53; *Zdrowiska i Uzdrowiska Polskie...*, s. 170; Zgodnie z zarządzeniem uzdrowiska, każda osobowa wyjeżdżająca miała obowiązek dokonać dezynfekcji pokoju, w którym przebywała za pomocą aparatu formalinowego, a pościel miała być również dezynfekowana za pomocą urządzenia, które wytwarzało parę.

²¹⁹ *Zdrowiska i Uzdrowiska Polskie: przewodnik ilustrowany*, R.3, Warszawa 1927, s. 183.

W Piwnicznej wody mineralne były znane od dawna. Dopiero jednak po I wojnie światowej rozpoczęto poszukiwania ich źródeł. W 1924 roku Rada Miasta podjęła decyzję o sprzedaży gruntów pod budowę uzdrowiska. Informator *Zdrowiska i Uzdrowiska Polskie: przewodnik ilustrowany* podawał, że istnieją tutaj źródła szczaw, które nie są aktualnie używane. Kuracjusze mieli do dyspozycji pokoje w prywatnych domach, a frekwencja wynosiła około 1 000 osób. Autor przewodnika zauważył też, iż prowadzi się sporo inwestycji budowlanych i jest wiele możliwości zakupu gruntu pod budowę willi²²⁰. W 1927 roku Piwniczna została przyjęta do „Związku Uzdrowisk”. W tym samym roku miejscowość wobec braku łazienek oferowała swoim gościom kąpiele w rzece Poprad. Przewodnik nie podaje jednak dokładnej liczby ówczesnych kuracjuszy²²¹.

Żegiestów po I wojnie światowej zaczął się intensywnie odbudowywać. Ponownie otwarto łazienki mineralne, borowinowe. Wokół zakładu istniały wille i budynki mieszkalne, które były przeznaczone dla gości zakładu. Zakład w 1925 roku oferował kąpiele: gazowe mineralne, borowinowo-żelaziste, hydropatyczne, rzeczne, słoneczne i elektryczne. Kąpiele borowinowe były realizowane całościowo lub częściowo²²². Uzdrowisko oferowało 250 pokoi, które pomieściłyby 450 osób. Właścicielem zakładu zdrojowego była *Spółka Przemysłowców Małopolskich Zjednoczonych pod firmą „Żegiestów Zdrój S-ka z ogr. odpowiedzialnością”*²²³. Zarząd uzdrowiska sprawował opiekę nad dwoma pensjonatami. W miejscowości została zainstalowana kanalizacja i wodociąg. Sezon, podobnie jak w innych uzdrowiskach, dzielił się na trzy części: I sezon trwał od 15 maja do 25 czerwca, II sezon – od 26 czerwca do 15 sierpnia, a III sezon – od 16 sierpnia do 30 września. W 1927 roku uzdrowisko posiadało dobrze urządzone łazienki mineralne z miedzianymi wannami, natomiast kąpiele borowinowe odbywały się w wannach drewnianych. W tym samym roku dokonano odwiertu na głębokość 282 metrów. Odkryto nowe źródło z zawartością sodu, któremu nadano imię „Andrzej”²²⁴.

²²⁰ Tamże, s. 161.

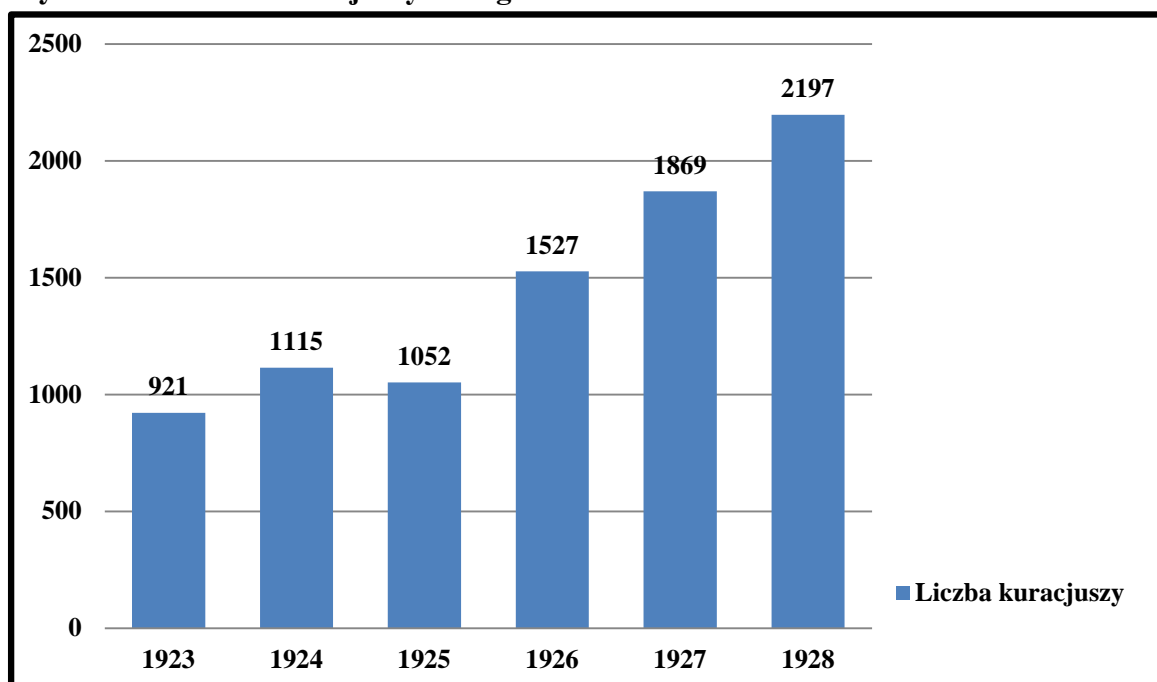
²²¹ S. Leśnik, *Początki i rozwój uzdrowiska*, [w:] *Piwniczna Zdrój: Studnia i szkice z dziejów miasta 1772-1998*, pod red. J. Długosza, Piwniczna Zdrój 1998, s. 245; *Zdrowiska i Uzdrowiska Polskie...*, R.3, Warszawa 1927, s. 159.

²²² Tamże, 1925, s. 183.

²²³ Tamże, s. 186.

²²⁴ J. Michalak, dz. cyt., s. 99.

Wykres 16. Liczba kuracjuszy w Żegiestowie w latach 1923-1928



Źródło: L. Marzec, *Żegiestów-Zdrój i jego walory lecznicze*, Przemysł 1934, s. 14. Dla lat 1913-1922 nie dysponujemy danymi o liczbie kuracjuszy ze względu na zniszczenie w czasie I wojny światowej dokumentacji statystycznej. Późniejsze zestawienia dowodzą stopniowemu wzrostowi frekwencji.

Jednym z uzdrowisk powstałych po I wojnie światowej jest Muszyna. Wprawdzie w 1878 roku tutejsze wody mineralne zostały przebadane przez dra Karola Olszewskiego, profesora chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, lecz nikt nie zainteresował się tymi źródłami. Od czasu zbudowania linii kolejowej Muszyna była natomiast stacją klimatyczną, gdzie przybywali goście chcący podziwiać widoki. Zwłaszcza, że pobyt tutaj był znacznie tańszy niż w Krynicy. Dopiero w 1911 uruchomiono pierwsze źródło o nazwie „Grunwald”. Tutejszą wodę sklasyfikowano jako szczawę alkaliczno-żelazistą. Burmistrz Muszyny Antoni Jurczak poprosił dra Jana Nowaka, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, aby wskazał na terenie Muszyny miejsca, gdzie występują wody mineralne. W 1927 roku istniało już pięć źródeł, potem odkryto jeszcze 3 źródła. Sezon zaczynał się 1 maja i kończył 15 października. Miejscowość oferowała 270 pokoi do wynajęcia. Zimą coraz częściej przyjeżdżali tutaj narciarze. W 1929 roku wykonano pierwszy odwiert²²⁵.

W Iwoniczu sytuacja po wojnie była stabilna, jednak Załuscy mieli trudności finansowe, wskutek czego musieli sprzedać zakład. W 1921 roku dr Józef Aleksiewicz założył lecznicę ortopedyczną wraz z zakładem fizjoterapii. W 1925 roku zakład posiadał 130 wanień przeznaczonych dla dorosłych i 71 dla dzieci. Zakład oferował kąpiele mineralne i borowino-

²²⁵ S. Heilman, J. Krzyś, *Narodziny Muszyńskiego uzdrowiska*, „Almanach Muszyny”, 2001, s.77; Poszczególnym źródłom nadano nazwy: 1) „Maria”, 2) „Nad Szczawniczkiem”, 3) „Przy Targowisku lub Elektra”, 4) „Grunwald”, 5) „Graniczne lub Irena”, 6) im. Marszałka Piłsudskiego, 7) „Antoni”.

we w klasie I, II i III. Kąpiele odbywały się w wannach: fajansowych, emaliowanych, miedzianych i drewnianych. Zakład posiadał 26 domów mieszkalnych oraz 10 willi. Dodatkowo istniał hotel oraz trzy pensjonaty. Sezon rozpoczynał się od 15 maja trwał do 30 września. W 1922 roku zakład odwiedziło 4 737 osób, w 1923 – 5 609, 1924 – 5 412, a w 1927 już ok. 6 000 osób. W 1927 roku rozpoczęto budowę sanatorium „Excelsior”, który został otwarty w 1931 roku. W 1928 roku zostało otwarte sanatorium „Sanato”²²⁶.

W Rymanowie Potoccy rozpoczęli po wojnie odbudowę zakładu, co było jednak bardzo czasochłonne. Odbudowano park zdrojowy i wille. Nie udało się natomiast odzyskać zabawkowych, stylowych mebli, które zostały zrabowane w czasie wojny. Wyremontowane zostały również łazienki, które wyposażono w nowe urządzenia, m.in. kotłownię, maszyny i pompy. Zainstalowano wanny emaliowane. Wprowadzony został system sprzedaży biletów na poszczególne zabiegi. Budynek posiadał 76 kabin, w których znajdowały się wanny dla dorosłych i dla dzieci. Jak podaje przewodnik *Zdrojowiska i Uzdrowiska Polskie*, w 1927 roku zakład był w stanie pomieścić 1 500 osób. W 1927 roku odwiedziło go ok. 1 700 osób. W 1928 roku wzniesiono gmach sanatorium Związku Kasy Chorych „Gozdawa”. W tym okresie istniało ponadto pięć willi. Na terenie ośrodka znajdowała się „Krajowa Kolonia Lecznicza” ze Lwowa oraz „Kolonia z Przemyśla”, która liczyła ok. 120 podopiecznych. Powstała też „Kolonia Warszawska”, do której przyjeżdżały dzieci z Warszawy. Założycielem był dyrektor gimnazjum warszawskiego Łoziński²²⁷.

Również Rabka-Zdrój rozwijała się po I wojnie światowej. W 1920 roku został poszerzony park zdrojowy, który liczył już 80 morgów. W 1927 roku Rabka posiadała 9 źródeł solankowych. Łazienki mineralne składały się z 48 kabin z wannami, odbywały się tam kąpiele mineralne i borowinowe w wannach: porcelanowych, miedzianych, żelaznych i emaliowanych. Na terenie uzdrowiska było 390 willi i domów mieszkalnych, które oferowały gościom 1 500 pokoi. W Rabce znajdował się także zakład naukowo-wychowawczy wraz z internatem dla chłopców oraz zakład SS. Nazaretanek wraz z internatem przeznaczony dla dziewcząt. Sezon rozpoczynał się od 1 maja i trwał do 1 października. W 1926 roku zakład odwiedziło 9 242 kuracjuszy²²⁸.

Właściwy rozwój uzdrowiska Horyniec-Zdrój rozpoczął się także po wojnie. W 1919 roku wykonano pierwszy odwiert, a utworzonemu źródłu mineralnemu właściciel Poniński

²²⁶ J. Rąb, dz. cyt., s. 26. *Zdrojowiska i Uzdrowiska Polskie...*, s. 86; Pensjonaty to: „Zofiówka”, „Ustronie”, „Dom Biały” (izraelicki).

²²⁷ J. Woytkowski, *Rymanów Zdrój: zakład kąpielowy*, Rymanów Zdrój 1928, s. 5; *Zdrojowiska i Uzdrowiska Polskie...* 1927, s. 173; „Zofia”, „Teresa”, „Pod Matką Boską”, „Pogoń”, „Gwiazda”; Tamże, s. 13.

²²⁸ *Zdrojowiska i Uzdrowiska Polskie...*, s. 166.

nadał imię „Róża” na cześć swojej córki. Zostały zbudowane małe łazienki mineralne, które były dostępne tylko latem. Głównymi kuracjuszami byli Żydzi. Istniały tutaj źródła siarczane oraz żelaziste, które jednak nie były w użyciu. Funkcjonował hotel złożony z 24 pokoi oraz tylko jedna willa. Sezon podobnie jak w innych uzdrowiskach rozpoczynał się 15 maja i kończył 15 października. W 1926 roku przybyło się leczyć tutaj około 800 osób. W 1928 zakład przeszedł na własność Stanisława Karłowskiego, który rozpoczął budowę nowego zakładu zdrojowego, w którym mieściło się 38 kabin, w tym 8 borowinowych. Rocznie przybywało tutaj około 600 kuracjuszy²²⁹.

Zupełnie przypadkiem zostały odkryte źródła mineralne w Brzozowie. Na początku XX wieku podczas wierceń prowadzonych w ramach poszukiwań ropy naftowej natrafiono na wodę na głębokości około 200 metrów. Było to bardzo obfite źródło, lecz zostało częściowo zasypane. Mimo to mieszkańcy chętnie korzystali z tej wody. Po wojnie lekarze zaczęli interesować się tutejszym źródłem o solankowym charakterze. W okresie 1925-1926 rozpoczęto oczyszczanie i pogłębianie studni. W 1926 ujęcie to zostało zbadane przez profesora dra J. K. Parnasa z Lwowa. Badania wykazały, że owo źródło jest *solanką jodowo-bromową z domieszką żelaza*. Zbudowano Dom Zdrojowy z 50 pokojami, liczne wille np. „Antolówka”, a także baseny. Zakład posiadał urządzenie do odparowywania soli mineralnej, a Iwonicz-Zdrój jako jedno z nielicznych uzdrowisk nie pobierał podatku zdrojowego²³⁰.

Innym uzdrowiskiem, którego rozwój przypadł na lata powojenne, jest Latoszyn koło Dębicy. Pierwsze łazienki zostały tam wzniesione już w 1850 roku. Teren uzdrowiska został uporządkowany, ocembrowano źródła. Analizy chemicznej dokonał profesor chemii Karol Balling z Pragi. Woda miała charakter siarczany. W 1863 roku zakład liczył 6 kabin kąpielowych, ale tylko 3 z nich posiadały wanny. Przed wybuchem I wojny światowej w Latoszynie wybuchł pożar, który zniszczył całkowicie zabudowania zakładu. Odbudowę zakładu rozpoczęto dopiero po zakończeniu działań wojennych. Stanisław Gawlik zbudował w 1922 roku ubogie łazienki posiadające tylko 4 wanny²³¹. Wodę pobierano z własnej wydrążonej studni. Kompendium *Zdrojowiska i Uzdrowiska Polskie: przewodnik ilustrowany* wspomina o Latoszynie, podając informację o bogatych pokładach borowiny. Informuje także, że *wody (...) nie*

²²⁹ *Zdrojowiska i Uzdrowiska Polskie...* 1927, s. 74; <http://www.crr-horyniec.pl/historia-uzdrowiska.html>, [dostęp: 18.06.2014]

²³⁰ http://www.dtrradio.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=118:brzozow&catid=11:opisy&directory=40 [dostęp: 18.06.2014] Brak jest precyzyjnych dat, w którym roku zostały zbudowane konkretne budynki, brak jest też informacji o frekwencji. Uzdrowisko zostało zniszczone w czasie II wojny światowej, nie zostało odbudowane.

²³¹ A. Gradziński, *Historja Latoszyna-Zdroju*, <http://debica24.eu/a/zapomniany-latoszyn>, [dostęp: 20.06.2014]

szą dokładnie zbadane pod względem składu chemicznego²³². W 1932 roku został zbudowany nowy gmach łazienek, który składał się z 9 wanien przeznaczonych na kąpiele mineralne i 2 przeznaczonych dla kąpiele borowinowych²³³.

Z kolei w Wysowej po wojnie tereny uzdrowiska kupiła w 1921 roku spółka założona przez krakowskich lekarzy pod przewodnictwem dra W. Kraszewskiego. Odbudowane zostały budynki, oznaczono ujęcia wód mineralnych. Zbudowano nowy budynek zakładu zdrojowego, pijalnię, której gmach zaprojektował Stryjeński, a także łazienki i rozlewnię wód. Przytaczane przeze mnie już wielokrotnie kompendium *Zdrowowiska i Uzdrowiska Polskie: przewodnik ilustrowany* podawało informację, że około 1926 roku zakład nie prowadził kąpiele mineralnych, lecz tylko sprzedaż wody mineralnej kuracjom i wysłał wodę w butelkach²³⁴.

3.3 Kurorty i uzdrowiska w czasie wielkiego kryzysu gospodarczego w latach 1929-1935

Pierwsze objawy kryzysu pojawiły się już w 1928 roku. Jesienią 1929 roku doszło do szybkiego spadku notowań akcji oraz papierów wartościowych. Nastąpił krach na nowojorskiej giełdzie. Kryzys ekonomiczny objął Stany Zjednoczone i Europę. Do Polski dotarł bardzo szybko i objawił się najpierw kryzysem w rolnictwie i spadkiem cen produktów rolnych²³⁵. Z czasem kryzys przejawiał się też w przemyśle. Spadła produkcja przemysłowa, a wskaźnik przemysłowy Polski spadł o 41%. Najbardziej dotkliwie odczuło to górnictwo węgla kamiennego, rud żelaza oraz hutnictwo. Bardzo szybko wzrosło bezrobocie, spadł poziom konsumpcji. Mieszkańcy musieli ograniczyć wydatki m. in. na kulturę, oświatę czy też na ubrania. Doszło do obniżki płac, które były jednak łagodne wobec niskich cen produktów rolnych i przemysłowych. Zaczęto stosowanie polityki dumpingu²³⁶.

Kryzys ekonomiczny nie pozostał bez wpływu na dalszy rozwój przemysłu uzdrowiskowego. W Krynicy zakład uzdrowiskowy należał do państwa i mimo trwającego impasu gospodarczego w mieście były prowadzone inwestycje. W 1933 roku światowej sławy śpiewak operowy Jan Kiepura wybudował pensjonat „Patria”. Zbudowano także Nowy Dom Zdrojowy i sanatorium „Lwigród”. W okresie 1930-1934 oddano do użytku m. in. łaźnię miejską oraz wodociągi, do których podłączono wille oraz pensjonaty. W tym okresie istniało

²³² *Zdrowowiska i Uzdrowiska Polskie...*, 1927, s. 125.

²³³ Zakład uzdrowiskowy został całkowicie zniszczony w czasie II wojny światowej, a źródła mineralne zostały zasypane. Obecnie trwają prace nad wznowieniem działalności uzdrowiska.

²³⁴ <http://www.beskidniski.pl/modules.php?name=Content&pa=showpage&pid=105>, [dostęp: 20.06.2014]

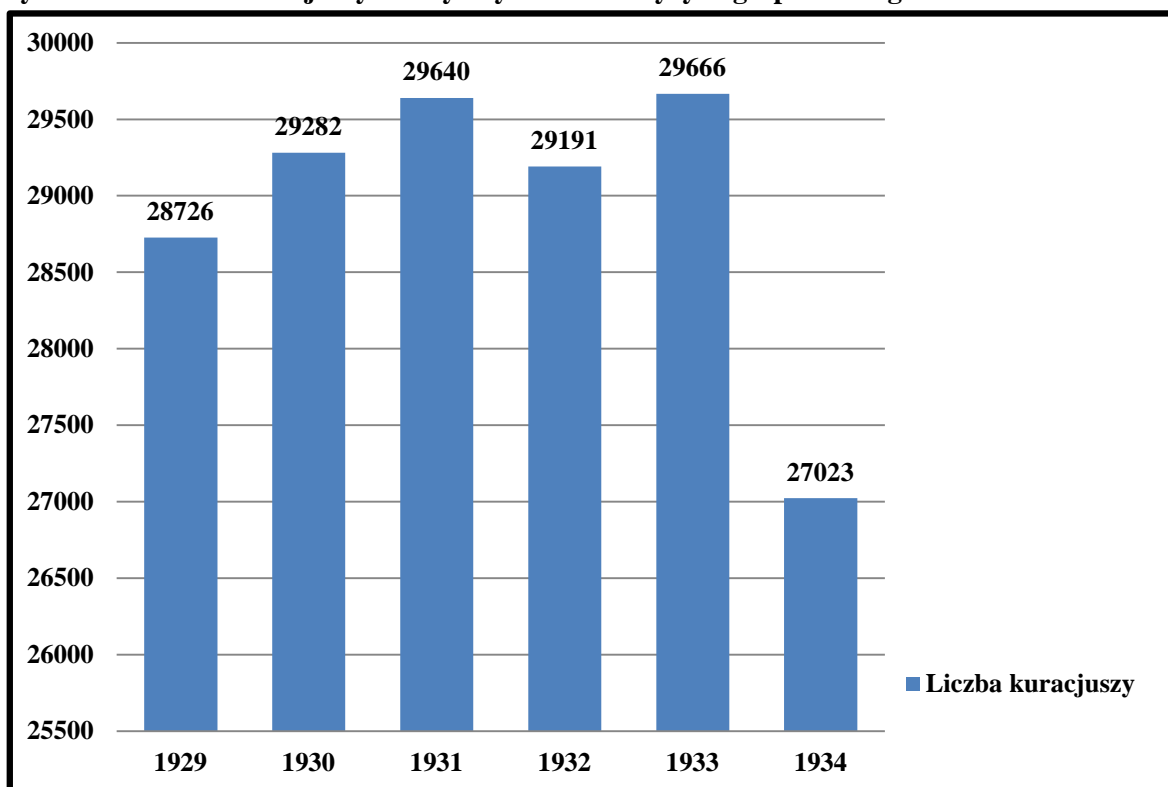
Zdrowowiska i Uzdrowiska Polskie: przewodnik ilustrowany..., 1927, s. 207.

²³⁵ Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006, s. 204.

²³⁶ Tamże, s. 207.

6 starych źródeł oraz 10 nowych. Nowe źródła zostały wywiercone nowoczesną metodą kanadyjską i służyły głównie do kąpiei mineralnych. Krynica starała się utrzymywać należytą czystość w uzdrowisku. W 1932 roku miasto oferowało kuracjom około 6 000 pokoi. Kuryort zaczynał cieszyć się popularnością wśród narciarzy, w 1930 roku została zbudowana skocznia narciarska oraz tor saneczkowy. Mimo kryzysu gospodarczego do Krynicy wciąż przyjeżdżali goście. Frekwencję w zakładzie przedstawia wykres²³⁷.

Wykres 17. Liczba kuracjuszy w Krynicy w czasie kryzysu gospodarczego w latach 1929-1935



Źródło: F. Kmietowicz, *Z Podkarpacia zachodniego*, Kraków 1936, s. 14. Spadek liczby kuracjuszy w 1934 roku jest spowodowany niekorzystną pogodą oraz likwidacją ulg kolejowych na przejazdy do uzdrowisk. Podobny spadek liczby gości zanotowały uzdrowiska w Ciechocinku i Truskawcu; „Iwoniczanka”, 1934, nr 3, s. 4.

Z kolei w Szczawnicy w czasie spowolnienia gospodarczego woda mineralna była wykorzystywana do picia oraz do wzięwania i kąpiei mineralnych. Zakład posiadał około 6 źródeł wód mineralnych. Obok istniejącej pijalni wód mineralnych istniały: łaźienki, zakład inhalacyjny, który oferował usługi inhalacyjne dla górnych dróg oddechowych oraz zabiegi solankowe oferowane w oddzielnych kabinach. Istniały dwa zakłady wodolecznicze, jeden – w łaźniach zakładowych, a drugi – prywatny należał do dra Kołaczewskiego. Działało laboratorium chemiczne. Przewodnik *Uzdrowiska polskie* podawał

²³⁷ T. Duda, dz. cyt., s. 245; *Uzdrowiska polskie. Przewodnik po uzdrowiskach zrzeszonych w Związku Uzdrowisk Polskich*, Warszawa 1932, s. 80.

informację, że uzdrowisko posiadało piękny i zadbane park. Ponadto dbano o czystość, sprzątno chodniki i ulice, które często były skrapiane wodą, aby nie unosił się kurz. Zbudowano Dom Izolacyjny dla osób chorych na choroby zakaźne. Około 1932 roku Szczawnica oferowała swoim gościom około 2 000 pokoi umeblowanych²³⁸.

Piwniczna jako jedno z najmłodszych wówczas uzdrowisk także zaczęło się rozwijać. W 1932 roku podjęto uchwałę o budowie łazienek mineralnych. Koszt inwestycji wynosił 9 400 zł. Budynek powstał z inicjatywy mgra Eugeniusza Brągiela. Łazienki posiadały tylko siedem kabin, były więc niewystarczające dla dużej liczby gości i należało dobudować kolejne pomieszczenia. Działalność łazienek przynosiła systematyczny dochód dla uzdrowiska. W 1934 roku została powołana Komisja Zdrojowa. W 1935 roku uchwalono regulamin dla spraw zdrojowych oraz regulamin, wprowadzający podatek zdrojowy od kuracjuszy²³⁹.

Z kolei w Żegiestowie w 1929 roku oddano do użytku kuracjuszy Nowy Dom Zdrojowy. Inwestycja ta okazała się zbyt droga dla spółki zarządzającej uzdrowiskiem i spowodowała jej problemy finansowe. W 1934 roku w zakładzie istniały dwa źródła: „Anna” i „Andrzej”. Wszystkie źródła zostały przeanalizowane chemicznie przez prof. dra W. Staronkę w 1932 roku. Zakład oferował kąpiele mineralne, borowinowe, błotne oraz rzeczne w rzece Poprad. Istniała też możliwość skorzystania ze sztucznego światłolecznictwa oraz elektroterapii. Sezon w Żegiestowie trwał już cały rok z wyjątkiem listopada²⁴⁰. Dzielił się na cztery sezony: I – wiosenny od 1 kwietnia do 15 czerwca, II – letni od 16 czerwca do 20 sierpnia, III – jesienny od 21 sierpnia do 31 października i IV – zimowy od 15 grudnia do 31 marca. Zakład posiadał siedem pensjonatów²⁴¹ oferując swoim gościom 350 pokoi jedno- lub dwuosobowych. W Domu Zdrojowym mieściło się ponadto 70 pokoi. Frekwencję w zakładzie przedstawia wykres, który potwierdza, że kryzys – jak widać – nie wpłynął znacząco na liczbę kuracjuszy²⁴².

²³⁸ Tamże, s. 138-139.

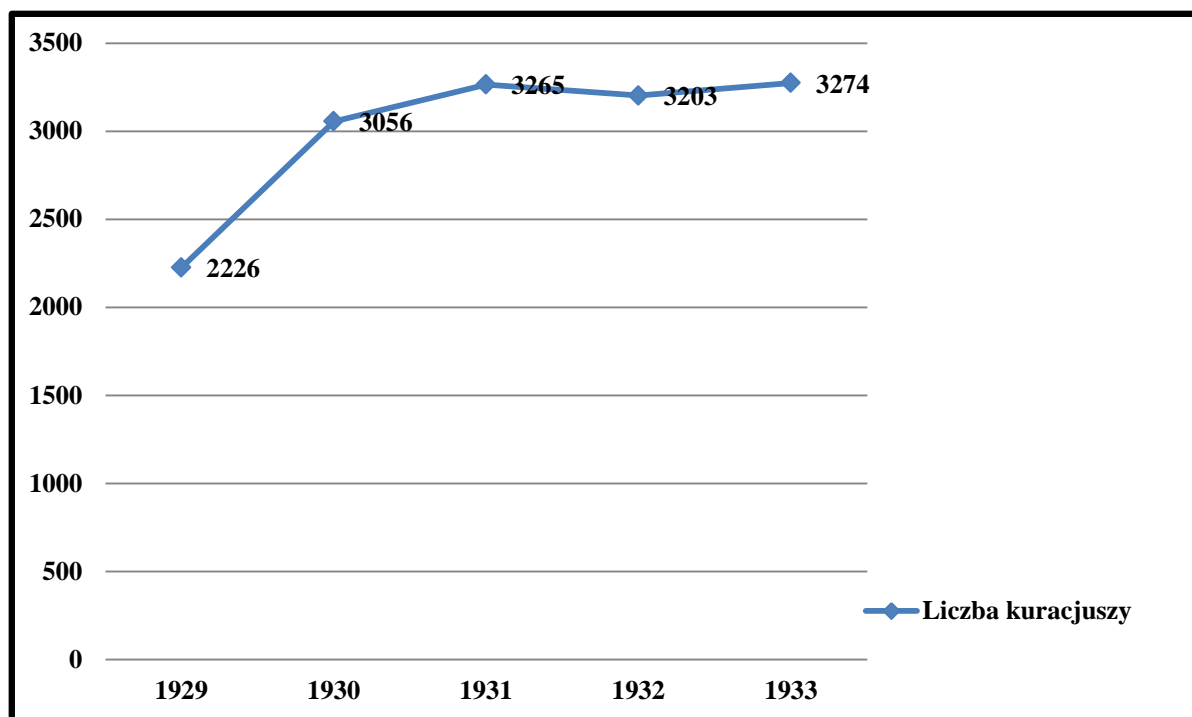
²³⁹ W 1932 roku dochód wyniósł 9 067 zł 1933/34 – 14 165, 1934/35 – 24 100 zł. Zob. S. Leśnik, dz. cyt., s. 246.

²⁴⁰ <http://www.zegiestow.pl/index.php/uzdrowisko/42-uzdrowiskozezegiestow/104-historiazdroju> [dostęp: 30.06.2014]; *Polski almanach uzdrowisk*, Kraków 1934, s. 391.

²⁴¹ „Santo”, „Warszawianka”, „Zamek”, „Polonia”, „Światowid”, „Malutka”. L. Marzec, *Żegiestów-Zdrój i jego walory lecznicze*, Przemyśl 1934, s. 50.

²⁴² Tamże, s. 52.

Wykres 18. Liczba kuracjuszy w Żegiestowie w czasie kryzysu gospodarczego w latach 1929-1933



Źródło: L. Marzec, *Żegiestów-Zdrój i jego walory lecznicze*, Przemysł 1934, s. 14.

W Muszynie w 1929 roku został zrobiony pierwszy odwiert, a nowe źródło nazwano „Antoni” od imienia burmistrza miasta. Rozpoczęto też budowę łaźni mineralnych, którą ukończono w 1930 roku. Głównym inwestorem był urząd miasta, który jednak nie mógł liczyć na pomoc władz administracyjnych. Początkowo czynna była tylko pijalnia, a potem stopniowo oddano do użytku kuracjuszy wanny kąpielowe²⁴³.

*Budynek pierwszych łaźni był parterowy, drewniany, długi na kilkadziesiąt metrów, z metalowym dymiącym kominem. Nie był zbyt okazały, ale dobrze spełniał swoje zadanie (...)*²⁴⁴. Wanny w łaźniach były miedziane. W 1930 roku Muszyna dołączyła do grona miast zrzeszonych w Związku Uzdrowisk Polskich. W 1934 roku tutejsze wody mineralne zostały ponownie przebadane, a sama miejscowość odzyskała prawa miejskie²⁴⁵. W tym samym roku skończono budowę drewnianego Domu Zdrojowego z pokojami dla kuracjuszy. Na przełomie lat 1934-1935 zbudowano w Muszynie elektrownię. W 1934 roku zakład oferował kąpiele: mineralne, borowinowe, kwasowęglowe, rzeczne w rzece Poprad i słoneczne. Łazienki były czynne od 1 maja do 15 października, a pijalnia wód mineral-

²⁴³ S. Heilman, J. Krzyś, dz. cyt., s. 83.

²⁴⁴ Tamże.

²⁴⁵ B. Rucka, *Muszyna i okolice*, Brzozów 1991, s. 17.

nych była otwarta cały rok. Do dyspozycji gości było 350 pokoi. W 1931 roku zakład odwiedziło 2 819 kuracjuszy²⁴⁶.

W Iwoniczu w czasie kryzysu oferowano gościom korzystanie z pijalni wód mineralnych. Łazienki mineralne miały 53 kabiny dla kąpeli mineralnych oraz 8 dla kąpeli borowinowych i 3 dla wodoleczniczych. *Polski almanach uzdrowisk* polecał dwie lecznice „Excelsior”, która należała do Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, i „Santo”, będące własnością dra Aleksiewicza²⁴⁷. Pensjonaty te prowadziły usługi przez cały rok. Istniały tutaj także liczne hotele i wille z pokojami. W 1934 roku zaczął się ukazywać dwutygodnik „Iwoniczanka”, który był poświęcony *sprawom zdrojowiska Iwonicz, Komisji Zdrojowej, sprawom sanitarnym i rozwojowi Iwonicza wraz z listą gości zawiera wszelkie informacje niezbędne dla stałych mieszkańców, szanownych Kuracjuszy i Turystów*²⁴⁸. Z tego czasopisma dowiadujemy się na przykład, że w 1934 roku zbudowano stację gazową, która dostarczała gaz do kotłów łazienek. Miał także miejsce remont wieży z zegarem „Bazaru”. W 1935 roku uzdrowisko odwiedziło 10 000 kuracjuszy²⁴⁹.

W Rymanowie w 1930 roku zelektryfikowano uzdrowisko. W 1934 roku prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie dr Jakub Parnas dokonał analizy chemicznej borowiny z okolic Rymanowa. W zdroju działał nowoczesny gmach kąpielowy oraz pijalnia. Istniało wiele pensjonatów zakładowych i prywatnych, dostępne były także mieszkania w willach i dworach²⁵⁰.

W Horyńcu Zdroju tutejszą wodę mineralną z odwiertu „Róża” wykorzystywano zarówno do picia, jak i do kąpeli. Odwiert „Róża” samoczynnie dawał dziennie 3 000 000 litrów wody. W 1929 roku łazienki posiadały 9 wanien I klasy, 18 wanien II klasy, 8 wanien borowinowych i 4 leżalnie. Zakład oferował kąpiele: siarczane, borowinowe i gazowe. Istniały łącznie cztery źródła, z czego tylko dwa były wykorzystywane. Utworzono park uzdrowski i zbudowano pensjonat zdrojowy. W 1934 roku tutejsze łazienki miały 28 miejsc przeznaczonych do kąpeli mineralnych oraz 17 dla kąpeli borowinowych. Oprócz tego istniał oddział wodoleczniczy, ginekologiczny oraz pijalnia. Zakład był czynny przez cały rok.

²⁴⁶ L. Chmielowski, *Kartki z dziejów muszyńskiej elektrowni. Mój ojciec też pracował w elektrowni i przy jej budowie*, „Almanach Muszyny”, 2005, s. 203; *Polski almanach uzdrowisk...*, s. 99.

²⁴⁷ *Polski almanach uzdrowisk...*, s. 295.

²⁴⁸ „Iwoniczanka” 1934, nr 1, s. 1.

²⁴⁹ J. Rąb, dz. cyt., s. 26.

²⁵⁰ Tenże, s. 99. *Polski almanach uzdrowisk...*, s. 355.

Funkcjonowało kilka pensjonatów, istniała także możliwość wynajęcia pokoi z kuchnią lub bez. W 1935 roku miejscowość odwiedziło 938 osób²⁵¹.

Mimo kryzysu gospodarczego początku lat trzydziestych uzdrowiska rozwijały się stosunkowo dynamicznie, prowadziły inwestycje w infrastrukturę, a kuracjusze chętnie do nich przybywali korzystając ze stale poszerzanej oferty zabiegów.

3.4 Działalność uzdrowisk w latach 1935-1939

W 1935 roku w Polsce rozpoczął się wreszcie powolny rozwój gospodarczy. Spadało bezrobocie, państwo zaczęło inwestować w przemysł zbrojeniowy. Na terenie ówczesnego województwa krakowskiego i lwowskiego od 1936 roku rozpoczęto budowę Centralnego Okręgu Przemysłowego²⁵². W tym kontekście warto prześledzić rozwój uzdrowisk do czasu wybuchu II wojny światowej.

W popularnej wówczas Krynicy nastąpił wzrost liczby kuracjuszy. W 1936 roku uzdrowisko odwiedziło 31 685 kuracjuszy. Posiadało już 17 źródeł mineralnych, z czego 5 było samoczynnych, a 12 wywierconych. Zakład Zdrojowy oferował dla swoich gości kąpiele mineralne w trzech klasach, z 285 wannami. Kąpiele mineralne odbywały się zarówno w Nowych i Starych Łazienkach, jak i w Domu Zdrojowym²⁵³. Z kolei na kąpiele borowinowe zapraszano do łazienek borowinowych, podzielonych podobnie jak łazienki mineralne na trzy klasy i posiadających 26 kabin. Oferowano takie zabiegi dla kuracjuszy jak: przestrzykiwania gorące, przepłukiwanie jelit, suche kąpiele gazowe CO₂, wodolecznicze, elektryczne, elektryczno-światłne (lampa kwarcowa), leczenie prądami niskiego i wysokiego napięcia, kąpiele słoneczno-powietrzne²⁵⁴.

Jak podaje przewodnik *Uzdrowiska Polskie*, w 1936 roku Krynica mogła jednorazowo zaoferować pokoje dla 12 000 turystów. Istniało 5 hoteli, 126 pensjonatów, 83 wille i 15 dworów włościańskich. Swoje pensjonaty posiadały także organizacje społeczne i zawodowe. W 1938 roku zbudowano wielką atrakcję dla turystów i kuracjuszy, czyli kolejkę szynową na Górę Parkową. W 1939 roku otwarto Nowy Dom Zdrojowy, zaprojektowany przez

²⁵¹ *Horyniec Zdrój: kąpiele siarczane i borowinowe*, Lwów [1929], s. 6; *Polski almanach uzdrowisk...*, s. 286-287.

²⁵² Cz. Brzoza, A. L. Sowa, dz. cyt., s. 217.

²⁵³ *Uzdrowiska Polskie*, reprint wydania z 1936 roku, Łódź 2012, s. 157.

²⁵⁴ Tamże, s. 158.

Witolda Minkiewicza. W górnych kondygnacjach budynku zlokalizowane zostało sanatorium, natomiast na dole znajdowała się jadalnia oraz sklepy²⁵⁵.

Krynica stała się bardzo popularna w Polsce i Europie. Na wypoczynek przyjeżdżali tutaj m. in.: prezydent Ignacy Mościcki, premier Felicjan Sławoj Składkowski, Wincenty Witos, a także królowa holenderska Juliana i książę Bernard²⁵⁶. *Królowa Juliana po kilku latach małżeństwa nie miała dziecka, przyjeżdżała więc leczyć się „bocianówką”. I rzeczywiście – niedługo po krynickiej kuracji zaszła w ciążę. Jak wiadomo urodziła pięcioro dzieci²⁵⁷*. Przyjeżdżali także ludzie kultury m.in.: Jan Kiepura, Hanka Ordonówna, śpiewak operowy Adam Didur, aktor Juliusz Osterwa. W krajobraz uzdrowiska wpisał się także niedoceniany za życia malarz-samouk Nikifor Krynicki²⁵⁸. Działała orkiestra zdrojowa, której koncerty cieszyły się dużą popularnością, o czym świadczyć może fakt, że w 1930 roku wszystkie miejsca siedzące wokół muszli koncertowej były zajęte, a deptak był pełen ludzi słuchających muzyki²⁵⁹.

W lecie koncertowały w muszli zdrojowej różne orkiestry, znakomici wirtuozi instrumentalni, a także śpiewacy – z całego kraju, ale również z zagranicy. Najślawniejszy był oczywiście Jan Kiepura, który śpiewał swoje „brunetki, blondynki” i doglądał budowy niewyobrażalnie luksusowej i drogiej „Patrii”²⁶⁰. Eleonora z Cerchów Gajzlerowa, wspomniana już wcześniej przeze mnie, tak opisywała te koncerty: *Zabawa była pyszna! Orkiestra w pawilonie grała do zmroku. Wieczorem lampy elektryczne rzucały światło na kolorowy, rozfalowany tłum. Postacie kręciły się jak gdyby nakryte barwną siatką, którą tworzyły serpentyny. Festyny podobały się – była to dla przyjezdnych jedna z krynickich atrakcji²⁶¹*.

Krynica wspólnie z uzdrowiskiem w Żegiestowie dbała też o odpowiednią promocję zagraniczną, na przykład w 1938 roku zostały wydane ulotki informacyjne w języku angielskim, francuskim i niemieckim²⁶². W budynku teatru odbywały się spektakle teatrów: lwowskiego, krakowskiego, lubelskiego i innych. W dwudziestoleciu międzywojennym umieszczono tam również kino, które działało do 1939 roku²⁶³.

W Szczawnicy oprócz wspomnianych wcześniej przeze mnie siedmiu źródeł wód mineralnych otwarto nowe inhalatorium, wyposażone w najnowsze urządzenia. W 1935 roku

²⁵⁵ J. Michalak, dz. cyt., s. 57.

²⁵⁶ T. Duda, dz. cyt., s. 253.

²⁵⁷ B. Krawczyk, *Krynica rodzinnych wspomnień*, „Almanach Muszyny”, 2007, s. 203.

²⁵⁸ J. Michalak, dz. cyt., s. 48.

²⁵⁹ *Jubileusz 135-lecia orkiestry zdrojowej – obrazki z historii Orkiestry Zdrojowej*, „Krynickie Zdroje”, 2010, R. XVII, nr 1/2, s.13.

²⁶⁰ B. Krawczyk, dz. cyt., s. 205.

²⁶¹ E. z Cerchów Gajzlerowa, dz. cyt., s. 214.

²⁶² Ulotki te można zobaczyć w Federacji Bibliotek Cyfrowych <http://polona.pl/item/1676438/0/>, [dostęp: 2.07.2014]

²⁶³ R. Czepko, *Ze wspomnień o teatrze zdrojowym w Krynicy cz. II*, „Krynickie Zdroje”, 2013, R. XIX, nr 3, s. 13.

oddano do dyspozycji gości komory pneumatyczne, pierwsze w Polsce. W łaźniach oferowano kąpiele mineralne i kwaso-węglowe. Istniał zakład wodoleczniczy, rentgenologiczny i laboratorium analityczne. Podobnie jak w Krynicy także oferowano gościom kąpiele słoneczne. Miejscowość mogła jednorazowo pomieścić około 3 000 gości. W Szczawnicy były 33 pensjonaty, 4 hotele i 150 willi z umeblowanymi pokojami. W 1939 roku zbudowano nową willę „Pod Modrzewiami”. Frekwencja była wysoka i przykładowo w 1936 roku wynosiła 8 498 kuracjuszy. Tak samo jak w Krynicy i innych miejscowościach, działała tu orkiestra zdrojowa i teatr²⁶⁴.

Z kolei Piwniczna oferowała swoim gościom kąpiele mineralne i borowinowe. Dla celów kąpielowych korzystano tylko z jednego źródła mineralnego. Istniał też tylko jeden drewniany budynek łaźni mineralnych, w którym mieściły się 22 kabiny kąpielowe, i osobno łaźni borowinowe z czterema kabinami. Łaźni nie były dzielone na klasy. Frekwencja w 1936 roku wynosiła 2 159 kuracjuszy. Sezon rozpoczynał się tutaj od 1 czerwca i trwał do 30 września. Miejscowość mogła pomieścić około 1 500 osób. Funkcjonowały 32 pensjonaty, które oferowały 450 pokoi. Istniała także możliwość wynajęcia pokoi w willach, domach mieszczkańskich i włościańskich²⁶⁵.

W Żegiestowie dla kuracjuszy była do dyspozycji woda mineralna, borowina oraz kąpiele rzeczne w Popradzie. Działały dwa źródła: „Anna” i „Andrzej”. Borowina była dostarczana do zakładu z okolicznych lasów świerkowych. Zakład posiadał łaźni z 20 kabinami, które były przeznaczone do kąpiele mineralnych i kwaso-węglowych, natomiast 6 kabin było przeznaczonych na kąpiel borowinową. Z kolei w Domu Zdrojowym było 6 wanien przeznaczonych do kąpiele mineralno-gazowych. Ulotka *Żegiestów-Zdrój: zdrojowisko górskie* podaje informację, że oferowano tutaj przyrodolecznictwo, elektroterapię oraz przepłykiwania. Zakład był otwarty przez cały rok, a cała miejscowość mogła pomieścić 1 300 osób. Pokoje do wynajęcia były w Domu Zdrojowym, który mieścił 58 pokoi dwuosobowych. Pomieszczenia do wynajęcia oferowały także wille zakładowe, pensjonaty i domy mieszkańców Żegiestowa. W 1936 roku zbudowano nowoczesny hotel „Wiktor”, który posiadał własne łaźni oraz źródło „Zofia”²⁶⁶. Wokół budynku znajdowały się korty tenisowe i boiska spor-

²⁶⁴ *Uzdrowiska Polskie*, reprint wydania z 1936 roku, Łódź 2012, s. 216-217; Tamże, s. 218-219.

²⁶⁵ Tamże, s. 194.

²⁶⁶ B. Rucka, *Jubileusz Żegiestowa Zdroju 1846-1996*, „Almanach Muszyny” 1996, s. 55; Wykonano odwiert jako jeden z pięciu, które zrobiono poszukując słodkiej wody dla sanatorium „Wiktor”. We wszystkich natrafiono na wodę mineralną. Zasypano je pozostawiając jedynie odwiert „Zofia”, jako najbardziej wydajny i posiadający dużą ilość dwutlenku węgla. (...). Wodę wykorzystywano do terapii pitnej i kąpielowej; Tamże.

towe. Należał on do Małopolskiej Spółdzielni Urzędników Naftowych. W pierwszym roku jego działalności frekwencja wynosiła 3 818 gości²⁶⁷.

Muszyna po odkryciu źródeł mineralnych zaczęła się rozwijać bardzo dynamicznie. Drewniane domy były zastępowane murowanymi. Uzdrowisko miało charakter komunalny, ponieważ tylko władze miasta oferowały kuracjom usługi kuracyjne. Łazienki mineralne były zarządzane przez Zarząd Miejski. Powstawały nowe pensjonaty, wille, dwory. Uruchomiono kąpiele borowinowe, istniała możliwość zamówienia borowiny na wynos we wskazane przez klienta miejsce. Podobnie jak w Żegiestowie i Krynicy, w Muszynie oferowano dla kuracjuszy kąpiele mineralne i słoneczno-powietrzne²⁶⁸. Działała pijalnia. W 1936 roku uzdrowisko odwiedziło 4 989 gości. Istniało tylko jedno źródło „Antoni”, które było w użyciu, a ponadto było 7 źródeł nieużywanych. Stanisław Heilman i Jerzy Krzyś podają informację, że w latach trzydziestych istniało m.in. źródło „Grunwald”, z którego można było wprost napić się zimnej wody, a kolejne nosiło imię marszałka Józefa Piłsudskiego²⁶⁹.

Nad rzeką Poprad zbudowano szatnię, wypożyczalnię leżaków, koszy i kajaków. W 1935 roku mgr inż. arch. Józef Krówczyński dokonał odwiertu na głębokość 100 metrów i odkrył nowe źródło mineralne, nazwane „Milusia”²⁷⁰. W 1936 roku dokonano odwiertu o głębokości 146 metrów, a nowemu źródłu nadano imię „Wanda”²⁷¹. W 1937 roku zrobiono kolejny odwiert i odkryto kolejne źródło, któremu nadano imię „Piotr”. W 1938 roku planowano budowę nowego gmachu łazienek, ale wybuch wojny przerwał wszystkie prace. Tymczasem zbudowano prywatne łazienki, pod nadzorem inż. Krówczyńskiego, uruchomiono też pijalnię. *Solidny, murowany, jednopiętrowy budynek z piwnicami miał centralne ogrzewanie oraz niezbędne instalacje i kotłownie. Zapewniało to użytkowanie 24 kabin z miedzianymi wannami do kąpiei mineralnych oraz dwóch kabin borowinowych i działu hydroterapii z natryskami i biczami wodnymi*²⁷².

Łazienki otwarto w 1938 roku. Cieszyły się dużą popularnością wśród kuracjuszy. W budynku istniała również łaźnia. W 1939 roku funkcjonowały 2 hotele, 29 pensjonatów, 30 willi, w których można było wynająć pokój, oraz duża ilość prywatnych kwater. Tak samo jak w Krynicy działała tutaj orkiestra zdrojowa i były organizowane dancingi²⁷³.

²⁶⁷ *Uzdrowiska Polskie*, 1936, s. 277; Żegiestów-Zdrój: zdrojowisko górskie, Przemyśl [b.d.w]. J. Michalak, dz. cyt., s. 99.

²⁶⁸ *Uzdrowiska Polskie...*, 1934, s. 177.

²⁶⁹ S. Heilman, J. Krzyś, dz. cyt., s. 87.

²⁷⁰ *Od imienia Mili Lachowej z pochodzenia Jugosłowianki, żony ówczesnego starosty nowosądeckiego dra Macieja Lacha*; Tamże, s. 92.

²⁷¹ Imię pochodzi od żony dra S. Mściwujskiego; Tamże, s. 90.

²⁷² Tamże.

²⁷³ Tamże, s. 85.

Iwonicz oferował swoim gościom pięć źródeł wody mineralnej oraz kąpiele: mineralne, borowinowe, kwaso-węglowe, słoneczno-powietrze. Istniała możliwość korzystania z zabiegów hydropatycznych oraz inhalatorium, a także z urządzenia do płukania jelit. Łazienki Mineralne dzieliły się na dwie klasy. I klasa oferowała 29 kabin z 50 wannami, łazienki II klasy 19 kabin z 75 wannami. Kąpiele borowinowe również dzieliły się na dwie klasy. W 1936 roku zakład odwiedziło około 10 000 kuracjuszy, w 1937 – 12 000, a w 1938 – już około 19 000. W 1936 roku miejscowość nie posiadała jeszcze kanalizacji. Jednorazowo można było zaoferować nocleg 3 000 osobom. Na terenie uzdrowiska istniało sanatorium „Excelsior”, które należało Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sanatorium posiadało 28 własnych kabin kąpielowych. Kolejne to „Sanato”, które specjalizowało się w leczeniu chorób układu kostnego. Oprócz tego istniało jeszcze 14 willi oraz hotele zakładowe, które oferowały 361 pokoi. Spacer po parku zdrojowym umilała orkiestra zdrojowa. W 1939 roku istniało 12 willi zakładowych i 11 prywatnych²⁷⁴.

Podobna sytuacja była w Rymanowie. Działały łazienki mineralne, posiadające 76 kabin, podzielnych na dwie klasy I i II, oraz łazienki borowinowe. Oczywiście, działała pijalnia wód mineralnych i zakłady lecznicze: helioterapii, fototerapii, i mechanoterapii. Jednorazowo można było zapewnić zakwaterowanie 1 800 osobom. Istniały hotel i duża ilość pensjonatów. Działalność prowadziła „Kolonja Lecznicza z Lwowa”. Swój budynek posiadało Polskie Towarzystwo Higieniczne z Przemyśla. W 1936 roku zakład odwiedziło około 3 000 osób. Tak samo jak w innych uzdrowiskach działała orkiestra zdrojowa, odbywały się przedstawienia teatralne. W 1937 roku zakład został przejęty przez hr. Ignacego Potockiego. W 1938 roku miało ruszyć inhalatorium solankowo jodobromowe. W tym samym uzdrowisku odpoczywali m.in. pisarze: Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Kornel Makuszyński, Janusz Meissner²⁷⁵.

Horyniec Zdrój w porównaniu z innymi uzdrowiskami rozwijał się dużo wolniej. Świadczyć może o tym fakt, że w 1936 roku frekwencja wynosiła zaledwie 1 000 osób. Zakład posiadał łazienki mineralne, które dzieliły się na trzy klasy. Tak jak w innych uzdrowiskach również tutaj oferowano kąpiele borowinowe w trzech klasach. Działały oddziały: zabiegów wodoleczniczych, elektroterapeutyczny oraz inhalatorium. Uzdrowisko funkcjonowało cały rok z wyłączeniem listopada i kwietnia. W 1936 roku nie było

²⁷⁴ *Uzdrowiska Polskie...*, 130-131; J. Rąb, dz. cyt., s. 26; Tamże, s. 133. *Ilustrowany informator przewodnik Iwonicza-Zdroju i okolicy*, Miejsce Piastowe [1939], s. 15-16.

²⁷⁵ *Uzdrowiska Polskie...*, 204-205; [J. Dankiewicz], *Rymanów-Zdrój własność Jana hr. Potockiego: szczyawy słono-alkaliczne, jod i brom zawierające, kąpiele mineralne i borowinowe: sezon od 15 maja*, Kraków [1938], s. 17.

sanatorium na terenie uzdrowiska, działały tylko pensjonaty i hotele, które mogły pomieścić od 400 do 500 osób. Działał teatr, w którym odbywały się spektakle teatralne i koncerty. Działała orkiestra uzdrowska. Został zaprojektowany nowy park zdrojowy. Dużą popularnością cieszyły się rozrywki, które oferował zakład²⁷⁶.

O wiele szybciej rozwijała się Rabka, do której w 1936 roku przyjechało 24 322 kuracjuszy. Podobnie jak w innych uzdrowiskach były tutaj łaźienki mineralne I i II klasy oraz łaźienki borowinowe, które dzieliły się na kilka działów. Istniały cztery sanatoria, cztery hotele i liczne pensjonaty. Oferowano gościom 12 000 miejsc. Swój budynek pod nazwą „Rodzina Kolejowa” posiadała dyrekcja PKP z Krakowa, a także Podoficerzy Zawodowi Korpusu Ochrony Pogranicza. Istniał też zakład kolonii młodzieży Czerwonego Krzyża. Sezon dzielił się na dwie części: letni – od 1 maja do 30 września oraz zimowy – od 1 października do 30 kwietnia. Kuracjusze mogli korzystać z sali koncertowej, w której w sezonie letnim organizowano koncerty i przedstawienia teatralne, działało też kino²⁷⁷.

W tym okresie powstało także nowe uzdrowisko w Szczawie w dzisiejszym powiecie limanowskim. Tamtejsze źródła były znane od dawna, lecz dopiero po 1918 roku zaczęto się nimi interesować. W 1934 roku pierwszej eksploatacji złóż w Szczawie podjął się Antoni Gryzina-Lasek. Wspólnie z braci Karpińskimi utworzył spółkę, które sprzedawała wodę mineralną w butelkach w kraju i zagranicą. W 1938 roku powstała mała pijalnia i rozlewnia wód. Tutejsze władze starały się o przyznanie statutu uzdrowiska. Na szerszą skalę uzdrowisko zaczęło się rozwijać dopiero po II wojnie światowej oraz po 1989 roku²⁷⁸.

Opisaną powyżej sytuację uzdrowisk w latach 1914-1939 należy uznać początkowo za bardzo złożoną i trudną ze względu na wydarzenia historyczne, ale równocześnie za pomyślną w okresie późniejszym. I wojna światowa spowodowała spore zniszczenia w wyposażeniu uzdrowisk i przyniosła gwałtowny spadek liczby kuracjuszy. Po zakończeniu wojny rozpoczęto jednak odbudowę zniszczonych obiektów i inwestowano w nowe urządzenia. Kryzys gospodarczy w latach 1929-1935 nie wpłynął znacząco na rozwój uzdrowisk. Liczba kuracjuszy utrzymywała się na podobnym poziomie, a zakłady uzdrowskie nadal prowadziły inwestycje. Oferowano coraz to nowe zabiegi reha-

²⁷⁶ *Uzdrowiska Polskie...*, 120-121.

²⁷⁷ Tamże, s. 198-199.

²⁷⁸ <http://www.odkryjbeskidwyspowy.pl/informator/info/at/76/title/Szczawa>, [dostęp: 8.07.2014]; Pijalnia została zniszczona w czasie II wojny światowej. Zrekonstruowano ją dopiero w 2010 roku. <http://www.krajoznawcy.info.pl/kwasne-wody-i-uzdrowskie-aspiracje-14068>, [dostęp: 8.07.2014]

bilitacyjne. Wiele zakładów przemysłowych ulokowało tutaj swoje domy wczasowe. W tym okresie powstały też nowe uzdrowiska Muszyna i Szczawa. Po 1935 roku pobyty w uzdrowiskach stały się modne, coraz więcej osób spędzało tutaj swój wolny czas, o czym może świadczyć duży wzrost frekwencji. Niestety, dalszy rozwój uzdrowisk został przerwany przez wybuch II wojny światowej.

Powrót do spisu treści

Rozdział 4. Funkcjonowanie uzdrowisk w świetle regulaminów uzdrowiskowych oraz działalność Związku Uzdrowisk Polskich

4.1 Regulaminy uzdrowiskowe w XIX i XX wieku

Regulaminy uzdrowiskowe stanowią niezwykle ciekawe źródło do badań funkcjonowania kurortów i poznawania panujących tam reguł. Wprawdzie nie we wszystkich miejscowościach leczniczych wprowadzono takie przepisy, ale i w tym ograniczonym zakresie odzwierciedlają one sposób funkcjonowania uzdrowisk stanowiąc wartościowy dokument życia społecznego. Mimo oficjalnego charakteru tego rodzaju zapisów można w nich znaleźć wiele cennych informacji, odnoszących się zarówno do historii i rozwoju tych miejsc, jak i do lokalnych zwyczajów i obyczajowych zachowań kuracjuszy.

Regulamin uzdrowiskowy dla Krynicy przedstawił Leon Kopff w swoim przewodniku *Zakład zdrojowo-kąpielowy w Krynicy*, wydanym tamże w 1890 roku. Akt ten obowiązywał we wszystkich miejscach publicznych jak i budynkach powszechnego użytku kurortu. Regulamin przewidywał, że każdy kuracjusz przybywający do uzdrowiska w Krynicy musiał zapłacić podatek zdrojowy. Podatek był podzielony na dwie klasy: według pierwszej należało zapłacić 6 złotych reńskich, a według drugiej – 3 złote reńskie. Z opłaty uzdrowiskowej byli zwolnieni czynni żołnierze oraz ich żony i dzieci, lekarze wraz z rodziną, nauczyciele szkół ludowych, niższego rzędu służba gościnna, dzieci do 10 roku życia, osoby ubogie, które są niezdolne do pracy i posiadają specjalne pismo to potwierdzające²⁷⁹. Natomiast przewodnik *Krynica c.k. zakład zdrojowy w Galicyi*, wydany w Krynicy w 1913 roku, informował, że cena podatku zdrojowego zależała od przynależności do klasy. Osoby należące do pierwszej klasy płaciły 20 koron, a osoby należące do drugiej klasy – 12 koron. Dzieci w wieku od 3 do 10 lat płaciły ¼ podatku. Służba niższa, jak np.: kucharki czy kelnerzy, płaciła 2 korony, a nauczyciele prywatni po 12 koron²⁸⁰.

Każdy kuracjusz otrzymywał kartę meldunkową. Opłaty zdrojowe zgodnie z regulaminem miały służyć bieżącej działalności uzdrowiska, o której decydowała komisja zdrojowa. Właściciel hotelu, willi czy domu, w którym zatrzymał się gość kuracyjny, musiał zawiadomić zarząd o zmianie pobytu lub wyjeździe kuracjusza. Z regulaminu dowiadujemy się także

²⁷⁹ L. Kopff, *Zakład zdrojowo-kąpielowy w Krynicy*, Krynica 1890, s. 56-57.

²⁸⁰ Do klasy pierwszej należą: 1) wyższe duchowieństwo; 2) wyżsi wojskowi i urzędnicy do V rangi włącznie; 3) wielcy fabrykanci i wielcy przemysłowcy, (...); 4) właściciele większych posiadłości ziemskich; 5) właściciele większych firm handlowych i bankowych, natomiast do klasy drugiej byli zaliczani pozostali goście; *Krynica c. k. zakład zdrojowy w Galicyi*, Krynica 1913, s. 36-37.

o mniej istotnych szczegółach, takich jak informacja o zakazie odgrywania serenad przez orkiestrę zdrojową.

Osobny regulamin obowiązywał w innej części uzdrowiska – w Słotwinach. Z zarządzenia dowiadujemy się, że kąpiele były organizowane w dwóch turach: I – od 6:00 do 14:00, a II – w godzinach 16-18. Na każdą kąpiel obowiązywał osobny bilet. Ze względu na długie kolejki do kas zarząd uzdrowiska polecał gościom, aby dzień wcześniej po południu kupowali bilety wstępu²⁸¹. Kuracjusz miał prawo, aby kąpiel została przygotowana w jego obecności. Czas trwania zabiegu wynosił jedną godzinę. Na 15 minut przed zakończeniem kąpieli rozlegał się stosowny dźwięk dzwonka. W każdym pomieszczeniu, gdzie były wydawane kąpiele, znajdował się ponadto dodatkowy dzwonek, który miał za zadanie przywołać obsługę w razie konieczności. Bielizna kąpielowa była ogrzewana tylko na żądanie. Zgodnie z regulaminem lekarz zdrojowy miał obowiązek dozoru nad urządzeniami w łazienkach oraz nad wydawaniem kąpieli, a w razie potrzeby udzielał pomocy medycznej²⁸².

Swój oddzielny regulamin posiadał też zakład wodolecznicy w Krynicy. Kierownikiem był lekarz hydropata, który rozpoznawał choroby kuracjuszy, doradzał odpowiednie leczenie, a także sprawował opiekę nad zakładem i kontrolował załogę. Personel w zakładzie musiał bezwzględnie wykonywać zalecenia kierownika. Do zakładu mogły wejść tylko osoby zarejestrowane, posiadające *przepis leczniczy* u kierownika lub zakupiony bilet. Każdy kuracjusz udający się na zabiegi musiał okazać *przepis leczniczy* personelowi²⁸³.

W 1914 roku zgodnie z obowiązującym ówczesnie rozporządzeniem poszczególne grupy zawodowe mogły liczyć na specjalne traktowanie w czasie korzystania z usług w uzdrowisku. Do tej grupy zaliczono lekarzy wraz z rodzinami, które mogły bezpłatnie korzystać z kąpieli w I klasie bez względu na obowiązujący sezon, redaktorów gazet krajowych, członków *Towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie*, którzy otrzymywali *bezpłatne bilety kąpielowe I klasy*²⁸⁴, a także współpracowników gazet, cieszących się przywilejem otrzymywania bezpłatnych biletów kąpielowych II klasy (ale już rodziny redaktorów nie mogły liczyć na bonifikaty). Mniejszymi ulgami obdarzono urzędników państwowych, nauczycieli państwowych szkół oraz zakładów naukowych, którzy otrzymywali na podstawie odpowiedniego dokumentu 50% zniżki na kąpiele dla siebie i członków rodziny. Zniżka ta

²⁸¹ Tamże, s. 58.

²⁸² Tamże, s. 59.

²⁸³ Tamże, s. 60.

²⁸⁴ *Ilustrowany przewodnik po Krynicy i okolicy*, Krynica Zdrój 1914, s. 42.

obowiązywała jednak tylko w pierwszym oraz trzecim sezonie, przy czym urzędnicy wyższej rangi otrzymywali bilety do I klasy, a niższej rangi biuraliści – bilety II klasy²⁸⁵.

Podobnie pocztmistrzowie, ekspedienci i oficjanci pocztowi – otrzymywali bilety klasy II, które obowiązywały w I i III sezonie, i płacili połowę stawki za usługi kąpielowe. Inni oficjanci uzyskiwali bilety II klasy za połowę ceny, a urzędnicy straży skarbowej – bilety II klasy za połowę stawki, która obowiązywała w I i III sezonie. Dla członków stowarzyszenia „Verein Studierender in Wien” zawsze były przygotowane dwa wolne miejsca z bezpłatnym zamieszkaniem i kąpielami. Analogicznie osoby należące do Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego mogły liczyć na dwa bezpłatne miejsca w mieszkaniach oraz na opiekę lekarską, ale z tych ulg wolno było korzystać tylko w III sezonie. Z kolei oficerowie i podoficerowie wojska wraz z rodzinami mieli zagwarantowaną określoną ilość miejsc do zamieszkania i bezpłatnych kąpeli. Wreszcie urzędnicy kolei państwowych wraz z rodziną w I oraz III sezonie mogli korzystać z kąpeli za połowę stawki. Oczywiście, przedstawiciele wszystkich tych grup społecznych musieli okazać przy przyjeździe do uzdrowiska odpowiednie dokumenty, aby skorzystać z oferowanych ulg. Łącznie każdy kuracjusz mógł otrzymać 20 kąpeli mineralnych i 10 kąpeli borowinowych lub *procedur hydropatycznych*. Jeśli ta ilość miała zostać przekroczona, należało uzyskać stosowne zezwolenie c. k. Namiestnictwa lub c. k. Ministerstwa Rolnictwa. W regulaminie czytamy także, że nie wolno było zamieniać się biletami kąpielowymi²⁸⁶.

Podobne rozwiązania regulaminowe obowiązywały w Iwoniczu. Podatek zdrojowy wynosił 5 złotych reńskich na sezon, a zwolnienia z opłat dotyczyły tych samych grup zawodowych, co w Krynicy²⁸⁷.

Nie inaczej było też w Rymanowie Zdroju. Eugeniusz Wajgiel w publikacji *Rymanów-Zdrój: 1876-1906*, wydanej w Lwowie w 1906 roku, przytoczył kilka najważniejszych informacji. Właściciele domów, którzy wynajmowali pomieszczenia dla gości, musieli wydać kuracjuszowi kartę meldunkową, którą następnie należało dostarczyć do Zarządu Zdrojowego lub do upoważnionej przez komisję osoby²⁸⁸. Również gdy dana osoba wyjechała lub przeprowadziła się do innego budynku, należało o tym powiadomić zarząd. Jeśli dany właściciel willi czy pensjonatu nie prowadził obowiązku meldunkowego, groziła mu kara zapłaty podatku zdrojowego za osobę niezameldowaną. Podatek zdrojowy w Rymanowie-

²⁸⁵ Tamże, s. 43; *Śludzy państwowi otrzymują na tych samych warunkach zniżone bilety kąpielowe III klasy dla siebie, żony i niezaopatrzonych dzieci. Do urzędników państwowych nie zalicza się urzędników c. k. kolei państwowych*; Tamże.

²⁸⁶ Tamże, s. 47.

²⁸⁷ A. Świrski, *Iwonicz w roku 1881, Iwonicz 1882*, s. 27.

²⁸⁸ E. Wajgiel, *Rymanów-Zdrój: 1876-1906*, Lwów 1906, s. 51.

Zdroju należało zapłacić, gdy dany kuracjusz pozostawał na terenie uzdrowiska dłużej niż trzy doby. Wynosił on *8 koron od osoby, względnie po 14 koron od każdej rodziny*²⁸⁹. Komisja zdrojowa pobierała jeszcze dodatkowy podatek od działalności prowadzonej na terenie uzdrowiska, np. restauracji czy sprzedaży towarów, w wysokości od 1 korony do 40 koron w całym sezonie. Opłaty te zasilały fundusz kuracyjny. Podobnie jak w Krynicy, z opłat w Rymanowie byli zwolnieni lekarze wraz z rodzinami, żołnierze czynni (do stopnia kapitana), ubodzy posiadający świadectwo ubóstwa, dzieci, które należały do I krajowej kolonii leczniczej, oraz służba niższego stopnia.

Aby określić szczegółowość i zakres regulaminów uzdrowisk galicyjskich, warto porównać je z rozporządzeniami obowiązującymi w uzdrowiskach z innych ziem polskich. Przykładem może być źródło w Nałęczowie, ponieważ w większości tamtejszych przewodników znalazł się również regulamin zdrojowy. Zapisy regulujące pobyt w Nałęczowie tuż przed I wojną światową przedstawiał na przykład przewodnik *Nałęczów: źródło szczawiy żelazistej radyoaktywne*, wydany w Warszawie około 1910 roku. Kuracja w tym uzdrowisku rozpoczynała się od spotkania z inspektorem mieszkań, który kierował kuracjuszy do poszczególnych kwater. Konsultacje lekarskie odbywały się w Willi Zakładowej w godzinach 10-12 i 14-16. Aby zgłosić się do pierwszej konsultacji z lekarzem, należało kupić odpowiedni bilet, przy czym kuracjusz mógł wybierać medyka, do którego chce się udać po poradę. Lekarz zdrojowy po wstępnym badaniu wręczał kuracjuszowi książeczkę kuracyjną, z którą z kolei należało udać się do kasy w celu zakupu biletów na kurację i ustalenia godzin zabiegów²⁹⁰. Podobnie jak w Krynicy, także i w Nałęczowie należało ściśle przestrzegać godzin zabiegów, zwłaszcza w sezonie letnim. Czas na kąpiele mineralne, żelaziste wynosił 45 minut wraz z przebraniem się, a na kąpiele błotne 1 godzinę. Regulamin zalecał, aby na kąpiele przychodzić w prostym stroju. Łazienka kąpielowa mogła być zajęta tylko przez jedną osobę. Spożywanie pokarmów w pokoju odbywało się tylko za zgodą lekarza i należało za to dopłacić 15 kopiejek dziennie. Obowiązywał ponadto całkowity zakaz używania maszynek do gotowania. Cisza nocna rozpoczynała się od godziny 22. Na 10 dni przed wyjazdem należało poinformować o tym fakcie inspektora mieszkań²⁹¹.

Porównując regulaminy Krynicy i Nałęczowa, należy zauważyć, że pierwszy był znacznie bardziej rozbudowany i szczegółowy, a także oferował katalog licznych ulg dla poszczególnych grup społecznych, natomiast w przypadku drugim na uwagę zasługuje szczegó-

²⁸⁹ Tamże, s. 56.

²⁹⁰ *Nałęczów: źródło szczawiy żelazistej radyoaktywne*, Warszawa [1910], s. 25.

²⁹¹ Tamże, s. 28.

łowo opisana instrukcja pobytu, wskazująca „krok po kroku”, co należało zrobić. W Nałęczowie był ponadto specjalny inspektor mieszkań, sprawujący nadzór nad wszystkimi kwatarami, czego nie stosowano w Krynicy czy Rymanowie. Pozostałe postanowienia o charakterze porządkowym nie różnią się od siebie.

Podobnie było także w uzdrowisku w Busku-Zdroju. W tamtejszym regulaminie nacisk położono na obowiązkową opiekę lekarską, zwłaszcza w czasie wydawania kąpeli w łazienkach oraz podczas picia wód mineralnych. Konsultacja lekarska odbywała się trzy razy w tygodniu, a jej koszt wynosił 5 rubli od osoby²⁹². Jeśli kuracjusz potrzebował pomocy w czasie kąpeli, zawsze do dyspozycji był felczer. Każdy kuracjusz musiał posiadać *kartę porady*, w której była zapisana terapia i sposób leczenia danego pacjenta. Czas kąpeli mineralnej wynosił 50 minut, a kąpeli mułowej 1,5 godziny. Ciekawą informacją z zakresu życia towarzyskiego kuracjuszy jest podanie godzin otwarcia restauracji zdrojowej (od 7:00 do 23:00) czy określenie czasu, w którym mogły odbywać się wieczory taneczne (od 20:30 do północy) lub bale (musiały się skończyć o 2:00 w nocy). Takich informacji nie było w regulaminach Krynicy czy Nałęczowa. Reszta postanowień była podobna do regulaminów z innych uzdrowisk²⁹³.

W dwudziestoleciu międzywojennym wprowadzono nowy regulamin w Krynicy. Treść jego postanowień przedstawił Stanisław A. Lewicki w *Przewodniku po Krynicy*, wydanym w Warszawie w 1928 roku. Podobnie jak przed I wojną światową, nadal istniał obowiązek zameldowania i dokonania opłaty zdrojowej. Ponadto należało skonsultować się z lekarzem w celu wydania zaleceń w sprawie leczenia. W willach i pensjonatach obowiązywała cisza nocna od 21:00 do 9:00. W całym uzdrowisku obowiązywał zakaz hałasowania. Zalecano spacerować w ciągu dnia oraz spać przy otwartym oknie. Ciekawą wskazówką natury obyczajowej zawierał punkt 5: *Nie rozmawiaj o swojej lub cudzych chorobach ze znajomymi, nie słuchaj ich rad, bo oni na tem nic się nie rozumieją i mogą cię tylko na fałszywe drogi sprowadzić. Od tego jest lekarz i jego przepisów słuchaj. Żalami litości nie wzbudzisz, a sobie i drugim zaszkodzisz!*²⁹⁴. Obowiązywał zakaz używania maszynek spirytusowych lub naftowych, przeznaczonych czy to do gotowania, czy do kręcenia włosów. Regulamin informował, że nieprzestrzeganie tego zakazu jest najczęstszą przyczyną pożarów, które powstają w uzdrowisku. Dla palaczy papierosów i cygar były wydzielone specjalne miejsca. Istniał ponadto zakaz deptania trawników. Kolejną ciekawostką obyczajową znajdujemy w punkcie

²⁹² L. de Verdmon-Jacques, *Przewodnik ilustrowany po Busku i okolicy*, Kielce 1900, s. 36; Władzę nad uzdrowiskiem sprawował lekarz-dyrektor.

²⁹³ Tamże, s. 40.

²⁹⁴ S. A. Lewicki, *Przewodnik po Krynicy*, Warszawa [1928], s. 71-72.

11: *Nie gniewaj się małe dzieci, że są wesole, śmieją się i krzyczą, oczywiście w porze i miejscach na to przeznaczonych. Wesolość i beztroska, to skarb ich cały. Pamiętaj, że i ty byłeś kiedyś takim i chętnie byś się wrócił do tych czasów*²⁹⁵. Nie było także wskazane używanie sygnałów dźwiękowych przez samochody. Wszelkie skargi należało umieszczać w księdze zażaleń, która znajdowała się w Zarządzie Zdrojowym.

W Nałęczowie również wprowadzono nowy regulamin. Tak samo jak w innych uzdrowiskach nadal obowiązywał tutaj podatek zdrojowy. Co ciekawe, nawet stali mieszkańcy Nałęczowa w okresie od 1 maja do 30 września za pobyt w parku zdrojowym musieli uiścić odpowiednią opłatę (dorosły 10 zł, żona oraz dzieci powyżej 12 lat – 8 zł, a za dzieci od 2 do 12 lat płacono 3 zł)²⁹⁶. Z podatku kuracyjnego zwolnieni byli: lekarze wraz z rodzinami, a także wdowy po lekarzach, dziennikarze i literaci, dzieci do 8 roku życia, osoby przebywające na obozie, służba domowa i nauczyciele do dzieci, a także stali mieszkańcy Nałęczowa. Na zniżkę wynoszącą 30% od stałej opłaty zdrojowej mogli liczyć: urzędnicy państwowi i samorządowi, wojskowi, inwalidzi wojenni, studenci z rodziną. Zniżka ta obowiązywała od 16 czerwca do 31 sierpnia. Każda osoba chcąca skorzystać z ulg musiała dostarczyć odpowiednie dokumenty to potwierdzające²⁹⁷.

Każdy gość otrzymywał kartę kuracyjną, która uprawniała do bezpłatnego korzystania z urządzeń zdrojowych. Wystawianie bielizny czy ubrań na oknach frontowych, balkonach i w miejscach publicznych było zabronione. Podobnie – wywieszanie ogłoszeń na słupach bądź drzewach, za co groziła odpowiedzialność karna. Handel mógł odbywać się tylko w miejscach do tego przeznaczonych, a na ulicach czy chodnikach był zabroniony. W okolicznych rzekach i potokach obowiązywał zakaz prania ubrań i mycia talerzy. Przestrzegano także przed niechlujstwem i żebractwem, co znalazło odbicie w paragrafie 44: *Osobom brudnym, nieprzyzwoicie ubranym lub obszarpanym, oraz budzącym wstręt lub odrazę, zakazane jest przebywania w centrum Zdrojowiska, w parku i alejach publicznie uczęszczanych. W Zdrojowisku nie wolno żebrać ani kwestować, bez zezwolenia władz. Osobniki nieposiadające zezwolenia będą ze Zdrojowiska przymusowo wydalane*²⁹⁸. Wszelkie akty wandalizmu, np. niszczenie latarni czy ławek oraz drzew, były karane, a osoba, która wskazała sprawcę, mogła liczyć na nagrodę. Nie wolno było deptać trawników. Regulamin dotyczył

²⁹⁵ Tamże, s. 72.

²⁹⁶ W. Cholewiński, *Przewodnik po Nałęczowie i jego okolicach wraz z planami Nałęczowa i okolic*, Lublin 1934, s. 74; Park zdrojowy był częściowo utrzymywany z funduszu kuracyjnego.

²⁹⁷ Tamże, s. 76.

²⁹⁸ Tamże, s. 79.

też wyposażenia pokoju przeznaczonego dla kuracjuszy²⁹⁹. W każdym takim pomieszczeniu musiał się znajdować spis wszystkich jego sprzętów oraz odpowiednie umeblowanie. Określał również strój i wygląd personelu zatrudnionego w uzdrowisku: *Służba hoteli, pokoi meblowych i pensjonatów powinna być czysto ubrana. Osoby pracujące w kuchni, powinny być ubrane w czyste fartuchy białe z napierśnikami, na głowie zaś mieć czyste białe czapki i stale dbać o czystość rąk*³⁰⁰. Jeśli dana osoba złamała obowiązujący regulamin, groziła jej odpowiedzialność przed Wydziałem Wykonawczym Komisji Zdrojowej. Mogła zostać nałożona na nią kara grzywny lub – jeśli szkody były znaczne – wszczęcie postępowania karoadministracyjnego lub sądowego.

Porównanie obu międzywojennych regulaminów wskazuje tym razem na większą szczegółowość zapisów nałęczowskich. Regulamin z Krynicy przedstawiał tylko najważniejsze zasady dotyczące pobytu w uzdrowisku, natomiast przepisy z Nałęczowa wyróżniały się rozbudowanym katalogiem zniżek dla poszczególnych grup społecznych, określonym standardem wyposażenia pokoi oraz podaniem sankcji grożących za złamanie regulaminu. Nowością w obu regulaminach jest zwrócenie uwagi na wypoczynkowy wymiar pobytu w zdrojowisku, zapewnienie kuracjom ciszy i spokoju, a w odpowiednich miejscach – dodatkowych rozrywek.

4.2 Działalność Związku Uzdrowisk Polskich w II Rzeczypospolitej

Poprzednikiem Związku Uzdrowisk Polskich był Krajowy Związek Zdrojowisk i Uzdrowisk, który powstał 1 listopada 1910 roku w czasie I Krajowego Zjazdu Przemysłowo-Balneologicznego. Na pamiątkę tego wydarzenia został wydany *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu*. Powodem założenia tego związku był *fakt istnienia różnorodnych, często sprzecznych ze sobą interesów, grupujących się dokoła przemysłu uzdrowiskowego (...) - wywołał konieczność stworzenia jakiegoś organu, któryby w ten splot rozmaitych zainteresowań wprowadził właściwą koordynację i uzgadniał poszczególne interesy w imię dobra całości, ogarnianej w szerszej płaszczyźnie i dalszej perspektywie*³⁰¹. Na zjeździe byli przedstawiciele uzdrowisk z Krynicy, Zakopanego, Rymanowa, Szczawnicy, Krościenka, Iwonicza, Kosowa oraz Truskawca. Uchwalony został pierwszy statut, który opracował dr Józef Westreich. Każ-

²⁹⁹ W każdym pokoju powinno znajdować się łóżko, stół, krzesła, szafa na ubrania, a ponadto: umywalka, dzbanek, wiaderko i inne naczynia; Tamże, s. 81

³⁰⁰ Tamże.

³⁰¹ H. Minkiewiczowa, *Działalność Związku Uzdrowisk Polskich w okresie pierwszego dziesięciolecia, Uzdrowiska Polskie*, reprint z wydania z 1936 roku, Łódź 2012, s. 7.

de uzdrowisko miało prawo do jednego głosu i obowiązek płacenia składki członkowskiej. Walne zgromadzenie miało odbywać się corocznie. W skład związku wchodziły trzy komisje: balneo-lekarska, balneo-techniczna oraz przemysłowa. Pierwszym prezesem został Jan hr. Potocki, który był właścicielem uzdrowiska w Rymanowie³⁰². Siedziba znajdowała się we Lwowie. W początkowej działalności związek podjął starania o utworzenie straży pożarnych w uzdrowiskach (niezbędnej wobec dużej ilości pożarów) oraz szerszą reklamę leczenia i wypoczynku w uzdrowiskach³⁰³. Rozpoczęto także wydawanie czasopisma „Nasze Zdroje”. W sprawozdaniu za pierwszy rok działalności, zamieszczonym w „Nowinach Lekarskich”, znajdujemy między innymi ważną dla rozwoju informację, że związek pozyskał środki z Francji i Wielkiej Brytanii przeznaczone na inwestycje.

Krajowy Związek wydał w 1912 roku we Lwowie publikację: *Przewodnik po zdrojowiskach i miejscowościach klimatycznych Galicyi obejmujący: zdrojowiska, uzdrowiska, zakłady lecznicze, latowiska, miejscowości klimatyczne oraz miejscowości posiadające źródła mineralne, wreszcie stacje turystyczne i sportów zimowych: z mapą Galicyi, rozkładem jazdy i 200 ilustracjami w tekście*. W przedmowie znalazło się między innymi uzasadnienie wydania tego kompendium: *Nie mogły jej zaspokoić prospekty, wydawane przez poszczególne zakłady kąpielowe, ani artykuły rozproszone w rozmaitych pismach (...) ani nawet specjalne, przez nas wydawane pismo „Nasze Zdroje”; dla poglądu na ogół naszych zdrojowisk i stacji klimatycznych koniecznem się okazało wydanie „Przewodnika”, któryby wiadomości o nich podał w sposób krótki, a możliwie dokładny i wyczerpujący*³⁰⁴. Redaktorami przewodnika byli: dr Tadeusz Praschil z Truskawca, dr Stanisław Anatol Lewicki i dr Mieczysław Orłowicz. Miejscowości uzdrowiskowe były ułożone alfabetycznie, a każde uzdrowisko przysłało własne zdjęcia. W okresie trwania I wojny światowej działalność Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk została zawieszona.

Po odzyskaniu niepodległości do tej organizacji chciały przystąpić inne uzdrowiska z pozostałych części Polski. Pojawił się też postulat przeniesienia siedziby do Warszawy. W 1920 roku w Warszawie organizacja przyjęła nowy statut i nazwę Polski Związek Zdrojowisk, Uzdrowisk i Kąpielisk Morskich. Głównym celem jego działalności miał teraz być: *rozwój i podniesienie zdrojowisk i kąpielisk morskich w Polsce pod względem technicznym, sanitarnym, kulturalnym, ekonomicznym i społecznym oraz rozwój przemysłu uzdrowiskowe-*

³⁰² Tamże, s. 9.

³⁰³ *Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk we Lwowie*, „Nowiny Lekarskie”, 1911, R.23, nr 12, s. 755.

³⁰⁴ *Przewodnik po zdrojowiskach i miejscowościach klimatycznych Galicyi obejmujący: zdrojowiska, uzdrowiska, zakłady lecznicze, latowiska, miejscowości klimatyczne oraz miejscowości posiadające źródła mineralne, wreszcie stacje turystyczne i sportów zimowych: z mapą Galicyi, rozkładem jazdy i 200 ilustracjami w tekście*, Lwów 1912, s. 5.

go³⁰⁵. Działająca dotychczas we Lwowie organizacja utworzyła w 1923 roku oddział w Warszawie. W tym samym roku wydano jeszcze we Lwowie publikację: *Nasze Zdroje: przewodnik po polskich zdrojowiskach, stacjach klimatycznych i kąpielach morskich*. Dr Sabatowski informował w przedmowie, że książka ta powstała z inicjatywy *kresowców małopolskich*³⁰⁶.

Zbieranie informacji do przewodnika było trudne, ponieważ nie istniała jeszcze wspólna waluta, wskutek czego dane o cenach usług i pobytu stały się w zasadzie bezwartościowe. Sam dr Sabatowski odsyłał do poprzedniej publikacji *Przewodnik po Galicyi*, wydanej w 1912 roku, która była bardziej szczegółowa i dokładna. Sam układ treści w obu bedekerach był podobny, a miejscowości uzdrowiskowe były w nich ułożone alfabetycznie. W 1925 roku odbył się ostatni zjazd Polskiego Związku Zdrojowisk, Uzdrowisk i Kąpielisk Morskich, na którym podjęto decyzję o przeniesieniu siedziby organizacji do Warszawy. W następnym roku doszło do kolejnego zjazdu, na którym przyjęto nową nazwę organizacji: Związek Uzdrowisk Polskich. Nowy, uchwalony statut regulował kwestię członkostwa w organizacji, zgodnie z którym mogli do niej należeć właściciele uzdrowisk, osoby fizyczne, prawne, gminy lub komisje zdrojowe.

Najwyższą władzą nowej organizacji był Walny Zjazd, zwoływany przez prezesa zarządu na wiosnę każdego roku. W skład związku wchodziły również komisje: rewizyjna, wód mineralnych i morska. Pierwszym prezesem został Medard Kozłowski, burmistrz Zakopanego. Dzięki działalności związku udało się między innymi uzyskać zniżki kolejowe na powroty z uzdrowisk³⁰⁷. W 1927 roku prezesem został dr Ludwik Dydyński, kierownik zdrojowiska w Morszynie. Natomiast w 1929 roku funkcję tę objął Rajmund Jarosz, który był właścicielem uzdrowiska w Truskawcu i prezydentem miasta Drohobycza. W 1936 roku związek liczył 55 członków. W latach 1928-1929 organizacja wydawała własny dodatek do „Gazety Handlowej” pt. *Gospodarstwo Uzdrowiskowe*, a w okresie 1930-1931 własny dwutygodnik „Echo Uzdrowisk”. Ponadto artykuły i materiały tej organizacji można było spotkać w innych gazetach i czasopismach. W celu promocji krajowych uzdrowisk były organizowane wycieczki po miastach zrzeszonych w organizacji dla lekarzy krajowych i zagranicznych. Związek współpracował również z władzami w sprawie budowy nowych linii kolejowych do uzdrowisk oraz zapewnienia sprawnej komunikacji autobusowej między uzdrowiskami pozbawionymi połą-

³⁰⁵ H. Minkiewiczowa, dz. cyt., s. 11.

³⁰⁶ *Nasze Zdroje: przewodnik po polskich zdrojowiskach, stacjach klimatycznych i kąpielach morskich*, Lwów 1923, s. 11.

³⁰⁷ H. Minkiewiczowa, dz. cyt., s. 13.

czeń kolejowych a najbliższą stacją. Działalność związku skupiała się również na udostępnianiu pobytu i leczenia w uzdrowiskach dla mniej zamożnych mieszkańców Polski³⁰⁸.

W 1932 roku zostało wydane w Warszawie nowe kompendium *Uzdrowiska polskie. Przewodnik po uzdrowiskach zrzeszonych w Uzdrowiskach Polskich*. Książka ta powstała w celu promocji krajowych uzdrowisk i zachęcenia obywateli do leczenia się w ojczyźnie. Opisywała 56 uzdrowisk należących do organizacji i 6 nienależących do związku, a zwłaszcza warunki leczenia i pobytu. 2 lutego 1932 roku dr Eugeniusz Piestrzyński, Dyrektor Departamentu Służby Zdrowia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, wystosował list, w którym z uznaniem przyjął wydanie przewodnika i wyrażał nadzieję, że przyczyni się on do promocji krajowych uzdrowisk. W publikacji tej znalazły się także artykuły prof. dra L. Korczyńskiego *Leczenie zdrojowe w porze zimowej* i doc. Antoniego Sabatowskiego *O potrzebie leczenia się w uzdrowiskach krajowych*. Podobnie jak w poprzednich wydaniach, miejscowości zostały zaprezentowane w układzie alfabetycznym. Przedstawiono również zdjęcia poszczególnych uzdrowisk³⁰⁹.

W latach 30. ukazał się kolejny przewodnik, opracowany wspólnie przez Związek Uzdrowisk Polskich i Komisję Morską, pt. *Kąpieliska morskie wybrzeża polskiego*, wydany w Warszawie. Głównym zadaniem tego informatora było: *zainteresować morzem, a zwłaszcza możliwościami pobytu i wypoczynku nad morzem liczne rzesze kuracjuszków i lekarzy, prasę, organizacje społeczne itp.* W tej publikacji znalazł się również artykuł doc. dra Antoniego Sabatowskiego *Morze, powietrze i słońce jako czynniki zdrowia*. Kąpieliska opisano w układzie alfabetycznym z wykorzystaniem wszystkich informacji dotyczących pobytu. Każda miejscowość była także ilustrowana odpowiednim zdjęciem. W przewodniku podkreślano, że na powrót do domu przysługuje kuracjom zniżka kolejowa w wysokości 33%³¹⁰.

W 1936 roku ukazał się jeszcze jeden przewodnik pt. *Uzdrowiska Polskie*. Teksty o poszczególnych miejscowościach uzdrowiskowych zostały przygotowane przez dra W. Przywieczerskiego³¹¹, a przedmowę napisał dr Jan Adamski, Dyrektor Departamentu Służby Zdrowia Ministerstwa Opieki Społecznej. Ponadto znalazły się w nim artykuły: Hali-ny Minkiewiczowej *Działalność Związku Uzdrowisk Polskich w okresie pierwszego dziesięciolecia*, nieznanego autora *Znaczenie i postulaty uzdrowisk*, doc. dra A. Sabatowskiego *Krótki zarys lecznictwa klimatycznego i zdrojowo-kąpielowego w Polsce*, mgra Felicjana Mil-

³⁰⁸ Tamże, s. 18.

³⁰⁹ L. Korczyński, *Leczenie zdrojowe w porze zimowej*, s. 7-13, A. Sobatowski, *O potrzebie leczenia się w uzdrowiskach krajowych*, s. 14-16; *Uzdrowiska polskie. Przewodnik po uzdrowiskach zrzeszonych w Uzdrowiskach Polskich*, Warszawa 1932.

³¹⁰ *Kąpieliska morskie wybrzeża polskiego*, Warszawa [b.d.w], s. 2.

³¹¹ *Uzdrowiska Polskie*, reprint wydania z 1936 roku, Łódź 2012.

lera *Polskie wody mineralne i produkty zdrojowe* oraz inż. Marcina Heymana *Zabudowa Uzdrowisk*. Miejscowości, tak samo jak w innych przewodnikach, zostały ułożone alfabetycznie. W kompendium zostały ujęte: uzdrowiska, stacje klimatyczne i kąpieliska morskie. Znalazły się tu również fotografie poszczególnych miejscowości oraz informacje o położeniu, klimacie, frekwencji, urządzeniach sanitarno-zdrowotnych, środkach leczniczych, wskazaniach leczniczych, pracujących lekarzach, czasie trwania danego sezonu, podatku zdrojowych, mieszkaniach, rozrywkach, wycieczkach, stowarzyszeniach, komunikacji oraz osobach udzielających informacji związanych z pobytem w danej miejscowości. Na samym końcu został umieszczony cennik poszczególnych usług oferowanych w miejscowościach uzdrowskowych na rok 1937/1938.

Działalność Związku Uzdrowisk Polski została przerwana wraz z wybuchem II wojny światowej. W 1946 roku związek został rozwiązany, a dzisiaj podobną działalność prowadzą dwie organizacje: Stowarzyszenie Gmin Uzdrowskowych Rzeczypospolitej Polskiej oraz Unia Uzdrowskich³¹².

Regulaminy uzdrowskowe stanowiły ważną część dokumentacji prawnej określającej działalność miejscowości uzdrowskowych. Regulowały najważniejsze kwestie związane z korzystaniem z infrastruktury leczniczej i wypoczynkowej, określały też zasady porządkowe w zakresie samych zabiegów oraz w sferze obyczajowej, jak np. czas kąpeli w łaźniach bądź czas trwania ciszy nocnej. Pomagały rozstrzygać rozmaite spory i zapobiegały aktom wandalizmu. Informowały kuracjuszy o zniżkach przysługujących poszczególnym grupom społecznym.

Natomiast działalność Związku Uzdrowskich przyczyniła się do promocji wypoczynku i leczenia w kraju (służyły temu liczne przewodniki oraz artykuły w prasie), wprowadzenia udogodnień dla kuracjuszy, a także do rozwoju i unowocześnienia miejscowości uzdrowskowych. Działalność organizacji pozwoliła też na „odkrycie” wypoczynku w miejscowościach nad Morzem Bałtyckim, które tuż przed wybuchem II wojny stały się modnymi i popularnymi miejscami letnich pobytów tysięcy Polaków.

Powrót do spisu treści

³¹² Stowarzyszenie Gmin Uzdrowskowych Rzeczypospolitej Polskiej powstało w 1991 roku i siedzibę ma w Krynicy. Zob. <http://sgurp.pl/o-sgu-rp/o-sgu-rp.html> [dostęp: 17.09.2014]. Natomiast siedzibą Unii Uzdrowskich jest Polanica-Zdrój. Zob. <http://suup.pl/> [dostęp: 17.09.2014].

Zakończenie

Przemysł sanatoryjny stał się od momentu swego powstania niezwykle ważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego na terenach Galicji. Przyniósł powstanie wielu nowych miejsc pracy dla miejscowej ludności, przyspieszył proces urbanizacji niejednej miejscowości, zainicjował budowę nowych pensjonatów i hoteli. Ważnym impulsem rozwojowym dla całych okolic było doprowadzenie linii kolejowych do uzdrowisk, dzięki czemu dojazd stał się znacznie łatwiejszy dla wielu chorych (jednak większość autorów opracowań i przewodników nie rozwija tej kwestii, a jedynie ją sygnalizuje). Stopniowo pobyty w uzdrowiskach stawały się modne w wielu warstwach społecznych. Politycy czy ludzie kultury często decydowali się na wypoczynek w uzdrowiskach. Większość danych w tym zakresie przedstawiłem w tabelach, które służą do określenia frekwencji. Z kolei mieszkańcy, wynajmując pokoje kuracjom w swoich domach, mogli zyskać kolejne źródło utrzymania. Nie sposób dzisiaj oszacować dokładnych korzyści, jakie dało mieszkańcom powstanie uzdrowisk, ze względu na brak precyzyjnych źródeł. Część z nich, w dużym stopniu niezbadana, znajduje się w różnych archiwach. Z pewnością warto w przyszłości zbadać te materiały, co pozwoli na dokładniejsze poznanie i prześledzenie rozwoju tej gałęzi przemysłu.

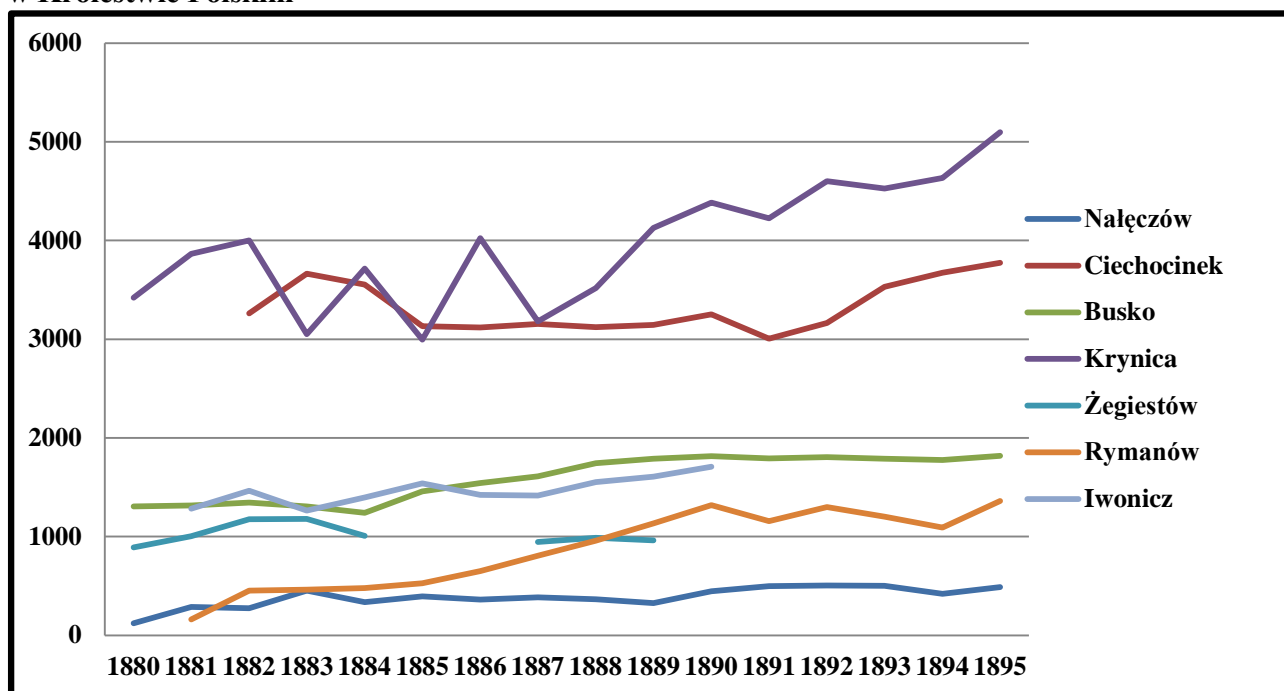
Rozwój uzdrowisk przyczynił się też do poprawy stanu zdrowotnego mieszkańców. Mieszkańcy miejscowości uzdrowiskowych mieli dostęp do opieki zdrowotnej. Władze miejscowości uzdrowiskowych dbały o ich czystość i wygląd, prowadziły inwestycje prozdrowotne, które miały na celu przyciągnięcie nowych kuracjuszy. Starano się promować właśnie poprzez akcentowanie leczniczych walorów poszczególnych źródeł i niepowtarzalnych właściwości klimatycznych.

Wraz z rozwojem uzdrowisk zaczęły się pojawiać drukowane przewodniki, które opisywały szczególnie korzystne warunki do leczenia w danym miejscu określonych chorób, promowały wyposażenie sanatoriów, a także okoliczne, atrakcyjne miejscowości. W przewodnikach zamieszczano między innymi rozkłady jazdy pociągów, cenniki za poszczególne zabiegi, wykazy willi i hoteli wraz z wyposażeniem i cennikiem. Ponadto podawano informacje o rozrywkach i wycieczkach pieszych lub konnych do okolicznych miejscowości. W każdym przewodniku znajdowały się też informacje o składzie chemicznym wód mineralnych w poszczególnych kurortach, a także praktyczne mapy określonych miejscowości. Były one chętnie kupowane przez osoby udające się do sanatoriów, a często stanowiły najważniejsze (bądź nawet jedyne) źródło informacji. Popularność przewodników wpłynęła z kolei na rozwój turystyki i powstawanie biur podróży, organizujących tego rodzaju wyjazdy.

Dla unaocznienia roli działalności uzdrowiskowej stworzyłem wykres przedstawiający frekwencję w uzdrowiskach Królestwa Polskiego oraz Galicji w latach 1880-1895. Wybrałem ten

przedział czasowy, ponieważ właśnie o tym okresie zachowało się najwięcej informacji, w tym zwłaszcza o liczbie kuracjuszy odwiedzających uzdrowiska. Niestety, nie dla wszystkich uzdrowisk udało się znaleźć dane frekwencyjne, np. dla Żegiestowa czy Iwonicza brakuje danych za niektóre lata. Podobny wykres porównawczy planowałem wykonać dla okresu 1918-1939, ale wobec braku większości informacji dotyczących frekwencji opracowanie takiego zestawienia stało się niemożliwe. Porównałem natomiast uzdrowiska galicyjskie z tymi z Królestwa Polskiego w celu scharakteryzowania rozwoju zakładów uzdrowiskowych po obu stronach granicy.

Wykres 19. Liczba kuracjuszy w latach 1880-1895 w uzdrowiskach w Galicji oraz w Królestwie Polskim



Źródło: F. Kmiotowicz, *Z Podkarpacia zachodniego*, Kraków 1936, s. 13-14; T. Szczepański, *Przewodnik do Żegiestowa*, Kraków 1885, s. 61; K. Zgórski, *Zakład zdrojowo-kąpielowy i stacja klimatyczna Żegiestów w ostatnim trzyleciu (1887-1889)*, Kraków 1890, s. 11; E. Wajgiel, *Rymanów-Zdrój 1876-1906*, Lwów 1906; *Nałęczów i jego okolice: przewodnik informacyjny dla leczących się i lekarzy*, Warszawa 1897, s. 84-85; H. Ruppert, *Ciechocinek. Zakład zdrojowo-kąpielowy*, [w:] *Zdrowiska. Zakłady lecznicze i stacje klimatyczne w guberniach Królestwa Polskiego i najbliższych guberniach Cesarstwa*, pod red. H. Dobrzyckiego, Warszawa 1896, s. 43; L. de Verdmon-Jacques, *Przewodnik ilustrowany po Busku i okolicy*, Kielce 1900, s. 24-25.

Z przedstawionego wykresu wynika, że najwięcej kuracjuszy odwiedzało Krynice. Przykładowo w 1880 roku uzdrowisko odwiedziło 3420 osób, a w 1895 roku już 5096. Kolejnym uzdrowiskiem, do którego chętnie jeździli kuracjusze, był Ciechocinek. W 1886 roku w kurorcie przebywało 3119 osób. Z roku na rok wzrastała popularność Buska. Dla Iwonicza oraz Rymanowa duże znaczenie, jak już wcześniej wspomniałem, miała budowa linii kolejowej. Od czasu jej powstania w 1884 roku do uzdrowiska przyjeżdżało stopniowo coraz więcej kuracjuszy – w 1884 w Iwoniczu było 1395 osób, a w sąsiednim Rymanowie 477 kuracjuszy. W 1890 roku nastąpił

wzrost tej liczby, Iwonicz odnotował 1708 gości, a Rymanów 1320. Najmniejszą frekwencją cieszyły się uzdrowiska w Nałęczowie oraz prawdopodobnie w Żegiestowie. Nałęczów miał liczbę gości na prawie stałym poziomie, np. w 1883 – było to 453 osoby, a w 1890 roku – 445. Natomiast dla Żegiestowa nie udało mi się znaleźć żadnych informacji o frekwencji. Z porównania wynika, że uzdrowiska po obu stronach granicy rozwijały się podobnie. Kurorty, które dokonały wielu inwestycji, cieszyły się również dużą popularnością.

Po I wojnie światowej uzdrowiska zaczęły szybko odbudowywać zniszczone obiekty. Pojawiło się też kilka nowych wczasowisk zdrojowych, jak na przykład Muszyna czy Latoszyn. Kryzys ekonomiczny początku lat trzydziestych również nie spowodował znaczącego spadku liczby kuracjuszy, a zarządy uzdrowisk nadal prowadziły potrzebne inwestycje. Swoje własne sanatoria posiadały zarówno państwowe przedsiębiorstwa, jak i prywatne instytucje czy zakłady przemysłowe. Wyjazdy do uzdrowisk stały się szczególnie popularne w społeczeństwie polskim po 1935 roku. Wyjeżdżano chętnie i masowo, a pobyty w kurortach coraz częściej stawały się większej mierze wypoczynkowe niż lecznicze. Do Krynicy przyjeżdżali ludzie kultury, m.in. Jan Kiepura, Hanka Ordonówna, śpiewak operowy Adam Didur, aktor Juliusz Osterwa. W mieście tym tworzył również malarz-samouk Nikifor Krynicki. Równie ważna w tym okresie była działalność promocyjna Związku Uzdrowisk Polskich. Organizacja ta wydawała specjalne przewodniki, w których zachęcała społeczeństwo do wypoczynku w uzdrowiskach. W informatorach wydawanych przez Związek Uzdrowisk Polskich znajdowały się wszystkie niezbędne informacje dla osób udających się na leczenie lub wypoczynek. Były to właściwie praktyczne i nowoczesne magazyny z różnorodnymi artykułami dotyczącymi higieny, zdrowia oraz korzyści leczenia balneologicznego.

Uformowana i dobrze rozwinięta do roku 1939 działalność podkarpackich uzdrowisk dała podwaliny pod powstanie nowej gałęzi gospodarki, jaką stał się przemysł turystyczny. Wraz z umasowieniem kulturowych wzorców rekreacji i wypoczynku, a także postępem w wykorzystywaniu leczniczych właściwości wód mineralnych oraz walorów klimatycznych, uzdrowiska z wielkim rozmachem rozwinęły swoją działalność i przyciągnęły rzesze kuracjuszy i turystów. Przeszły długą drogę od prymitywnych form lecznictwa do nowoczesnej branży szeroko rozumianej opieki zdrowotnej. Perspektywy ich dalszego rozwoju rysują się również bardzo dobrze, gdyż troska o zdrowie i właściwy stan kondycji fizycznej jest dzisiaj podstawowym celem działań każdego człowieka.

Powrót do spisu treści

Streszczenie

Praca poświęcona jest powstaniu i rozwojowi uzdrowisk na terenie Galicji (Małopolsce) Zachodniej w XIX i na początku XX wieku (do 1939 roku). Jej celem jest nie tylko zbadanie okoliczności narodzin lecznictwa uzdrowiskowego, ale także wskazanie wpływu odkrycia leczniczych właściwości wód mineralnych na rozwój miast i regionu. Trzeba bowiem zaznaczyć, że powstanie uzdrowisk wpłynęło na znaczną poprawę stanu zdrowotnego mieszkańców, przyczyniło się do rozwoju ekonomicznego, a także zapoczątkowało rozwój turystyki na tych terenach (zwłaszcza w połączeniu z budową w XIX wieku linii kolejowych, które spowodowały znaczące zwiększenie liczby kuracjuszy i gości).

Głównymi źródłami pracy są przewodniki turystyczne z XIX i XX wieku, informacje prasowe z epoki, regulaminy zdrojowe, pamiętniki i opracowania naukowe. Praca składa się z czterech rozdziałów, uzupełnionych wstępem, zakończeniem, bibliografią oraz aneksem. W rozdziale pierwszym przedstawiony został proces narodzin i rozwoju przemysłu sanatoryjnego w Europie i na ziemiach polskich. Rozdział drugi poświęcony został badaniu rozwoju przemysłu uzdrowiskowego na ziemiach polskich zaboru austriackiego do 1914 roku. Z kolei w rozdziale trzecim omówiona została sytuacja uzdrowisk w latach 1914–1939. Wreszcie w części ostatniej przedstawiono funkcjonowanie uzdrowisk w świetle regulaminów zdrojowych, a także działalność Związku Uzdrowisk Polskich. W zakończeniu znalazło się podsumowanie przeprowadzonych analiz z wyraźnym wskazaniem istotnego wpływu tej gałęzi przemysłu na rozwój gospodarczy i społeczny całego regionu. Dołączony do pracy aneks zawiera zestawienie cen usług w poszczególnych zdrojach oraz fotografie z uzdrowisk.

Uformowana i dobrze rozwinięta do roku 1939 działalność galicyjskich i małopolskich uzdrowisk dała podwaliny pod powstanie nowej gałęzi gospodarki, jaką stał się przemysł turystyczny. Wraz z umasowieniem kulturowych wzorców rekreacji i wypoczynku, a także postępem w wykorzystywaniu leczniczych właściwości wód mineralnych oraz walorów klimatycznych, uzdrowiska z wielkim rozmachem rozwinęły swoją działalność i przyciągnęły rzesze kuracjuszy i turystów. Przeszły długą drogę od prymitywnych form lecznictwa do nowoczesnej branży szeroko rozumianej opieki zdrowotnej.

Powrót do spisu treści

Summary

The study is devoted to the founding and development of health resorts in the territory of Western Galicia (Lesser Poland) in the 19th and early 20th century (until 1939). Its aim is not only to examine the circumstances of the establishment of health-resort medicine, but to indicate also the influence of the discovery of the curative powers of mineral waters on the development of towns and the region as a whole. For it should be noted that the establishment of health resorts had a significant positive effect on the health of the inhabitants of the area, directly affected its economic development, as well as contributed to the growth of the tourist industry (especially in conjunction with the construction of a railway network in the 19th century, which significantly increased the number of visitors and resort patrons).

The research was based primarily on contemporary tourist guides, press features, resort regulations and catalogues, memoirs and scientific studies. The study has four chapters, supplemented by an introduction, conclusion, a bibliography, and an appendix. The first chapter traces the process of the founding and development of the health-resort industry in Europe and, more specifically, in Poland. The second chapter deals with the development of the health-resort industry in the territories of the Austrian Partition of Poland up to the year 1914. The third chapter gives an account of the state of the industry in the years 1914-1939. Finally, chapter four discusses the management of the health resorts in relation to resort regulations as well as the role and effectiveness of the Union of Polish Health Resorts. The conclusion sums up the results of the research, underscoring the patent influence of the health-resort industry on the economic and social development of the entire region. The appendix consists of a collation of the costs of services in various resorts and of photographs of some of the spas.

The established and well developed by 1939 activity of the health resorts in Galicia and Lesser Poland laid the foundations for the growth of a new sector of the economy, namely the tourist industry. With the demographic spread of culturally recognized patterns of rest and active leisure, accompanied by progress in the exploitation of the medicinal properties of mineral waters and the curative powers of climactic conditions, health spa resorts developed rapidly, drawing large numbers of patrons and tourists. In the process, they came a long way from relatively primitive curative practices to therapeutic regimes of modern holistic medicine.

Powrót do spisu treści

Spis tabel i wykresów

| | |
|--|----|
| Tabela 1. Liczba wydanych kąpiel i dochód zakładu uzdrowiskowego w Krynicy | 35 |
| Wykres 1. Liczba osób leczących się w zakładach w Karlsbadzie w latach 1828-1903..... | 16 |
| Wykres 2. Liczba osób przebywających z zakładzie leczniczym w Nałęczowie w latach 1880 – 1895..... | 20 |
| Wykres 3. Liczba osób przebywających w zakładzie leczniczym w Ciechocinku w latach 1882 – 1895 | 22 |
| Wykres 4. Liczba osób odwiedzających Ciechocinek w latach 1901-1907..... | 23 |
| Wykres 5. Kraj pochodzenia kuracjuszy w Ciechocinku na początku XX wieku | 23 |
| Wykres 6. Liczba osób leczących się w sanatorium w Otwocku w latach 1892-1895..... | 25 |
| Wykres 7. Liczba osób leczących się w zakładzie w Busku w latach 1860-1899 | 28 |
| Wykres 8. Struktura zawodowa kuracjuszy leczących się w Busku w 1874 roku | 29 |
| Wykres 9. Liczba kuracjuszy w Krynicy w latach 1857-1910..... | 39 |
| Wykres 10. Miejsce pochodzenia kuracjuszy w Iwoniczu w 1870 roku..... | 45 |
| Wykres 11. Liczba kuracjuszy w Żegiestowie w latach 1874-1889..... | 52 |
| Wykres 12. Kraj pochodzenia kuracjuszy w Iwoniczu w 1889 roku..... | 54 |
| Wykres 13. Liczba kuracjuszy w Rymanowie w latach 1884-1905 | 55 |
| Wykres 14. Liczba kuracjuszy w Krynicy w czasie trwania I wojny światowej | 58 |
| Wykres 15. Liczba kuracjuszy w Krynicy w latach 1919-1928..... | 60 |
| Wykres 16. Liczba kuracjuszy w Żegiestowie w latach 1923-1928..... | 62 |
| Wykres 17. Liczba kuracjuszy w Krynicy w czasie kryzysu gospodarczego w latach 1929-1935..... | 66 |
| Wykres 18. Liczba kuracjuszy w Żegiestowie w czasie kryzysu gospodarczego w latach 1929-1933 | 68 |
| Wykres 19. Liczba kuracjuszy w latach 1880-1895 w uzdrowiskach w Galicji oraz w Królestwie Polskim | 89 |

Powrót do spisu treści

Wykaz wykorzystanych źródeł i opracowań

Źródła drukowane

Alexandrowicz A., *Rozbiór chemiczny wód lekarskich w Iwoniczu mianowicie dwóch zdrojów wody bromowo-jodowo-barytowej, źródłu żelazistego i źródłu siarczanego*, Kraków 1866.

Arnstein F., *Ciechocinek, jego czynniki lecznicze i urządzenia*, Warszawa 1901.

Babel B., *Przyszłość Krynicy*, Lwów 1880.

Bandrowski J., *Pierwszy ilustrowany przewodnik po Ciechocinku i okolicy: z mapą zdrojowych zakładów i planem Ciechocinka*, Warszawa 1908.

Berends A. R., *Busko i źródło mineralne po niém znajdujące się*, Warszawa 1834.

Bośniacki Z., *Iwonicz w czasie pory kąpielowej roku 1870: sprawozdanie lekarskie z ruchu i postępu w zdrojowisku*, Kraków 1871.

Broniowski A., *Swoszowice w roku 1869*, Kraków 1870.

Bujak F., *Rozwój gospodarczy Galicji (1772-1914)*, Lwów 1917.

Cerchów Gajzlerowa E., *Tamten Kraków... .. Tamta Krynica*, Kraków 1994.

Chłędowski K., *Pamiętniki t.1 Galicja (1843-1880) do druku przygotował wstępem i przypisami opatrzył A. Knot*, Wrocław 1951.

Cholewiński W., *Przewodnik po Nałęczowie i jego okolicach wraz z planami Nałęczowa i okolic*, Lublin 1934.

Ciechocinek: zakład wód mineralnych jodo-bromo-słonnych, Warszawa [1912].

Dankiewicz J., *Rymanów-Zdrój własność Jana hr. Potockiego: szczawy słono-alkaliczne, jod i brom zawierające, kąpiele mineralne i borowinowe: sezon od 15 maja*, Kraków [1938].

Dębicki K., *Iwonicz w roku 1884*, Lwów 1885.

Dębicki K., *Iwonicz w roku 1888*, Lwów 1889.

Dietl J., *Krynica w Karpatach Galicyjskich położona: opisana pod względem historycznym, topograficznym, klimatycznym, botanicznym, geologicznym i lekarskim*, Kraków 1857.

Dietl J., *Zdroje iwoniczkie po nowém ich urządzeniu i powtórny rozbiór chemiczny*, Kraków 1866.

Dietl J., *Źródła lekarskie w Bardyowie*, Kraków 1858.

Dietl J., *Źródła lekarskie w Iwoniczu*, Kraków 1858.

Dietl J., *Źródła lekarskie w Swoszowicach*, Kraków 1858.

Dietl J., *Źródła lekarskie w Szczawnicy*, Kraków 1858.

Dymnicki J., *Busko i jego źródła*, Warszawa 1860.

Geisler M., *Otwock i jego zakład leczniczy*, [w:] *Zdrowiska. Zakłady lecznicze i stacje klimatyczne w guberniach Królestwa Polskiego i najbliższych guberniach Cesarstwa*, pod red. Dobrzyckiego H., Warszawa 1896.

Horyniec Zdrój: kąpiele siarczane i borowinowe, Lwów [1929].

Ilustrowany informator przewodnik Iwonicza-Zdroju i okolicy, Miejsce Piastowe [1939].

Ilustrowany przewodnik po Krynicy i okolicy, Krynica Zdrój 1914.

Janota E., *Bardyjów: historyczno-topograficzny opis miasta i okolicy*, Kraków 1862.

Janowski A., *Wycieczki po kraju. 3, Puławy, Kazimierz, Janowiec, Nałęczów*, Warszawa 1907.

Jaworski J., *Zdrowiska i uzdrowiska: Rabka, Zakopane, Szczawnica, Żegiestów, Krynica: spostrzeżenia i uwagi z wycieczki balneologicznej 10 zjazdu lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie*, Warszawa 1908.

Kmietowicz F., *Przewodniku dla gości udających się do Krynicy*, Kraków 1899.

Kołączkowski J., *Szczawnica, zdrowisko i stacja klimatyczna: ocenienie jej środków lekarskich i urządzeń oraz podręcznik dla chorych tamże się udających*, Kraków 1883.

Kopff L., *Krynica*, [w:] *Polski przewodnik po zdrojowiskach*, pod red. X. Górskiego, Kraków 1904.

Kopff L., *Zakład zdrojowo-kąpielowy w Krynicy*, Krynica 1890.

Krynica- jej wody alkaliczno-żelaziste i c.k. Zakład zdrojowo-kąpielowy: (podręcznik informacyjny), Krynica [b.m.w].

Krynica przewodnik po Krynicy i okolicy, [b.m.w], 1914.

Krynica: zima 1927-28: jednodniówka ilustrowana „Echa Krynickiego”, [Krynica 1928].

Lewicki S. A., *Przewodnik po Krynicy*, Warszawa [1928].

Lutostański B., *Szczawnica w Galicyi: jej zdroje i urządzenia: krótka wiadomość dołączona do wody na sprzedaż rozsyłanej*, Kraków 1874.

Lutostański B., *Żegiestów w Galicyi. Zarys balneologiczny*, Kraków 1874.

Marczak Wiktor A., *Ilustrowany przewodnik po Pieninach i Szczawnicy*, Kraków 1927.

Marzec L., *Żegiestów-Zdrój i jego walory lecznicze*, Przemyśl 1934.

Mieczkowski L., *Ciechocinek pod względem historycznym i leczniczym z uwzględnieniem niektórych ważniejszych wód mineralnych używanych powszechnie przy kąpielach ciechocińskich*, [b.m.w], 1873.

Nałęczów – źródło szczawy żelazistej radioaktywne, [Warszawa 1910].

Nałęczów i jego okolice: przewodnik informacyjny dla leczących się i lekarzy, Warszawa 1897.

Nasze Zdroje: przewodnik po polskich zdrojowiskach, stacjach klimatycznych i kąpielach morskich, Lwów 1923

Oczko W., *Przymiot i Cieplice*, Warszawa 1881.

Ogłoszenie o wodzie mineralnej w Rzegiestowie, „Dziennik rządowy miasta Krakowa i jego okręgu”, tłum. z języka niemieckiego U. Mierzejewska, „Almanach Muszyny”, 2007.

Orłowicz M., *Ilustrowany przewodnik po Galicyi*, Lwów 1914.

Otwock – uzdrowisko: informator, Warszawa 1925.

Pelczar Z., *Truskawiec jako zakład leczniczy*, Jasło 1901.

Przewodnik po Nałęczowie i jego okolicach, Warszawa 1881.

Przewodnik po Otwocku i jego okolicach na rok 1906, Warszawa 1906.

Przewodnik po zdrojowiskach i miejscowościach klimatycznych Galicyi obejmujący: zdrojowiska, uzdrowiska, zakłady lecznicze, latowiska, miejscowości klimatyczne oraz miejscowości posiadające źródła mineralne, wreszcie stacje turystyczne i sportów zimowych : z mapą Galicyi, rozkładem jazdy i 200 ilustracjami w tekście, Lwów 1912.

Ritter A., Buxbaum S., *Karlsbad i jego źródła*, [b.m.w.r.].

Ruppert H., *Ciechocinek. Zakład zdrojowo-kąpielowy*, [w:] *Zdrowiska. Zakłady lecznicze i stacje klimatyczne w guberniach Królestwa Polskiego i najbliższych guberniach Cesarstwa*, pod red. Dobrzyckiego H., Warszawa 1896,

Saczewicz K., *Nałęczów*, [w:] *Zdrowiska. Zakłady lecznicze i stacje klimatyczne w guberniach Królestwa Polskiego i najbliższych guberniach Cesarstwa*, pod red. Dobrzyckiego H., Warszawa 1896.

Siarczyński F., *Słownik historyczno-statystyczno-geograficzny królestwa Galicyi*, t. 3, [b.d.m].

Sipöcz L., *Karlsbad ongi i dzisiaj*, Karlsbad, [1910].

Staszic S., *O ziemiorodztwie Karpatów i innych gór i równin Polski*, Warszawa 1815.

Supiński E., *Zakład Zdrojowo-Kąpielowy Rabka: solanka jodowo-bromowa*, Kraków 1907.

Szczepański T., *Przewodnik do Żegiestowa*, Kraków 1885.

Świrski A., *Iwonicz w roku 1881*, Iwonicz 1882.

Telakowski O., *O własnościach i skutkach lekarskich wody mineralnej buskiej*, Warszawa 1835.

Tomasiewicz T., *Kartki z podróży do Buska*, Warszawa 1902.

Truskawiec Zdrój. Ilustrowany przewodnik po zdrojowisku i okolicy z mapami oraz wykresem, Lwów-Truskawiec 1933.

Uzdrowiska Polskie, Warszawa 1936 [reprint wydania, Łódź 2012].

Uzdrowiska polskie. Przewodnik po uzdrowiskach zrzeszonych w Związku Uzdrowisk Polskich, Warszawa 1932.

Verdmon-Jacques de L., *Przewodnik ilustrowany po Busku i okolicy*, Kielce 1900.

Wajgiel E., *Rymanów-Zdrój 1876-1906*, Lwów 1906.

Walter K. W., *Karlsbad i jego okolice: przewodnik-informator*, Warszawa 1900.

Waszak S., *Przewodnik po Inowrocławiu i Kujawach: (Kruszwica, Strzelno, Pakość)*, Inowrocław [1933]

Wiślicki J. M., *Opis Królestwa Polskiego pod względem historycznym statystycznym, rolniczym, fabrycznym, handlowym i obyczajowym*, Warszawa 1850.

Zdrowiska i Uzdrowiska Polskie – przewodnik ilustrowany, Warszawa 1925.

Zdrowiska i Uzdrowiska Polskie: przewodnik ilustrowany, R.3, Warszawa 1927.

Zejszner L., *Podróże po Beskidach czyli opisanie części gór Karpackich, zawartych pomiędzy źródłami Wisły i Sanu*, [b.m.w] [post 1852].

Zgórski K., *Zakład zdrojowo-kąpielowy i stacya klimatyczna Żegiestów w ostatniem trzechleciu (1887-1889)*, Kraków 1890.

Zieleniewski M., *Ilustrowany opis zakładów zdrojowo-kąpielowych i klimatyczno-leczniczych: (szkic naukowo-popularny)*, [b. m. w.], 1894.

Zieleniewski M., *Nasze wody mineralne i zakłady zdrojowe*, Lwów 1886.

Zieleniewski M., *Pamiętka z Krynicy*, Warszawa 1866.

Zieleniewski M., *Rys balneologii powszechnój*, Warszawa 1873.

Żegiestów-Zdrój: zdrojowisko górskie, Przemyśl [b.d.w].

Prasa

„Czas” 1868, 1873, 1876, 1884, 1911, 1914, 1915

„Kurier Warszawski” 1821, 1823, 1880, 1886

„Czytelnia Niedzielną” 1862

„Tygodnik Ilustrowany” 1862

„Iwoniczanka” 1934

„Nowiny Lekarskie” 1911

Opracowania

Brzoza Cz., Sowa A. L., *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006.

Chmielowski L., *Kartki z dziejów muzyńskiej elektrowni. Mój ojciec też pracował w elektrowni i przy jej budowie*, „Almanach Muszyny”, 2005.

Chwalba A., *Historia Polski 1795-1918*, Kraków 2000.

Czepko R., *Ze wspomnień o teatrze zdrojowym w Krynicy cz. II*, „Krynickie Zdroje”, 2013, R. XIX, nr 3.

Długosz J., *Miasto i region w czasach austriackich*, [w:] *Piwniczna Zdrój – Studia i szkice z dziejów miasta 1772 – 1998*, pod red. J. Długosza, Piwniczna-Zdrój 1998.

Duda T., *Miasto i mieszkańcy*, [w:] *Krynica*, pod red. F. Kiryka, Kraków 1994.

Fischer I., *Rozrywka i rekreacja w Krakowie w pierwszych latach autonomii galicyjskiej*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 6, 2000.

Gierowski J. A., *Historia Polski 1764-1864*, Warszawa 1986.

Heilman S., Krzyś J., *Narodziny Muzyńskiego uzdrowiska*, „Almanach Muszyny”, 2001.

Historia życia prywatnego, t. IV: *Od rewolucji do I wojny światowej*, pod red. Perrota M., Wrocław 1999.

Iwanowska-Jeske D., *Z kart przeszłości*, [w:] *Uzdrowisko Ciechocinek*, pod red. Iwanowskiej-Jeske D., Warszawa 1983.

Jeszke J., *Szpital w świadomości ludowej XIX i XX wieku*, [w:] *Szpitalnictwo w dawnej Polsce*, pod red. Dąbrowskiej M. i Kruppé J., Warszawa 1998.

Jezierski A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2002.

Jubileusz 135-lecia orkiestry zdrojowej – obrazki z historii Orkiestry Zdrojowej, „Krynickie Zdroje”, 2010, R. XVII, nr 1/2.

Kieniewicz S., *Galicja w dobie autonomicznej (1850-1914) wybór tekstów*, Wrocław 1952.

Kmietowicz F., *Z Podkarpacia zachodniego*, Kraków 1936.

Kmitowicz W., *Powodzie, pożary i inne klęski w Muszynie*, „Almanach Muszyny”, 1998.

Kochański J. W., *Balneologia i hydroterapia*, Wrocław 2002.

Korczyński L., *Dietl jako balneolog*, [w:] *Józef Dietl pierwszy prezydent miasta Krakowa, znakomity lekarz, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, patriota polski w 50-tą rocznicę śmierci*, Kraków 1928.

Kosiński S., *Ochrona zdrowia ludności wiejskiej w działalności lubelskich lekarzy na przełomie XIX i XX w.*, „Region Lubelski”, R. 2(4), 1987.

Kostrowicka I., Landau Z., Tomaszewski J., *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*, Warszawa 1975.

Kotarski H., *Pierwsza wojna światowa w regionie jasielskim*, [w:] *Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego*, pod red. Garbacika J., Kraków 1964.

- Krawczyk B., *Krynica rodzinnych wspomnień*, „Almanach Muszyny”, 2007.
- Kuraś T., *Z dziejów kolei zagórskiej*, Zagórz 2000.
- Leśnik S., *Początki i rozwój uzdrowiska*, [w:] *Piwniczna Zdrój: Studnia i szkice z dziejów miasta 1772-1998*, pod red. J. Długosza, Piwniczna Zdrój 1998.
- Mansfeld B., *Ciechocinek*, Warszawa 1983.
- Marzec L., *Żegiestów-Zdrój i jego walory lecznicze*, Przemyśl 1934.
- Mazur E., *Stan uzdrowisk w Królestwie Polskim i zachodnich guberniach Cesarstwa Rosyjskiego na przełomie XIX i XX w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, nr 1/2008.
- Mazur E., *Zmiana funkcji szpitala w XIX wieku (na przykładzie szpitali warszawskich)*, [w:] *Szpitalnictwo w dawnej Polsce*, pod red. M. Dąbrowskiej i J. Kruppé, Warszawa 1998.
- Michalak J., *Krynica, Muszyna, Żegiestów, Piwniczna i okolice*, Krynica 1997.
- Minkiewiczowa H., *Działalność Związku Uzdrowisk Polskich w okresie pierwszego dziesięciolecia*, [w:] *Uzdrowiska Polskie*, Warszawa 1936 [reprint wydania, Łódź 2012].
- Pokropiński B., *Kolej jabłonowska*, Warszawa 2004.
- Rąb J., *Iwonicz-Zdrój, Rymanów-Zdrój i okolice*, Warszawa 1968.
- Rucka B., *Jubileusz Żegiestowa Zdroju 1846-1996*, „Almanach Muszyny” 1996.
- Rucka B., *Muszyna i okolice*, Brzozów 1991.
- Stankiewicz R., *Kolej w Rzeszowie 1858-2008*, Rybnik 2008.
- Starynkiewicz R., Wieczorek E., *C. K. kolej transwersalna*, Rybnik 2009.
- Styk P., *Kolej Nadwiślańska 1874-1877. Techniczne, społeczne i gospodarcze problemy wielkiej inwestycji*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1997, R. 45, nr 2.
- Sulewski T., *Obyczaj kąpieli w Wiśle w drugiej połowie XIX wieku (na podstawie publikacji „Kuriera Warszawskiego)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2006, nr 3-4.
- Tarka M., *Spojrzenie w przeszłość Nałęczowa*, „Region Lubelski”, R. 2(4), 1987.
- Uzdrowiska Dolnośląskie i ich okolice: balneologia, historia, przyroda, sztuka*, pod red. Falkiewicza A., Starzewskiej M., Wrocław 1975.
- Vigarello G., *Historia zdrowia i choroby. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 1997.
- Wład P., Wiśniewski M., *Roztocze Wschodnie przewodnik nie tylko dla turystów-Belżec, Horyniec Zdrój, Lubycza Królewska, Narol, Susiec i okolice*, Lubaczów 1999.
- Zakrzewski L., *Budowa tunelu w Żegiestowie w przekazie prasowym z epoki*, „Almanach Muszyny”, 2013.

Strony internetowe

Biogram Michała Zieleniewskiego, <http://www.krynica.pl/Micha%C5%82-Zieleniewski-c188.html> [dostęp: 30.01.2014]

Historia Ciechocinka, <http://www.ciechocinek.pl/140,11.html>, [dostęp: 30.12.2013]

Uzdrowisko Busko-Zdrój, http://www.uzdrowiskobusko.pl/page.php?action=menu&id_1=7 [dostęp: 2.01.2014]

J. Sikorska, 125 lat Uzdrowiska Inowrocław,

<http://www.inowroclaw.info.pl/historia/h.php?strona=144>, [dostęp: 6.01.2014]

Historia Uzdrowiska, <http://www.solanki.pl/historia-uzdrowiska/> [dostęp: 6.01.2014]

Uzdrowisko Wysowa,

<http://www.beskidniski.pl/modules.php?name=Content&pa=showpage&pid=105&page=1> [dostęp: 11.05.14]

Uzdrowisko Wysowa, <http://wysowa.net/historia-wysowej/>,

<http://www.beskidniski.pl/modules.php?name=Content&pa=showpage&pid=105> [dostęp: 13.06.2014]

Uzdrowisko Horyniec-Zdrój, <http://www.crr-horyniec.pl/historia-uzdrowiska.html> [dostęp: 18.06.2014]

http://www.dtrradio.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=118:brzozow&catid=11:opisy&directory=40 [dostęp: 18.06.2014]

Gradziński A., *Historja Latoszyna-Zdroju*, <http://debica24.eu/a/zapomniany-latoszyn> [dostęp: 20.06.2014]

Uzdrowisko Żegiestów,

<http://www.zegiestow.pl/index.php/uzdrowisko/42-uzdrowiskozegiestow/104-historiazdroju> [dostęp: 30.06.2014]

Uzdrowisko Szczawa,

<http://www.odkryjbeskidwyspowy.pl/informator/info/at/76/title/Szczawa> [dostęp: 8.07.2014]

<http://www.krajoznawcy.info.pl/kwasne-wody-i-uzdrowiskowe-aspiracje-14068> [dostęp: 8.07.2014]

Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych Rzeczypospolitej Polskiej, <http://sgurp.pl/o-sgu-rp/o-sgu-rp.html> [dostęp: 17.09.2014]

Unia Uzdrowisk Polskich z siedzibą w Polanicy-Zdroju, <http://suup.pl/> [dostęp: 17.09.2014]

Powrót do spisu treści

Aneks

| Cennik usług w zakładzie uzdrowiskowym w Krynicy | | |
|---|--|---|
| Kategoria | Cena | Uwagi |
| Wynajem pokoju w prywatnym domu | Od 50 ct. do 3 złr. | Cena może być wyższa. W niektórych domach wraz z pokojem można otrzymać kuchnię, wozownię i stajnię dla koni. |
| Wynajem pokoju w domach rządowych | Od 60 ct. do 4 złr. | W sezonie I i III ceny wynajmu są o 25% niższe. |
| Cena za przejazd z dworca kolejowego w Muszynie do Krynicy | Landeau całe kryte na 4 osoby – 5 złr, powóz I klasy – 4 złr, powóz II klasy - 3 złr, powóz II klasy jednokonny – 2 złr. | |
| Kąpiel mineralna w wannie ogrzewana w klasie I dla dorosłej osoby. | 90 ct. | Kąpiel odbywa się metodą Schwartza. |
| Kąpiel mineralna w wannie ogrzewana w klasie II dla dorosłej osoby | W godzinach 6:00-14:00 cena wynosi 75 ct., w godzinach 14:00-18:00 cena wynosi 70 ct. | Kąpiel odbywa się metodą Schwartza. |
| Kąpiel mineralna w wannie ogrzewana w klasie III dla dorosłej osoby | W godzinach 6:00-14:00 cena wynosi 65 ct., w godzinach 14:00-18:00 cena wynosi 50 ct. | Kąpiel odbywa się metodą Schwartza. |
| Kąpiel dla dzieci obok kąpieli dla dorosłych | W godzinach 6:00-14:00 cena wynosi 40 ct., w godzinach 14:00-18:00 cena wynosi 30 ct. | |
| Kąpiel mineralna nasiadowa | 30 ct. | |
| Kąpiel gazowa z kwasem węglowym | 50 ct. | |
| Kąpiel żelazna | Klasa I – 1złr 60 ct, Klasa II – 1 złr 30 ct po 14:00 1 złr 20 ct. Klasa III – 1 złr 10 ct po 14:00 1 złr. Dla dzieci 80 ct. po 14:00 70 ct. | Prześcieradło kąpielowe – 10 ct. Ręcznik – 4 ct. |

| | | |
|---|---|---|
| Kąpiel zwyczajna | W godzinach 6:00-14:00 cena w klasie I wynosi 60 ct., w godzinach 14:00- 18:00 cena wynosi 55 ct. W godzinach 6:00-14:00 cena w klasie II wynosi 50 ct., w godzinach 14:00- 18:00 cena wynosi 40 ct. | |
| Kąpiel elektryczna | 12 złr 50 ct | |
| Inhalacje tlenu | 1 złr 50 ct | |
| Masaż | 1 złr | |
| Woda mineralna krynicka i Słotwińska | 40 flaszek – 8złr, 20 fla- szek – 4 złr 20 ct, 10 fla- szek – 2 złr 20 ct, 1 flaszka 18 ct. | |
| Opłaty zdrojowe | Klasa I – 6 złr, klasa II – 3 złr | Pobierane są od gości, którzy przybyli na pobyt powyżej 7 dni. Od opłat są zwolnieni: lekarze i chirurdzy, wojskowi, nauczycie- le, dzieci poniżej 10 lat, urzędni- cy, ubodzy, służba niższa. |

Źródło: F. Kmiotowicz, *Przewodnik dla gości udających się do Krynicy*, Kraków 1899, s. 9-27.

| Cennik usług w zakładzie uzdrowiskowym w Szczawnicy | | |
|--|---|--|
| Kategoria | Cena | Uwagi |
| Opłata zdrojowa | 3 złr Dla osób powyżej 14 roku życia. W przedziale wiekowym 10 – 14 lat cena wynosi 1 złr. | Poniżej 10 roku życia osoby są zwolnione z opłat. |
| Zakwaterowanie | | |
| Pokój skromnie urządzony | 50 ct | Cena za dobę. |
| Pokój średnio urządzony | 1 złr | |
| Pokój dobrze urządzony | 2 złr | |
| Pościel | 15 ct | Na pościel składa się po- duszka, kołdra, prześciera- dło. |
| Usługa w pokoju | 1 złr | Oferowana jest tygodniowo lub według uznania gościa. |
| Woda mineralna | | |
| Skrzynia z 50 flaszkami | 10 złr | |
| Skrzynka z 25 flaszkami | 5 złr | |
| Kąpiele | | |
| Pełna, w ciepłej mineralnej wodzie w wannie metalowej | 60 ct | |
| Kąpiel ciepła nasiadowa | 30 ct | |
| Kąpiel rzeczna w łazienkach | 25 ct | |
| Kąpiel rzeczna w Dunajcu | 10 ct | |

| | | |
|--------------------|-------|--|
| Prześcieradło | 8 ct | |
| Ręcznik | 4 ct | |
| Inne usługi | | |
| Inhalacje | 10 ct | Wykonywane jest za pomocą urządzenia Seigla i Waldenburga – 30 ct. |

Źródło: J. Kołaczkowski, *Szczawnica, zdrojowisko i stacya klimatyczna: ocenienie jej środków lekarskich i urządzeń oraz podręcznik dla chorych tamże się udających*, Kraków 1883, s. 103 – 106.

| Cennik usług w zakładzie uzdrowiskowym w Iwoniczu | | |
|--|-------------|---|
| Kategoria | Cena | Uwagi |
| Kąpiele w Łazienkach | | |
| Kąpiel w wannie dla dorosłych w klasie I | 1 złr | <i>Kąpiel wanienna żelazista w łazienkach tych samych o 10 ct. droższa.</i> |
| Kąpiel w wannie dla dorosłych w klasie II | 70 ct | |
| Kąpiel w wannie dla dorosłych w klasie III | 50 ct | |
| Kąpiel w wannie dla dzieci w klasie I | 60 ct | |
| Kąpiel w wannie dla dzieci w klasie II | 50 ct | |
| Kąpiel w wannie dla dzieci w klasie III | 30 ct | |
| Kąpiel w wodzie zdrojowej w osobnej łazience | 70 ct | Woda do kąpieli jest chemicznie obojętna. |
| Kąpiele iglicowe | 1 złr 20 ct | |
| Łaźnia parowa | 70 ct | |
| Kąpiele natryskowe z wanną | 70 ct | Woda zimna i ciepła. |
| Kąpiel zimna rzeczna w pływalni | 10 ct | |
| Kąpiel zimna rzeczna w osobnym gabinecie | 20 ct. | |
| Podatek kąpielowy | 5 złr | Cena niezależna od płci i wieku kuracjuszy. |

Źródło: A. Świrski, *Iwonicz w roku 1881*, Iwonicz 1882, s. 17-18, 27.

| Cennik usług w zakładzie uzdrowiskowym w Rabce | | |
|---|-------------|--|
| Kategoria | Cena | Uwagi |
| Podatek kuracyjny | 12 kor | Cena od osoby dorosłej. Członkowie z tej samej rodziny płacą po 8 kor, trzecia i czwarta po 6 kor. Dzieci do 16 lat płacą po 4 kor, dzieci poniżej 1 roku życia nie pła- |

| | | |
|-------------------------|-----------------------------------|---|
| | | cą podatku. Służba wyższa po 4 kor, służba niższa nie płaci podatku. |
| Pokój | Od 14-45 kor | <i>Pokój umeblowany z usługą i światłem, lecz bez pościeli, względnie do domu i urzędzenia.</i> |
| Dwa pokoje | Od 30-90 kor | Cena za tydzień. Pościel dodatkowa składa się: z materaca, poduszki, kołdry, koca i bielizny, cena wynosi 50 gr. dziennie. Pojedyncza część pościeli kosztuje 20-30 groszy. |
| Trzy pokoje | Od 70-150 kor | Cena za tydzień. |
| Osobna kuchnia | 10 kor | |
| Kąpiele | | |
| Wanna porcelanowa | 5 kor | |
| Wanna marmurowa | 3 kor | |
| I klasa dla dorosłych | 2 kor 40 gr. | W godzinach od 9:00 do 13:00 kąpiele klasy I są o 20% droższe. |
| I klasa dla dzieci | 1 kor 60 gr. – 2 kor | |
| II klasa dla dorosłych | 1 kor 60 gr. | |
| II klasa dla dzieci | 1 kor – 1 kor 20 gr | |
| Kąpiele nasiadowe | I klasa – 1 kor II klasa – 80 gr. | Kąpiele są wydawane po południu. |
| Kąpiele borowinowe | 4 kor | |
| Procedury hydropatyczne | 2-4 kor | |
| Bielizna do kąpieli | 20 gr. | |

Źródło: E. Supliński, *Zakład Zdrojowo-Kąpielowy Rabka: solanka jodowo-bromowa*, Kraków 1907, s. 33-35.

| Cennik usług w zakładzie uzdrowiskowym w Rymanowie | | |
|---|-------------|--|
| Kategoria | Cena | Uwagi |
| Podatek zdrojowy | 8 kor | Cena od osoby, rodziny płaca po 14 koron. Od opłaty zwolnieni są lekarze z żonami i ich dziećmi, zawodowi w służbie czynnej żołnierze, ubodzy potwierdzający dokumentem. |
| Kąpiel mineralna cała w klasie I | 2 kor | W sezonie II cena wynosi 2 k 40 h |
| Kąpiel mineralna dziecięca w klasie I | 1 kor | W sezonie cena wynosi 1 kor 40 h |
| Kąpiel mineralna w klasie II | 1 kor 40 h | W sezonie II cena wynosi 1 |

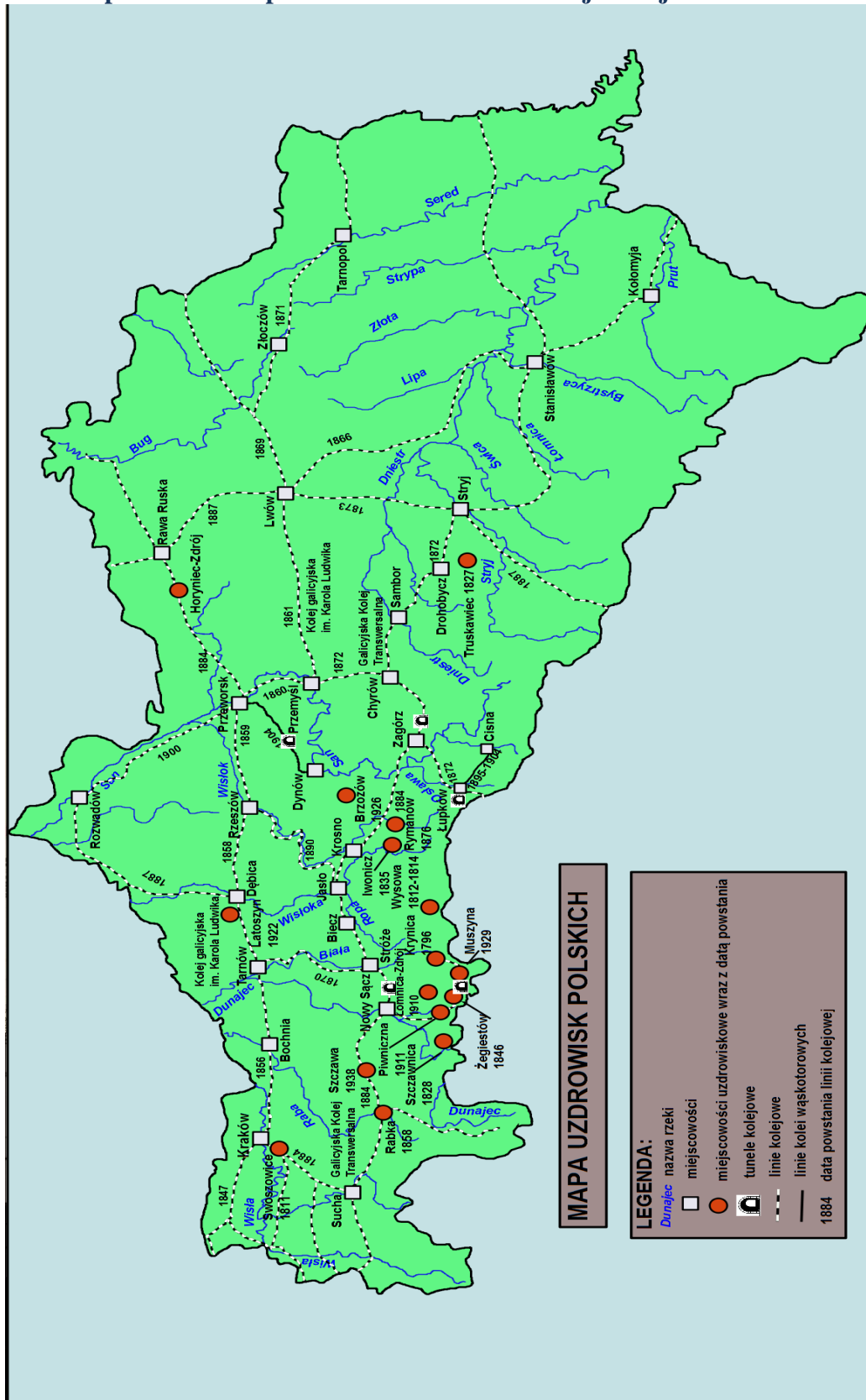
| | | |
|---|--------------------|--|
| cała | | kor 80 h |
| Kąpiel mineralna dziecięca w klasie II | 80 h | W sezonie II cena wynosi 1 kor 20 h |
| Kąpiel mineralna w klasie III cała | 1 kor | W sezonie II cena wynosi 1 kor 20 h |
| Kąpiel mineralna dziecięca w klasie III | 60 h | W sezonie II cena wynosi 80 h |
| Pokój mały | 1 kor – 1 kor 50 h | Mały pokój, bez pościeli, słabo urządzone, jedno lub dwa łóżka |
| Pokój większy | 3 kor – 6 kor | Większy pokój, dwa łóżka usługa wliczona telefon. |
| Pokój hotelowy średniej wielkości | 3 kor-6 kor | Usługa wliczona, telefon, jedno łóżko. |
| Duży pokój hotelowy | 6 kor – 9 kor | Dobrze urządzone, dwa łóżka lub duża weranda do dyspozycji. |
| Kuchnia dla użytku wyłącznego bez opału | 1 kor 20 h | Cena dla użytku wspólnego z opałem 60 h. |

Źródło: E. Wajgiel, *Rymanów-Zdrój 1876-1906*, Lwów 1906, s. 56-59.

Powrót do spisu treści

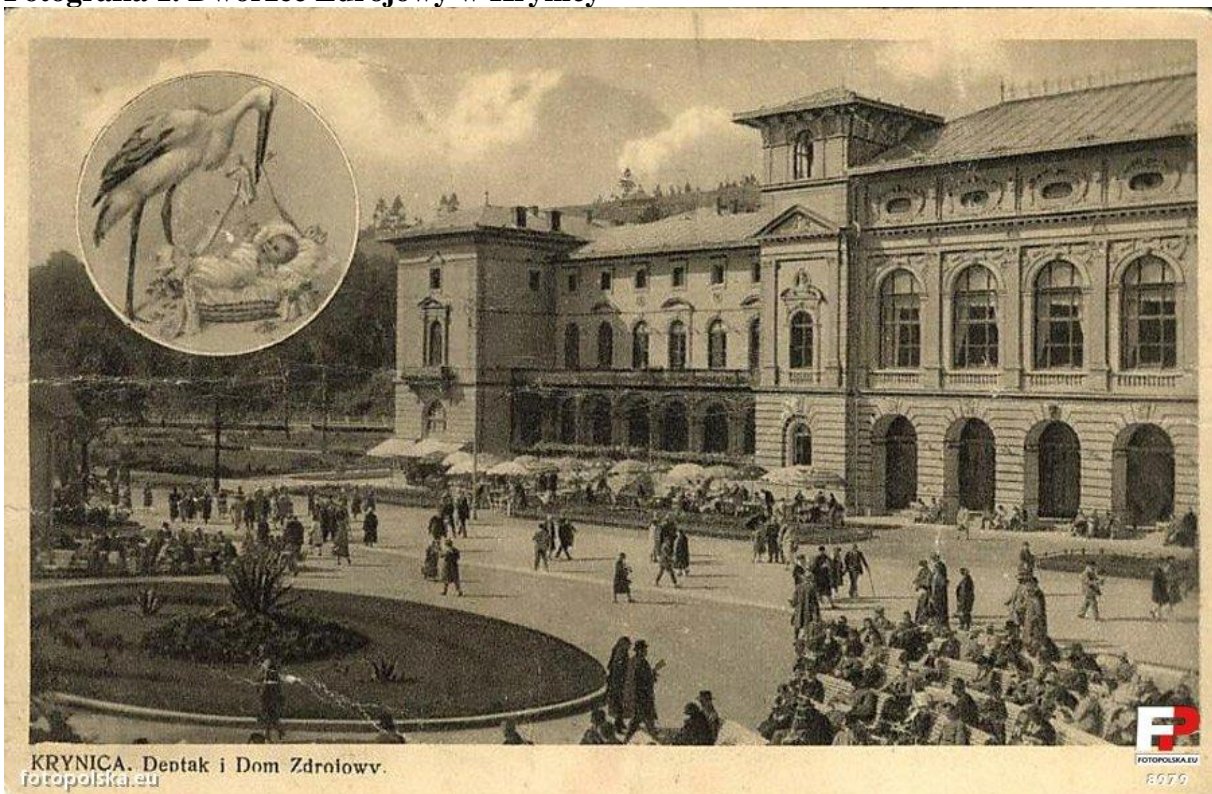
Fotografie z uzdrowisk

Rysunek 1. Mapa uzdrowisk polskich na obszarze dawnej Galicji



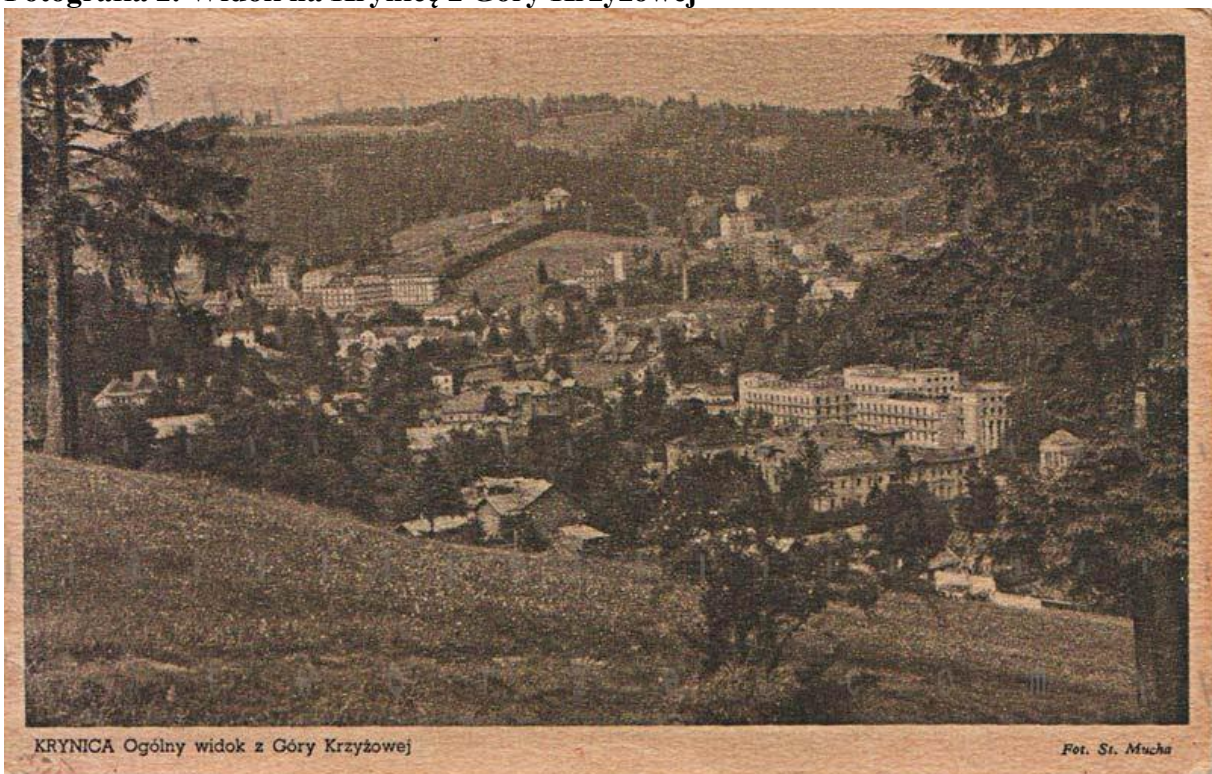
Źródło: Dzieło autora

Fotografia 1. Dworzec Zdrojowy w Krynicy



Źródło: <http://fotopolska.eu/foto/8/8979.jpg> [dostęp: 12.10.2014]

Fotografia 2. Widok na Krynicy z Góry Krzyżowej



Źródło: <http://starepocztowki.tworze.com/pocztowka/pocztowki-stare-gory-09.jpg> [dostęp: 12.10.2014]

Fotografia 3. Willa „Witoldówka” w Krynicy, zbudowana przez dra Bolesława Skórczewskiego



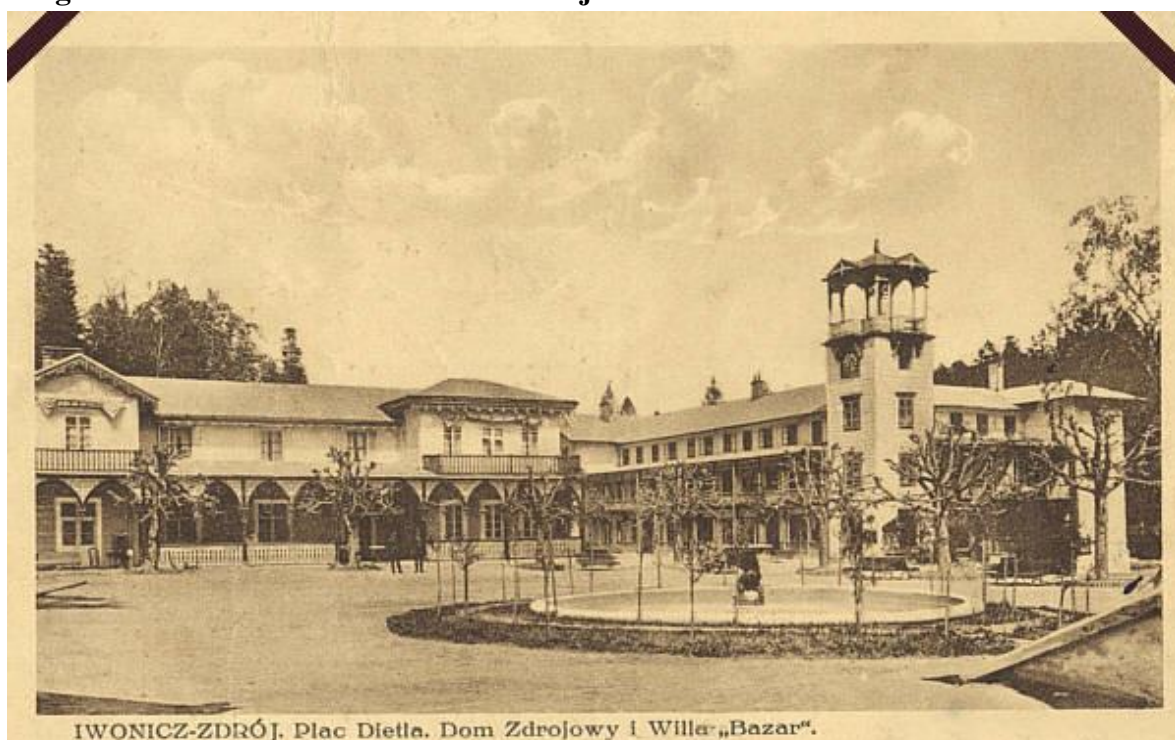
Źródło: Dzieło autora

Fotografia 4. Willa „Patria” w Krynicy



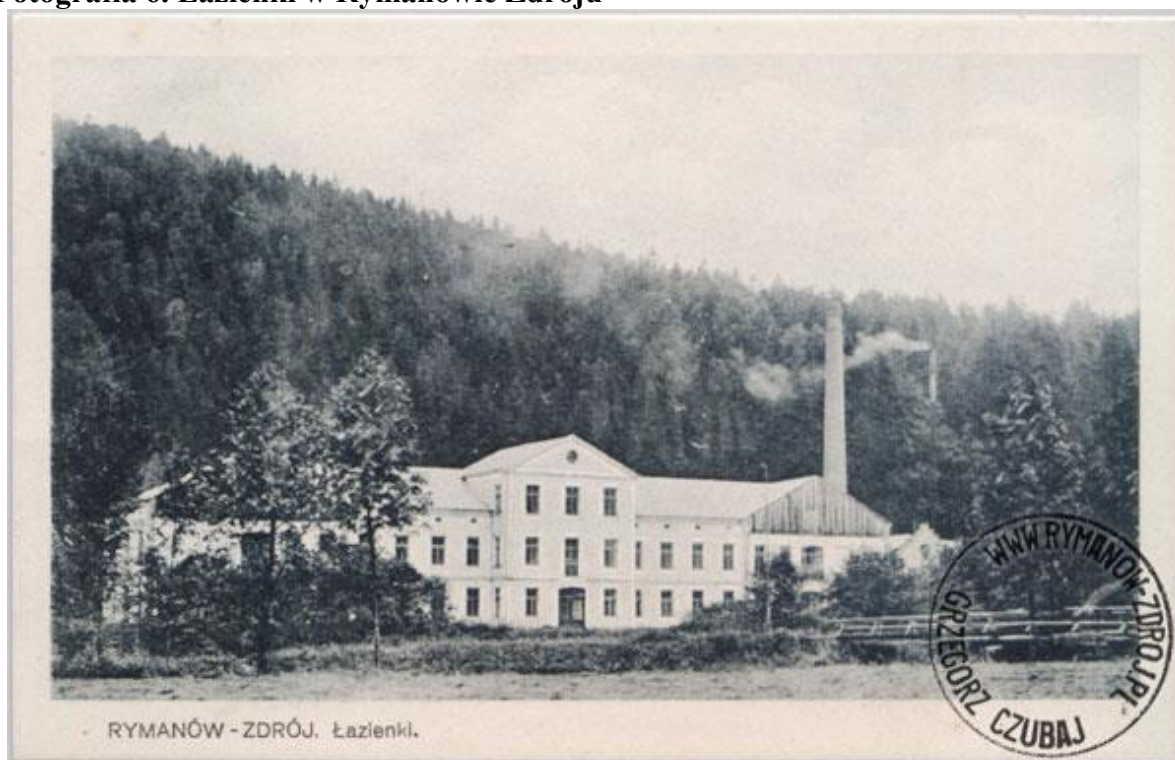
Źródło: Dzieło autora

Fotografia 5. Uzdrowisko w Iwoniczu Zdroju



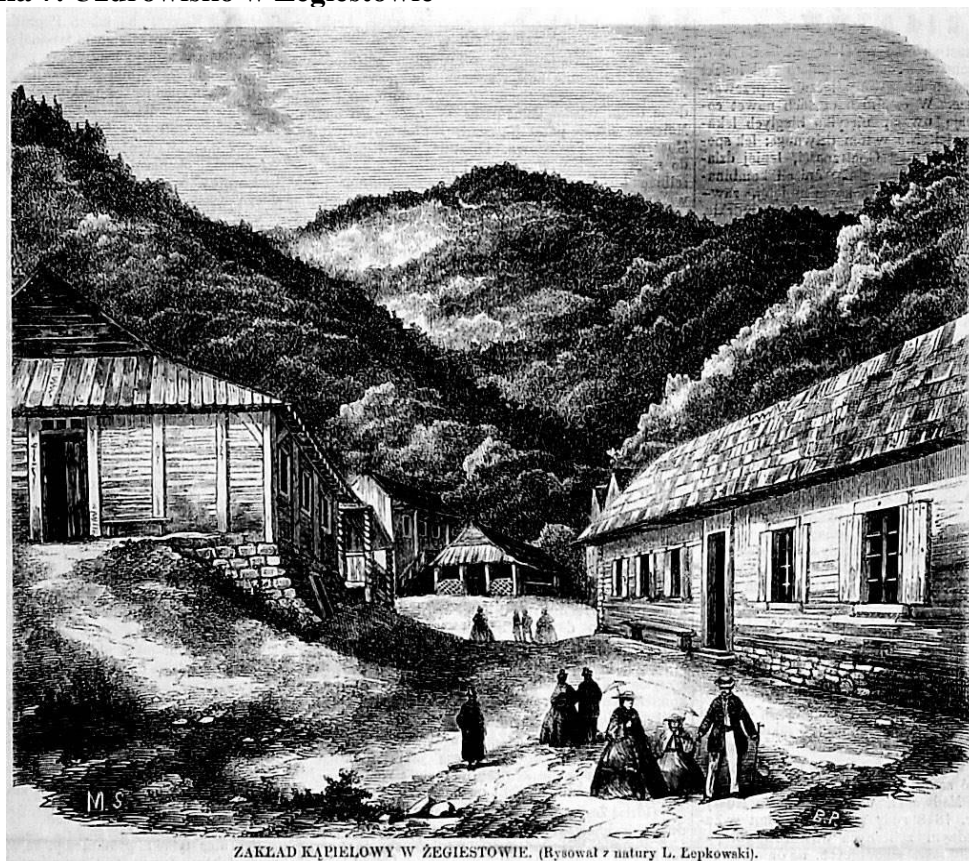
Źródło: <http://widokowki.dawida.pl/inne4.jpg> [dostęp: 12.10.2014]

Fotografia 6. Łazienki w Rymanowie Zdroju



Źródło: http://www.rymanow-zdroj.pl/lazienki_01.htm [dostęp: 12.10.2014]

Fotografia 7. Uzdrowisko w Żegiestowie



Źródło: Ilustracja z „Tygodnika Ilustrowanego”, 1862, t. V, nr 134, s. 160.

<http://www.bilp.uw.edu.pl/ti/1862/foto/n160.htm> [dostęp: 12.10.2014]

Fotografia 8. Stare łaźienki w Horyńcu-Zdroju



Źródło: http://www.uzdrowisko-horyniec.com.pl/tl_files/obiekty/galeria/Stare%20lazienki.jpg [dostęp: 12.10.2014]

Fotografia 9. Zdrój Wandy w Szczawnicy



SZCZAWNICA. Zdrój Wandy

Źródło: <http://pliki.szczawnica.nrs.pl/uploads/cache/78/04/78047aacabd1c75e5c3588f35859350a.jpg> [dostęp: 12.10.2014]

Fotografia 10. Deptak w Szczawnicy



SZCZAWNICA. Deplak

Źródło: http://pliki.szczawnica.nrs.pl/uploads/admin/pages/168_dawna-szczawnica/plac-dietla2.jpg [dostęp: 12.10.2014]

Fotografia 11. Uzdrawisko w Swoszowicach (obecnie dzielnica Krakowa)



Źródło: http://swoszowice.mkdata.eu/pliki/swosz_historia.htm [dostęp: 23.11.2014]

Fotografia 12. Łazienki w Rabce



Źródło: <http://www.zhp.rabka.pl/rabka.htm> [dostęp: 23.11.2014]

Fotografia 13. Panorama uzdrowiska w Wysowej w dwudziestoleciu międzywojennym



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-7940

Źródło: <http://www.beskidniski.pl/modules.php?name=Content&pa=showpage&pid=105> [dostęp: 23.11.2014]

Fotografia 14. Pensjonat „Helena” w Wysowej w dwudziestoleciu międzywojennym



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-7941

Źródło: <http://www.beskidniski.pl/modules.php?name=Content&pa=showpage&pid=105&page=2> [dostęp: 23.11.2014]

Powrót do spisu treści

Wykaz ilustracji w aneksie

| | |
|---|-----|
| Rysunek 1. Mapa uzdrowisk polskich na obszarze dawnej Galicji | 106 |
| Fotografia 1. Dworzec Zdrojowy w Krynicy | 107 |
| Fotografia 2. Widok na Krynice z Góry Krzyżowej | 107 |
| Fotografia 3. Willa „Witoldówka” w Krynicy, zbudowana przez dra Bolesława Skórczewskiego | 108 |
| Fotografia 4. Willa „Patria” w Krynicy | 108 |
| Fotografia 5. Uzdrawisko w Iwoniczu Zdroju | 109 |
| Fotografia 6. Łazienki w Rymanowie Zdroju | 109 |
| Fotografia 7. Uzdrawisko w Żegiestowie | 110 |
| Fotografia 8. Stare łazienki w Horyńcu-Zdroju | 110 |
| Fotografia 9. Zdrój Wandy w Szczawnicy | 111 |
| Fotografia 10. Deptak w Szczawnicy | 111 |
| Fotografia 11. Uzdrawisko w Swoszowicach (obecnie dzielnica Krakowa) | 112 |
| Fotografia 12. Łazienki w Rabce | 112 |
| Fotografia 13. Panorama uzdrowiska w Wysowej w dwudziestoleciu międzywojennym ... | 113 |
| Fotografia 14. Pensjonat „Helena” w Wysowej w dwudziestoleciu międzywojennym | 113 |

Powrót do spisu treści